Dzisiaj 14 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 284

Poznań, piątek dnia 24 czerwca 1932

Rok XXVII

P. Sławek a nasza „ugoda"

Jak stwierdziliśmy już wczoraj, czołowy organ obozu rządowego na Pomorzu „Dzień Pomorski" piórem swego naczelnego redaktora i zarazem posła wyrokuje, że Stronnictwo Narodowe pozbawione jest wszelkiego rozumu politycznego i dlatego „znalazło się poza nawiasem życia", a jako jeden z głównych dowodów wskazuje nasz stosunek do umowy likwidacyjnej, o której powiada, że była ona jakoby przez Polskę tylko „proponowana", że „Niemcy umowy tej nie ratyfikowali", że „naiwny" jest zarzut, jakoby umowa likwidacyjna była dla Niemców „rzekomo korzystna", bo w takim razie miałaby Francja „conajmniej w równym stopniu" powód, by do tego nie dopuścić i nie obarczać się „winą" itp.

W dzisiejszych czasach, w których każdy „sanator" ma „kwalifikacje" do natychmiastowego objęcia teki ministra każdego resortu, przywykliśmy już do tego, że nonsensy sypią się, jak z roku obfitości; ale ostatni występ „Dnia Pomorskiego" względnie jego naczelnego redaktora, posła i intelektualnego sternika B. B. na Pomorzu przekracza jednakowoż ignoracją rzeczy najelementarniejszych różne dotychczasowe pod tym względem objawy. Boć podkreślić jeszcze należy, że „Dzień Pomorski" ma być głównym organem „sanacji" do przekonywania społeczeństwa na wysuniętej placówce zachodniej o antyniemieckiem jakoby obliczu obozu rządowego i ma być niejako ekspertem w sprawach polsko - niemieckich.

Troszkę tego wiele! Zakrawa to już bowiem na lekceważenie, na drwienie sobie z bolesnych ran, zadanych przez system obecny społeczeństwu polskiemu, szczególnie ziem zachodnich, w sprawie niemieckiej. To już istotnie poza nawiasem tego, co społeczeństwo nasze czuje i myśli.

Dziś pragniemy się przyjrzeć przykładowi innemu. Na zjeździe rady wojewódzkiej B. B. W. R. w Poznaniu prezes jego klubu parlamentarnego p. Sławek powiedział — według „sanacyjnej" agencji „Iskra" — m. in. o Narodowej Demokracji, że jej „taktyka defensywna doprowadziła do stopniowego rezygnowania z postulatów polskich w stosunku do b. zaborców i następnie do polityki ugodowej". Prosimy to przeczytać raz i drugi, bo Czytelnik niewątpliwie oczom swym nie wierzy.

Nie dziwimy się, że p. Sławek dziś jeszcze rzuca gromy na przedwojenną politykę Narodowej Demokracji w b. zaborze rosyjskim, boć nie może jej wciąż jeszcze darować, że tak ukształtowała umysłowość społeczeństwa tamtejszego, iż w chwili wybuchu wojny światowej nie usłuchało ono wezwania Piłsudskiego i tow. do rewolucji przeciw Rosji i organizowania legjonów, walczących po stronie Niemiec i Austro-Węgier. Gdyby społeczeństwo Królestwa było poszło za tem wezwaniem, byliby pp. Sokolnicki i Jodko-Narkiewicz mogli z pułk. Sauberzweigiem zawierać umowy, zaprzęgające polskie oddziały wojskowe do służby wywiadowczej na rzecz armji Hindenburga i do stawiania „winowajców" przed niemieckie sądy wojskowe, już nie w imieniu skromnych tylko liczebnie formacyj legjonowych, stworzonych na terenie Małopolski, lecz z polecenia kierownictwa znacznej armji polskiej, która byłaby mogła przechylić szalę wojenną na korzyść państw centralnych. W tej kwestji p. Sławek stanowiska swego oczywiście zmienić nie może, tych spraw nigdy nie zrozumie i ma okoliczność, że się tak wyrazimy, łagodzącą, gdy operuje frazesem o rzekomo ugodowej polityce Narodowej Demokracji.

Ale pytamy: czy p. Sławkowi może być niewiadome, kto uprawiał politykę rzeczywiście ugodową, kto ją uprawiał w zaborze nietylko rosyjskim, ale również austrjackim i pruskim? Czy polityczny leader władz centralnych obozu rządowego może nie wiedzieć, że ugodę trójzaborową uprawiali konserwatyści, dziś najwierniejsi p. Sławka i obozu rządowego towarzysze partyjni? Czy wódz „sanacji" nic a nic nie zna przeszłości ugodowej realistów w zaborze rosyjskim, stańczyków — w austrjackim, a konserwatystów z Kasyna Obywatelskiego — w pruskim? Czy herold „nowych dróg" Polski nie przypomina sobie zgoła, na jakie tory narodowego zwyrodnienia pchał ów trójlojalizm, np. w naszej dzielnicy do politycznego upodlania się wobec Wilhelma na zamku poznańskim już po dojściu pruskiego systemu eksterminacyjnego do szczytu bezwzględności i brutalności wobec Polski? P. Sławek nic o tem nie wie?

I nic mu nie wiadomo o walce Narodowej Demokracji z ugodą na trzy fronty? Prezes klubu B. B. nie słyszał np. nic o nienawistnym do Narodowej Demokracji stosunku namiestnika Bobrzyńskiego, całej stańczykerji ugodowej i Wiednia? I nikt mu tego dotąd nie uświadomił, że w naszej dzielnicy Narodowa Demokracja była na froncie walki nietylko z ugodą, nietylko z systemem pruskim, ale z państwem pruskiem, że np. istnienie pisma naszego to była walka z tem wszystkiem, walka i bez przerwy walka?

P. Sławek, który dziś przewodzi ówczesnym ugodowcom, zarzuca Narodowej Demokracji „stopniowe rezygnowanie z postulatów polskich w stosunku do b. zaborców" i skończenie na „polityce ugodowej".

Nie potrzebujemy tego charakteryzować ani jednem słowem...

Rozmowy francusko-niemieckie

Paryż, 24. 6. (PAT.) Według komunikatu Ag. Havasa Mac Donald, chcąc uchronić konferencję od ostrego konfliktu, na jaki mogłaby ją narazić rozbieżność stanowisk, zwrócił się do Herriota, by rozpoczął z ministrami niemieckimi bezpośrednie rozmowy, któreby w konsekwencji pozwoliły uzgodnić tezy francuskie i angielskie.

Premjer francuski postąpił zgodnie z życzeniem Mac Donalda. Sekretarz generalny min. spraw zagran. Rzeszy von Bülow nawiązał kontakt ze swym kolegą francuskim de Boulaye, a dziś o godz. 10 Herriot i min. finansów Germain Martin spotkali się z kanclerzem von Papenem i jego współpracownikami. Uprzednio von Papen i Herriot prowadzili rozmowę bez świadków.

Lozanna, 24. 6. (Tel. wł.) Dzień dzisiejszy przewidziany jest na rozmowy przedstawicieli Niemiec i Francji.

Obaj kierownicy delegacyj i Herriot i Papen okazywali po ukończeniu dzisiejszych przedpołudniowych narad wielką rezerwę, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że rozmowy prowadzono w przyjaznej atmosferze i żywić należy nadzieję, że horyzont wyjaśni się.

Rozmowy kontynuowane będą w ciągu popołudnia. Wieczorem Herriot wyjeżdża do Paryża. Również i kanclerz niemiecki, który miał opuścić Lozannę dopiero pod koniec tygodnia, udaje się dziś wieczorem do Berlina i powróci w niedzielę wieczorem lub w poniedziałek.

Otwarcie kongresu eucharystycznego w Dublinie

Oficjalny akt otwarcia — Odczytanie papieskiego breve

Dublin, 24. 6. (KAP.) Legat papieski kard. Lauri w obecności prezydenta Irlandji de Valery i członków rządu dokonał oficjalnej inauguracji 31 międzynarodowego kongresu eucharystycznego.

Chwila przybycia kardynała-legata była okazją do wielkiej manifestacji i nadzwyczaj wzruszających scen. O północy zaczęła się msza św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu. W ciągu dnia odczytano publicznie orędzie papieskie „Irlandja matką bohaterów".

Citta del Vaticano, 24. 6. (KAP.) „Osservatore Romano" ogłasza treść breve papieskiego wydanego z okazji otwarcia międzynarodowego kongresu eucharystycznego w Dublinie.

W orędziu tem Ojciec św. przypomina wspaniałe uroczystości jubileuszowe ku czci św. Patryka, wskazując na wielką chwałę świętych ziemi irlandzkiej i jej apostołów, wyraża wreszcie nadzieję, że obecny kongres eucharystyczny przyniesie wszystkim ludom cenne owoce ustalenia pokoju.

Podpisanie paktu rumuńsko-sowieckiego?

Londyn, 24. 6. (PAT.) „Daily Herald" donosi z Genewy o ciągłych konferencjach i naradach w dniu wczorajszym pomiędzy Sowietami, Polską i Rumunją w sprawie paktu o nieagresji. Min. Zaleski jest w stałym kontakcie z przedstawicielami tych obu państw i odbył wczoraj długie konferencje z Litwinowem oraz Titulesco.

Istnieją poważne powody — pisze dziennik — aby żywić nadzieję, że rumuńskie trudności przezwycięży się i że pakt będzie podpisany w początkach przyszłego tygodnia.

W Dublinie

Światowy Kongres Eucharystyczny w Dublinie odbywa się przypadkowo w chwili, kiedy Irlandja znajduje się w stanie ostrej walki politycznej z Wielką Brytanją o całkowitą swoją niezależność. Sam Kongres mógł się przekonać o rozmiarach tej walki. Rząd irlandzki wszelkiemi sposobami starał się zamanifestować wobec zgromadzonych katolików z całego świata, że Irlandja jest krajem całkiem niezależnym i że przybysze z krajów katolickich znajdują się nie w Imperjum Brytyjskiem, ale w kraju odrębnym. Na ulicach Dublina powiewają chorągwie wszystkich narodów, zebranych na Kongresie, ale podobno niema ani jednego sztandaru brytyjskiego. Jeden z hoteli wywiesił sztandar brytyjski, ale musiał szybko go usunąć. Na przyjęciu, urządzonem przez rząd irlandzki, obecni byli delegaci wszystkich narodów z wyjątkiem oficjalnego przedstawiciela króla angielkiego, który wogóle zaproszenia nie otrzymał. Fakt ten wywołał niebywałe zgorszenie.

Sytuacja bowiem między Dublinem a Londynem zaostrza się coraz więcej. Coprawda minister dominij brytyjskich, p. Thomas, przybył zbyt może pośpiesznie do Dublina na pierwsze wezwanie, gdy tylko okazała się możliwość pertraktacyj, a następnie p. de Valera rewizytował go w Londynie, ale te rozmowy do niczego nie doprowadziły, gdyż rząd irlandzki nietylko nie ustąpił ze swoich postulatów, ale wysunął nowe.

P. de Valera domaga się obecnie nietylko zniesienia przysięgi członków parlamentu irlandzkiego na wierność królowi angielskiemu, nietylko nie chce płacić Anglji trzech miljonów funtów rocznie tytułem odszkodowania za reformę rolną w Irlandji, ale obecnie wysuwa coraz kategoryczniej postulat włączenia do niezależnego państwa irlandzkiego północnej części wyspy, tak. zw. Ulsteru, który jako protestancki i skolonizowany przez Anglików nie przyłączył się do Irlandji i tworzy odrębną jednostkę autonomiczną.

Nie ulega wątpliwości, że żądania p. de Valery sprzeczne są z traktatem irlandzko-angielskim z r. 1921. Dlatego też senat irlandzki ratyfikował uchwałę o zniesieniu przysięgi na wierność królowi angielskiemu pod warunkiem, że sprawa ta będzie załatwiona w drodze rokowań angielsko-irlandzkich, czyli w praktyce anulował postanowienie sejmu irlandzkiego. Wobec tego p. de Valera będzie musiał albo, w razie pośpiechu, rozwiązać sejm i przeprowadzić tę uchwałę ponownie w nowej izbie poselskiej, lub też przedłożyć tę samą uchwałę obecnemu sejmowi po upływie półtora roku. W obu wypadkach ponowna uchwała nie potrzebowałaby aprobaty senatu.

Nie ulega wszakże wątpliwości, że rząd irlandzki od swego postanowienia nie odstąpi. Anglja grozi represjami ekonomicznemi. Istotnie Irlandja znajduje się w dużym stopniu na łasce handlu brytyjskiego. Ale prawdopodobnie p. de Valera spodziewa się, iż represje te nie będą zbyt silne, gdyż Anglja obawiać się będzie rozdmuchania jeszcze większego podniecenia w Irlandji, a następnie protestów innych państw dominjalnych. Chwila dla tego rodzaju represyj jest szczególnie niedogodna ze względu na zbliżającą się konferencję imperjalną w Ottawie, gdzie ma nastąpić silniejsze scalenie gospodarcze Imperjum Brytyjskiego, na czem ogromnie zależy sferom, rządzącym dziś w Anglji. Na konferencję w Ottawie wyjadą delegaci zarówno Londynu, jak i Dublina. W kołach angielskich przypuszczają, że uda się tam załatwić spór z Irlandją. A jeżeli konferencja nie uda się? Jeżeli będzie wyrazem dalszego rozczłonkowywania Imperjum?

Zakulisowa gra Berlina przeciw Polsce

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Paryż, w czerwcu.

Gdy gabinet von Papena objął rządy w Niemczech, zaznaczył on wyraźnie, iż zamierza wydać wielką bitwę, celem powołania do życia „nowych Niemiec". W gruncie jednak rzeczy chodzi o przywrócenie w przyspieszonym tempie „dawnych Niemiec". Pod tym względem bardzo znamienne były wiadomości, pochodzące ze źródeł angielskich, o wskrzeszaniu idei monarchistycznej w Europie. Ostatni zwłaszcza pobyt b. cesarza Wilhelma w Zandtwoort, gdzie miał przyjąć pewnych wysłanników, pracujących w różnych stolicach nad odbudowaniem tronu Hohenzollernów, był żywo komentowany w politycznych sferach londyńskich, uważających, iż idea ta robi duże postępy.

Tymczasem obecny rząd Rzeszy czynił i czyni wysiłki, zmierzające do zbliżenia nietylko politycznego, ale i wojskowego między Francją a Niemcami. Kanclerz von Papen na kilka tygodni przed objęciem władzy bawił w Paryżu. Już wówczas osobiście, miał wystąpić z tą propozycją. Kroki te były podobno następnie czynione wobec ambasadora Francji w Berlinie; obecnie zaś znowuż w Lozannie, kanclerz von Papen miał w rozmowach z premjerem Herriotem wskazywać na doniosłość zbliżenia francusko - niemieckiego.

P. Herriot jednak kilkakrotnie zaznaczył w swych politycznych przemówieniach, że Europa dzisiejsza musi opierać się na poszanowianiu traktatów. Tego więc rodzaju awanse Berlina spotkały się niezawodnie z należytą odprawą. Jest bowiem rzeczą jasną, iż wzamian za swoją przyjaźń, Berlin proponował Paryżowi, by pozostawiono mu wolne pole do działania na granicach wschodnich Niemiec... Czyż zresztą generał von Schleicher w wywiadzie, danym agencji „Radio", nie sprecyzował tego punktu widzenia?

Opinja narodowa we Francji podkreśla, iż obowiązkiem jej jest podtrzymywać Polskę, dla której dostęp do morza jest sprawą żywotną; że pozatem kredyt moralny Francji upadłby, gdyby swych sprzymierzeńców zdała na łaskę zakusów germańskich, że ci, którzyby dali posłuch, podobnym propozycjom, „popełniliby prawdziwą zbrodnię przeciwko Francji, a także przeciwko sprawiedliwości i pokojowi".

W razie wojny, pisze w dzienniku „Ordre" pułkownik Magne, Niemcy obawiają się, że Prusy Wschodnie pozostaną izolowane. Dlaczegoż jednak myślą ustawicznie o tej wojnie? Jeżeli są tak niespokojni o bezpieczeństwo Prus Wschodnich, to czemuż nie chcieli przystąpić do „Locarna wschodniego", które miało im przynieść gwarancję właśnie co do owych granic wschodnich? W gruncie rzeczy, Berlinowi chodzi o co innego. Pragnie on Polskę odciąć od morza, wiedząc, iż w ten sposób kraj ten stałby się jego wasalem. Rozwój bowiem narodu polskiego krzyżuje plany germańskie, zmierzające do podboju na wschodzie, nie mówiąc już o apetytach, jakie Berlin żywi względem terytorjów francuskich.

Pułkownik Magne, podobnie zresztą, jak de Givet, w fachowym dzienniku „Journal de l'Aéronautique", którego naczelnym redaktorem jest p. Roger Labric, wykazują, w jaki nieszczęśliwy sposób pozwolono na zaszczepienie we Francji pomysłów, iż Pomorze jest „korytarzem". Z punktu widzenia historycznego i politycznego, Polska mogłaby z większą słusznością rewindykować Prusy Wschodnie, aniżeli Niemcy — Pomorze.

Z punktu widzenia interesu ogólnego, — pisze dalej pułk. Magne — a francuskiego specjalnie, należy przeciwdziałać wszelkiemu umniejszaniu Polski na korzyść Niemiec. Za rewindykacjami bowiem o „korytarz" kryją się dalsze pretensje. Zdaniem jednak de Giveta, Rzesza dopiero wtedy zdecyduje się na jakikolwiek krok przeciw Polsce, gdy wogóle będzie się czuła gotowa pod względem militarnym do pokonania nietylko jej, ale i wszystkich innych przeciwników. Wysokie dowództwo niemieckie ma zresztą dla armji polskiej znacznie więcej poszanowania, aniżeli się to przypuszcza. Jest rzeczą pewną, iż rząd i naród niemiecki przygotowują się do akcji zaborczej. Godzina jej jeszcze nie wybiła. Od Francji zaś zależy, by nigdy ona nie wybiła. Jest to z jej strony kwestja stanowczości i odwagi.

Zdanie to podzielają liczne koła polityczne. Ostatnio jeden z Francuzów, obracających się dużo w tych środowiskach powiedział mi wręcz, że Polska nie schodzi z porządku dziennego rozmów i obrad; że, panuje przekonanie, nawet w szerokich kołach społeczeństwa, iż zaatakowanie jej stanowiłoby jedynie pierwszy etap, po którym nastąpiłoby zwrócenie się przeciwko Francji. Ten argument zresztą jest decydujący, jeżeli chodzi o sparaliżowanie działalności niemieckiej na francuskim gruncie. Niestety jednak, sami Francuzi użalają się ,iż pozwolono na rozwinięcie na tutejszym terenie szerokiej kampanji niemieckiej o „korytarz" właśnie, a która nie spotkała się z dostatecznie energiczną odpowiedzią polską.

Dodajmy wreszcie, że w „La République" ukazał się ponownie artykuł p. Piotra Dominique, mówiący o rokowaniach pomiędzy pewnemi ugrupowaniami niemieckiemi i polskiemi, celem zawarcia przymierza pomiędzy Berlinem a Warszawą, które miałoby na celu uregulowanie sprawy „korytarza" bez interwencji „trzeciej", a więc Francji, a następnie podjęcia planów polskich co do Litwy i Ukrainy, oraz utworzenia frontu przeciwko Sowietom.

Podczas, gdy te intrygi niemieckie prowadzone są ze zdwojoną siłą i systematycznością, polska propaganda z równą systematycznością — milczy.

I. BRIARES.

Żydzi o Piłsudskim

Wynurzenia nowego pisma żydowskiego „Le Juif Polonais" w Paryżu

W Paryżu ukazał się nr. 1 nowego pisma „Le Juif Polonais" („Żyd Polski"), wydawanego przez Koło Współpracy Polsko-Żydowskiej we Francji z naczelnemi artykułami p. S. Londyńskiego.

Artykuł wstępny oświadcza się za współpracą ze społeczeństwem polskiem, z większością demokracji polskiej „pod auspicjami pierwszego marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego". Nadto osobny artykuł p. t. „Józef Piłsudski pierwszy marszałek Polski" brzmi jak następuje:

Ogłoszono ostatnio w żargonie cały szereg książek o Polsce, mających uczynić zadość żywotnej konieczności zbliżenia i coraz ściślejszego wgłębienia się Żydów w kulturę i charakter narodu polskiego. Mamy przed sobą zbiór artykułów i wspomnień w żargonie pióra wybitnych pisarzy żydowskich o Józefie Piłsudskim (wyd. „Ceit-Sztymem" t. zn. „Głosy Czasu" w Warszawie 1931 r.).

W artykule, który służy za przedmowę, Szolom Asz w formie listu otwartego do marszałka Piłsudskiego pisze:

„Przybywam z Polski po krótkich odwiedzinach. Stwierdziłem, jak ogromny wpływ wywiera światło, promieniejące z Pańskiej osoby, na mózgi i serca naszych braci i Pańskich braci polskich. Nagły wzlot Pana wystarczył, aby zapadły się w przepaść perfidne i gorzkie trucizny, wpajane w serca Pańskich i naszych braci przez ludzi złych, słabych, nietwórczych, na największą szkodę i nieszczęście kraju, który wszyscy kochamy. Jedno wezwanie Pańskie wystarczyło, aby na powierzchni ukazały się subtelne zalety duszy polskiej."

Doktor Iszua Thon, poseł na Sejm, pisze:

„Prawdziwy to paradoks: między Józefem Piłsudskim a mną istnieje pewnego rodzaju węzeł poufny, osobisty, bo ja jestem sjonistą bezpartyjnym, a on Polakiem bezpartyjnym. Józef Piłsudski jest uosobieniem idei państwa. Całe swoje życie, bogate i płodne, poświęcił jednemu ideałowi Polski wolnej, zjednoczonej, niepodległej i szczęśliwej. Czy Józef Piłsudski jest dyktatorem? Nie sądzę. Sądzę, że jest on ponad tem".

Dr. I. Gotlieb pisze:

„Piłsudski był dotychczas zaliczany do najsilniejszych i najsubtelniejszych osobistości naszej epoki. Czyn jego wczorajszy może być uważany jako uwieńczenie jego działań bohaterskich i patrjotycznych. On, który na moście Poniatowskiego dyktował ultimatum poprzedniemu Prezydentowi, zająwszy z bronią w ręku Belweder, nie chciał objąć we władanie apartamentów pozostawionych przez Prezydenta. Piłsudski, herold rewolucji moralnej, Piłsudski, piętnujący brudy nazbierane w Polsce, jest bardziej promienny, niż Piłsudski dyktator i władca. Ku niemu zawsze zwracać się będą spojrzenia wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, którzy spodziewają się i pragną pięknej dla Polski przyszłości".

B. Chilimovicz pisze:

„W czterech okresach swojej działalności Piłsudski należy do ludzi, których legenda przechodzi z pokolenia w pokolenie, aby ostatecznie osiąść w narodzie jak te bajki świetlane, uniesione i chwalebne".

W innym artykule „Piłsudski i Żydzi" ten sam autor mówi jeszcze:

„Dla Piłsudskiego istnieje jedno tylko kryterjum: własne sumienie. Działa on, jak mu to dyktuje własna sprawiedliwość i jak sądzi, że wyjdzie to na szczęście ojczyźnie. Piłsudski jest na drugim biegunie demagogji. Nigdy nie starał się i nie będzie się starał podobać masom. Działa często przeciw masom. Posunięcia i czyny jego wydawały się często zagadkami nawet dla polityków, zebranych około niego, którzy chcieli urzeczywistniać swoje plany pod jego sztandarem. Oby ten duch długo rządził Polską. Jest rzeczą niewątpliwą, że my, obywatele żydowscy, mamy interes w zachowaniu rządu tego rodzaju możliwie jak najdłużej. Tu znajduje się rękojmia lepszej przyszłości dla państwa, a zatem i dla nas".

A Goldberg pisze:

„Walka na śmierć i życie toczy się między ciemną reakcją a obozem demokracji, którego sztandarem jest Józef Piłsudski, a ten jeden fakt wystarcza, aby zdecydować o stanowisku Żydów".

Artykuł Sz. E-n p. t. „Spotkanie z Piłsudskim" godzien jest uwagi, bo autor jego, Żyd, dawny członek Polskiej Partji Socjalistycznej, opisuje Piłsudskiego, towarzysza Ziuka, oraz jego wpływ na środowisko.

Sensacyjny jest artykuł „Józef Piłsudski jako dostawca czcionek drukarskich żydowskich dla nielegalnych wydawnictw „Bundu", gdzie powiedziano:

„Długo krążyły w rewolucyjnych kołach żydowskich wiadomości, iż pewien rewolucjonista polski przewoził często z zagranicy, z niebezpieczeństwem własnego życia, czcionki przeznaczone na nielegalne wydawnictwa „Bundu'. Było dużo ludzi, którzy podawali to w wątpliwość. Po wielu latach W. Medem, przewódca „Bundu", również rewolucjonista, około osoby którego tworzyły się legendy mieszane ze zdarzeniami rzeczywistemi, potwierdził w swych pamiętnikach prawdziwość tych pogłosek. Owym nieznanym rewolucjonistą, który pierwszy przewoził z zagranicy, z niebezpieczeństwem własnego życia, czcionki żydowskie dla żydowskich organizacyj rewolucjonistycznych, był nie kto inny, jak pierwszy marszałek Polski Józef Piłsudski".

W tym zbiorze cytat brak jeszcze wiele imion pisarzów żydowskich, którzy mówili o Józefie Piłsudskim. Powrócimy do tego. A tymczasem witamy serdecznie nowe wydawnictwo „Ceit-Sztymen" w Warszawie, które okazało tyle przedmiotowości, dobrego smaku i umiejętności, wydając ten zbiorek w sposób naprawdę artystyczny.

Tyle „Le Juif Polonais". Nie można twierdzić, że nowe pismo żydowskie w Paryżu nie jest zajmujące.

W sprawie Gdańska

Z powodu wizyty w Gdańsku niemieckiej floty wojennej pisze „Gazeta Warszawska":

„Polska zawsze miała wiele kłopotów z niemiecką ludnością wolnego miasta. Historja stosunków polsko-gdańskich jest pod tym względem bardzo pouczająca. Obecnie, pod wpływem przemian politycznych, zachodzących na terenie Rzeszy, kłopoty te są uciążliwe i większe. Nie zmienia to jednak w niczem naszej dotychczasowej linji, która zawsze zmierzała do ułożenia zgodnego współżycia z wolnem miastem.

„W związku z tem, zarówno próba wmówienia w opinję europejską naszych aneksjonistycznych zamiarów, jak i chęć zrobienia z wizyty floty niemieckiej wielkiego wydarzenia, nie osiągną celu. Patrzymy na te usiłowania spokojnie, świadomi naszych uprawnień i zamierzeń. Flota niemiecka wróci do Kilonji, my zaś w Gdańsku pozostaniemy i w niczem nie powinniśmy zmieniać naszej polityki realizacji klauzul traktatu wersalskiego.

„Tych zaś, którzy o tem wiedzieć powinni, uprzedzamy, że gdyby szaleństwo pewnych kół odwetowych niemieckich doprowadziło do zamachu na nasze prawa w Gdańsku, opinja polska będzie jednolitą w ich obronie.

„Nie poprzestaniemy na papierowych protestach, ale rzucimy całą naszą potęgę państwową, celem ukrócenia wszelkich prób, grożących odebraniem Polsce Gdańska lub ograniczeniem jej słusznych uprawnień na terenie wolnego miasta.

„Świadomość znaczenia dla narodu naszego wybrzeża morskiego i posiadania Gdańska jest zawsze w Polsce mocna i żywa".

Słusznie „Gaz. Warszawska" zwraca uwagę na zasadniczą stronę wypadków w Gdańsku. Najwyższy czas, by Polska przeszła od systemu protestów do zdecydowanej obrony na gruncie dyplomatycznym naszych, zawarowanych traktatami uprawnień w Gdańsku. Jeśli chodzi zwłaszcza o wizytę floty niemieckiej w wolnem mieście, to pozycja nasza jest szczególnie silna i nie ulegająca wątpliwości. Naruszone bowiem zostały te nasze uprawnienia, które wypływają z racji prowadzenia przez Polskę polityki zagranicznej Gdańska i reprezentowania go na zewnątrz, co wyraźnie przewiduje traktat wersalski. Należy energicznie przeciwstawić się dalszemu łamaniu jego postanowień i przejść do ofensywy prawnej na terenie międzynarodowym.

Stale trzymam głowę wysoko

gdyż chronię przed naśladownictwami znane z swej pierwszorzędnej jakości

Proszek i Mydło Regera

Pw 19 028-R 14.55

P. Sanojca jako poseł i jako wyborca

Oryginalny obrót przybrała sprawa znanego przemówienia posła Sanojcy z B. B. w Kołomyji. „Robotnik" podaje historję

„kajania się p. Sanojcy przed prezydjum klubu B. B. Zjawił się on w Warszawie, wezwany niewątpliwie przez władze B. B., aby się usprawiedliwił ze swego wyskoku opozycyjnego. Przyszła góra do Mahometa, p. Sanojca spokorniał w Warszawie i stracił swą hardość, jaką okazywał w sali „Sokoła" w Kołomyji. Tłomaczył się, jak najprostszy naiwniaczek:

„W Kołomyji występowałem jako wyborca, nie jako poseł. Jako poseł mam zaufanie do władz klubowych i do rządu, a jako wyborca na wiecu, musiałem powiedzieć wszystko, co mnie boli."

Czyli — jako poseł mam zaufanie do B. B., a jako wyborca nie mam go!... Trudno zaiste o większe paradoksy w zakresie stosunków politycznych, wytworzonych przez „sanację".

Walka z komunizmem

Berlin, 24. 6. (PAT.) W sejmie pruskim poseł komunistyczny Pieck oświadczył, że rząd pruski nosi się z zamiarem rozwiązania w najbliższych dniach partji komunistycznej.

Oświadczenie to, jak informuje prasa, potwierdzone zostało w kołach politycznych na podstawie wyników wczorajszej konferencji krajów związkowych.

Jakie są cele propozycyj Hoovera

Waszyngton, 24. 6. (PAT.) Delegaci amerykańscy w Genewie telefonowali do Stimsona, że propozycja Hoovera spotkała się z przyjęciem o wiele korzystniejszem, niż się spodziewali, i wywarła olbrzymie wrażenie.

Hoover zredagował sam propozycję, którą Stimson, po rozważeniu przesłał Gibsonowi. Ten po osobistem przestudjowaniu omówił ją w ubiegły poniedziałek z innymi delegatami na konferencję.

O ile propozycję odrzuci się w całości wówczas — jak słychać — Stany Zjednoczone nie sprzeciwiłyby się odroczeniu jej realizacji pod warunkiem, iż nie byłoby to odroczenie bez kresu. Zdają sobie bowem sprawę z tego, iż postępy w dziedzinie rozbrojenia można również osiągnąć działając powoli.

Koła dyplomatyczne skłonne są interpretować orędzie Hoovera jako środek, mający na celu zwolnienie Stanów Zjednoczonych od wszelkiej odpowiedzialności w razie odrzucenia propozycji i niepowodzenia konferencji rozbrojeniowej. Koła tę sądzą również że w razie niepowodzenia konferencji, Stany Zjednoczone znalazłyby się w sytuacji, w której mogłyby nadal odmawiać anulowania długów z tego względu, iż mocarstwa nie chciały zastosowania proponowanych im gospodarczych środków zaradczych.

Praktycznym wynikiem propozycyj w dziedzinie zbrojeń morskich byłoby osiągnięcie parytetu m. in. wdziale krążowników z Anglją. Każde z mocarstw mogłoby posiadać w tym dziale tonaż 250 tysięcy, a Japonja 150.000.

Francuski głos ostrzegawczy

Znamienny artykuł Pertinaxa w „Echo de Paris" — Do czego doprowadziłoby Francję i jej sojuszników zastosowanie w praktyce orędzia Hoovera

Paryż, 24. 6. (PAT). Hoover traktuje Herriota w sprawie rozbrojenia w ten sam sposób, jak przed rokiem potraktował Brianda — pisze Pertinax — w „Echo de Paris".

Hoover pozostawia armję niemiecką w stanie takim, w jakim jest ona obecnie i nie chce brać pod uwagę problemu, wynikającego z jej ukrytego, podziemnego wzrostu. Nie waha się on przytem osłabiać armji francuskiej, pod wzlędem jakości, usiłując znieść pewne rodzaje broni, które wedle opinji rzeczoznawców są bardziej niezbędne dla obrony, niż dla ofensywy. Z punktu widzenia ilościowego, obniżając stany liczebne armji francuskiej o 1/3 lub 1/4, wprowadza w praktyce przez pozorne redukcje łodzi podwodnych równość między flotami francuską i włoską . Taki byłby ostateczny rezultat dla Francji zastosowania orędzia Hoovera.

Pertinax pisze, że z tych samych powodów ucierpiałyby również inne kraje, zwłaszcza małe, nie posiadające własnego przemysłu, które w związku z niedawnem wskrzeszeniem nie zdołały jeszcze dostatecznie zorganizować swojej obrony narodowej. Obniżenie efektywów obrony narodowej, wynoszące 33 proc., musi narazić na szwank każdą armję, zwłaszcza w państwach słabiej zorganizowanych.

Autor artykułu stwierdza z żalem, że Paul Boncour, jako minister wojny mniej silnie reaguje, niż to czynił będąc deputowanym socjalistycznym. Doprawdy, jeżeli tyle się deklamowało w izbie deputowanych — pisze Pertinax — o „Wiśle — granicy francuskiej" kiedy się uprawiało taką sarabandę na granicy polsko - sowieckiej, nie zawadziłoby więcej stanowczości!

Paul Boncour ustępuje coraz bardziej w zakresie rozbrojenia całkiem odmiennym koncepcjom od tych jakie przyjęła rada obrony narodowej.

Pertinax podkreśla na zakończenie, że pisze te słowa nie na wiatr, nie bez namysłu i nie bez ścisłych informacyj.

W całych Niemczech wre

Berlin, 24. 6. (PAT). Wszyscy członkowie frakcji narodowo socjalistycznej w sejmie wirtemberskim zjawili się dziś na posiedzeniu plenarnem w pełnem umundurowaniu. Wejście umundurowanych hitlerowców wywołało olbrzymią wrzawę na ławach centrowców.

Przywódca centrowców poseł Boch postawił wniosek o natychmiastowe odroczenie posiedzenia do jutra. Wniosek ten przyjęto przeciwko głosom narodowych socjalistów, niemiecko narodowych, związku chłopskiego i chrześcijańsko socjalnych.

Berlin, 24. 6. (PAT). Zgłoszony na posiedzeniu sejmu saskiego wniosek narodowych socjalistów o rozwiązanie sejmu krajowego został odrzucony 58 głosami przeciwko 35 głosom narodowych socjalistów, niemiecko narodowych i komunistów.

Berlin, 24. 6. (PAT). W poszczególnych dzielnicach przyszło wczoraj wieczór do burzliwych manifestacyj komunistycznych. Zmobilizowane oddziały policji wystąpiły do walki z demonstrantami przy pomocy samochodów pancernych i sikawek. W centrum miasta wywiązała się strzelanina między komunistami a szturmówkami hitlerowskiemi. Przeszło 120 osób zostało aresztowanych.

Za rozmyślne szkodzenie Polsce

Skazanie redaktora hakatystycznej „Kattowitzer Zeitung" na 14 miesięcy więzienia

Katowice, 24. 6. (PAT). W sądzie grodzkim odbyła się rozprawa przeciw b. redaktorowi odpowiedzialnemu „Kattowitzer Ztg." Schrayowi, oskarżonemu o rozpowszechnianie w druku zmyślonych wiadomości, mogących wywołać pogardę dla urządzeń państwowych i zarządzeń zwierzchności.

W dniu 1 b. m. „Katt. Ztg." zamieściła artykuł, w którym m. in. zaznaczyła, że byłoby rzeczą pożądaną, aby Niemcy odebrały Gdańsk i Pomorze Polsce. Oskarżony Schray tłumaczył się, że inkryminowanego artykułu nie przeczytał do końca. Artykuł wycięty został z „Osteuropäische Corresp.", a doręczył mu go dnia poprzedniego naczelny redaktor Krull. Następnie zeznawał red. Krull, który potwierdził zeznania Schraya.

Prokurator wykazując w swej mowie, że inkryminowany artykuł zawiera znamiona zdrady stanu oraz występku z art. 131 k. k. i podkreślając, że „Katt. Ztg." stale zajmowała we wszystkich międzynarodowych sprawach Polski stanowisko strony przeciwnej i solidaryzowała się z hasłami rewizjonistycznemi, oraz ciągle przedstawiała wewnętrzne sprawy Polski w świetle dla niej niekorzystnem, domagał się wymierzenia oskarżonemu kary 2 lat więzienia.

Po przemowie obrońcy, oraz replikach sąd ogłosił wyrok, skazujący Schraya na 14 miesięcy więzienia.

Śp. dr. Łyszkowski

Łódź, 24. 6. (Tel. wł) Zmarł b. wicewojewoda łódzki, dr. Łyszkowski. Uległ on napadowi śpiączki i po przeszło 24-godzinnym śnie zmarł wskutek wylewu krwi w mózgu.

Nad polską granicą

Berlin, 24. 6. (PAT). Prasa nacjonalistyczna w obszernych komunikatach donosi o ćwiczeniach przeciwlotniczych na obszarze Prus Wschodnich. Na ćwiczenia te przybyć ma również minister spraw wewn. Rzeszy v. Gayl.

Spotkanie kajzera z synem

Londyn, 24. 6. (PAT.) „Daily Herald" przynosi sensacyjną wiadomość o wizycie niemieckiego b. następcy tronu w Holandji w pałacu br. Van Zandvooro. Były kronprinc niemiecki spotkał się tam wczoraj z b. cesarzem Wilhelmem. W konferencji brali jakoby udział niemieccy bankierzy i politycy.

Konferencja kolejowa

Moskwa, 24. 6. (PAT). Zakończyła się tu konferencja kolejowa Polski, Z. S. R. R., Litwy, Łotwy, Estonji, Niemiec, Austrji, Włoch i Czechosłowacji w sprawie tranzytu pasażerskotowarowego i ekspresowego. Osiągnięto zasadnicze porozumienie. Szczegóły opracuje komisja.

Następna konferencja odbędzie się w 1933 r. w Kownie. Delegacja litewska zapewniła wizy delegatom polskim.

Niszczycielski przypływ

Colima (Meksyk), 24. 6. (PAT). — Gwałtowny przypływ morza w dniu wczorajszym, jak przypuszczają, spowodował śmierć około 100 osób. Istnieje obawa, że wielka ilość ryb, wyrzuconych na ląd wskutek przypływu, spowoduje epidemję.

Na karę śmierci

Grodno, 24. 6. (PAT.) Sąd okręgowy w Grodnie rozpatrywał dziś w trybie doraźnym sprawę urzędnika pocztowego Łopateckiego, oskarżonego o zabójstwo pocztyljona Kononowicza i usiłowane zabójstwo wywiadowców policji. Po całodziennej rozprawie sąd wydał wyrok, skazujący Łopateckiego na karę śmierci przez powieszenie. Obrona i rodzina skazanego odwołali się do łaski p. Prezydenta Rz. P.

„Kiestrząb-głogowiec"

Czortków, 24. 6. (PAT.) W południowych częściach powiatu borszczowskiego i zaleszczyckiego, a częściowo również kopyczyńskiego i czortkowskiego, pojawił się ostatnio w bardzo wielkich, dotychczas nienotowanych ilościach, motyl „Kiestrząb-Głogowiec". Motyl ten poczynił bardzo znaczne szkody wśród drzew morelowych i śliwkowych, których liście stanowią główny pokarm jego gąsienic. Ostatnio w wzmiankowanych powiatach bawił przedstawiciel państwowej stacji botaniczno-rolniczej we Lwowie, który podał skuteczne sposoby walki z tym szkodnikiem.

Zmartwienie

Poseł B. B. adwokat dr. Jeszke martwi się w „Dzienniku Poznańskim" tem, że nie chcemy — „wykrztusić" okrzyków na cześć Piłsudskiego i „Srzelca". Żeby się tylko poseł Jeszke nadmiarem tych okrzyków kiedy nie zakrztusił, bo wówczas byłoby zmartwienie po naszej stronie...

Przepowiednia pogody na sobotę: Pogoda w dalszym ciągu bez większych zmian, nadal pochmurno i wietrzno, w ciągu dnia cieplej, przejściowe wyjaśnienia.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 24. 6. 1932 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była bez zmiany. Z pożyczek państwowych zniżkowała nieco 5 proc. Poż. konwers., notując 34 proc. w płaceniu, zaś 4 proc. Poż. inwest. poszukiwano po 85.— bez oddawców. Z papierów lokacyjnych P. Z. K. handlowano 8 proc. listy dol. stare po 56.— oraz 4 proc. listy zast. konwertowane po 25—25¼ w oddaniu; natomiast 6 proc. listy żytnie, które wykazały spadek, notowały 12¼ — 12 w płaceniu.

Akcje bankowe wzgl. przemysłowe bez notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału)

5% Pożyczka konwersyjna 34% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 56% O.
4% listy zast. konw. Pozn. Ziemstwa Kred. 25—25¼% O.

(Kurs w złotych)

6% listy żytnie Pozn. Ziemstwa Kredyt. 12.25, 12.— P.

Tendencja bez zmiany.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen

Poznań, 24. 6. 1932 r.

Spędzono: wołów 3, buhajów 5, krów 11, świń 545, prosiąt 213, cieląt 218, owiec 2, razem 997 zwierząt.

Wielkopolska Izba Rolnicza podaje:

Świnie bekonowe loco stacja załadowania za 100 kg.: I kl. 84—88, II kl. 76—80.

Z powodu małego spędu notowań nie przeprowadzono.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.91 zł.; w Gdańsku na Warszawę 8.92 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 210.60 zł., gotówką 208.50 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 174.11 do 174.37 zł., gotówką 173.77 zł.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 24. 6. 1932 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładuki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy w obliczeniu ćwierćlitrowego gęstościomierza: 1) żyta poznańskiego 71.3 kg. (121 f. w. h.); 2) żyta pomorskiego 69.95 kg. (119,1 f. w. h.): 3) pszenicy poznańskiej 74,8 kg. (127,1 f. w h.); 4) pszenicy pom. 74,35 kg. (126,4 f. w. h.); 5) jęczmienia pozn. i pom.: a) 64 do 66 kg., b) 68 kg.; 6) owsa pozn. i pom. 43,55 kg. (74,1 f. w. h.).

	Ceny orjentacyjne
Żyto	23,00— 23,50
Usposobienie stałe.	
Pszenica	24,25— 25,25
Usposobienie stałe.	
Jęczmień 64—66 kg.	19,00— 20,00
Jęczmień 68 kg.	20,00— 21,00
Usposobienie słabe.	
Owies	20,00— 20,50
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia 65% wł. work.	35,25— 36,25
Usposobienie stałe.	
Mąka pszenna 65% wł. work	38,00 — 40,00
Usposobienie stałe.	
Otręby żytnie	13,25— 13,50
Otręby pszenne	11,75— 12,75
Otręby pszenne (grube)	13,00— 14,00
Łubin niebieski	11,00— 12,00
Łubin żółty	14,00— 15,00

Ogólne usposobienie stałe.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 75 tonn, pszenicy 121 tonna, otrąb żytnich 33 tonny.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 24. 6. 1932 r.

Dewizy:

	tráns.	sprzed.	kup
Belgja	124.20	124,51	123,89
Holandja	360.40	361,30	359,50
Londyn	32.25	32.41	32,09
Nowy Jork czek	8,914	8,934	8,894
Nowy Jork kabel	8,919	8,939	8,899
Paryż	35.08	35,17	34,99
Praga	26.38	26,44	26,32
Szwajcarja	173.70	174,13	173,27
Berlin	211,95		

Tendencja słabsza.

Papiery wartościowe i obligacje:

4% poż. inw.	88,75	
5% poż. konw.	36,00	36,25
4% poż dolarowa	47,75	47,50
6% poż. dol.	50,50	
7% poż. stabil.	43,50	43,75

Tendencja niejednolita.

Akcje w złotych:

Bank Polski 0,00— 70,00

Tendencja utrzymana.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 24. 6. 1932 r.

Pszenica march. 75—76 kg.	255,00—257,00
Tendencja spokojna.	
Żyto march.	185,00—187,00
Tendencja mocniejsza.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	162,00—172,00
Tendencja spokojna.	
Owies march.	160,50—164,50
Tendencja mocniejsza.	
Mąka pszenna	30,75— 34,75
Tendencja utrzymana.	
Mąka żytnia 70%	25,35— 27,35
Tendencja mocna.	
Otręby pszenne	9,90— 10,50
Tendencja spokojna.	
Otręby żytnie	10,10— 10,50
Tendencja cicha.	
Groch Victoria	17,00— 23,00
Groch drobny jadalny	21,00— 24,00
Groch pastewny	15,00— 19,00
Peluszka	16,00— 18,00
Bób	15,00— 17,00
Wyka	16,00— 18,00
Łubin niebieski	10,00— 11,00
Łubin żółty	14,50— 16,00
Kuchy lniane 37%	10,30— 10,90
Kuchy z orzecha ziemnego	10,60
Kuchy mielone (mączka)	10,80
Wytłoki suche paryt. Berlin	8,70
Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Hamburg	10,10
Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Szczecin	11,00

Ogólna tendencja chwiejna.

Giełdy zbożowo - towarowe

Lwów, 23. czerwca. Giełda zbożowa: Na giełdzie tranzakcje w jęczmieniu i w otrębach. Pszenica dworska, otręby oraz mąka pszenna zniżkuje w cenie. Tendencja skłania się ku zniżce. Usposobienie słabe. Lwów: pszenica krajowa dworska 26.50 do 27.50, mąka pszenna luksusowa 46.50 do 47.50, mąka pszenna 65 proc. 42.50 — 43.50.

Z pielgrzymką na Kongres Eucharystyczny

Do Paryża i Havru

Havre, 20 czerwca.

Po długich i bezskutecznych staraniach u kompetentnych czynników, aby na Kongres Eucharystyczny do Dublina pojechać polskim statkiem z Gdyni, pielgrzymka narodowa polska wyruszyła z Poznania koleją do Paryża i Havru, by tam wsiąść na statek linji włoskiej „Saturnia", który ma ją zawieźć do Dublina. Uczestników pielgrzymki zebrało się 135 osób. We Francji dołączyła się później grupa naszych rodaków z 30 osób. Prowadzi pielgrzymkę J. Em. ks. kardynał-Prymas Hlond, techniczne wykonanie spoczywa w rękach ks. dr. Janickiego i „Frankopolu".

Zarówno w Poznaniu jak i Zbąszyniu liczni przedstawiciele miejscowego społeczeństwa, zebrani na dworcu kolejowym, uroczyście żegnali pielgrzymkę. W Niemczech dłuższy, bo kilkugodzinny postój wypadł w Kolonji, gdzie na stacji przedstawicieli episkopatu polskiego i pielgrzymkę powitał w zastępstwie kardynała arcybiskupa kolońskiego biskup-sufragan Hammels. Na dworcu zebrali się przedstawiciele miejscowej Polonji z konsulem na czele, duchowieństwo i świeccy katolicy niemieccy. Po wysłuchaniu mszy św., którą odprawił ks. kardynał-Prymas, oraz po obejrzeniu słynnej katedry kolońskiej, pielgrzymi udali się w dalszą podróż. Przed odjazdem na dworzec koloński przybył J. Em. kardynał Schulte, by osobiście pożegnać Pasterzy polskich i pielgrzymkę.

W Paryżu na dworcu na przyjazd pielgrzymki czekał olbrzymi tłum naszych rodaków. Był obecny również ambasador Chłapowski i konsul gen. Poznański. Powitaniom nie było końca. Księża biskupi zamieszkali w domu „Les missions étrangères" u ks. arcybiskupa de Guébriant, pielgrzymka — w hotelu Bohy-Lafayette przy ulicy tego imienia. Nazajutrz, w niedzielę, odbył się w kościele polskim przy ul. St. Honoré nabożeństwo, na które zebrały się organizacje polskie ze sztandarami. Nabożeństwo celebrował J. Em. ks. kardynał-Prymas, w czasie którego przemówił w serdecznych słowach do zebranych o wcielaniu zasad miłości Chrystusowej w życiu codziennem. Nawiązując do miłości Ojczyzny, wzywał dostojny mówca rodaków we Francji, aby jak najściślejszą zachowali łączność z macierzą, aby unikali waśni wewnętrznych, a swem zachowaniem aby dawali dobry przykład i u innych wzbudzali szacunek dla naszego narodu. Po nabożeństwie odbyła się wspólna fotografja oraz przyjęcie przedstawicieli Polonji paryskiej w siedzibie Misji polskiej.

Niezwykle wzruszające było powitanie pielgrzymki naszej przez rodaków w Havrze. Na przystani zebrała się nasza kolonja z orkiestrą, chórem. Dziewczęta, przybrane w stroje krakowskie, ofiarowały naszym pasterzom kwiaty, pięknie deklamowały, sławiąc Polskę i mowę ojczystą.

Zwracamy się z zapytaniami do naszych rodaków, jak im się powodzi we Francji.

— Ciężko, brzmi odpowiedź, w dużej części jesteśmy obecnie bez pracy, pobierając zasiłku 3 franki dziennie (tj. 1 złoty!). Sytuacja stale się pogarsza, gdyż w pierwszym rzędzie zatrzymuje się przy pracy Francuzów. Wielu chciałoby wrócić do Polski, ale i tam macie wiele rąk bez pracy, a zresztą niema nawet za co wracać. Pomagamy sobie, jak możemy, nawzajem. Tutejsi komuniści czynią wszelkie wysiłki, aby nas poróżnić i rozbić. Ale, dzięki Bogu, nawet w naszej biedzie trzymamy się i nie słuchamy złudnych obiecanek. Tęsknimy zawsze za Polską, również i wtenczas, gdy zarabiamy i nieźle nam się powodzi.

To samo, mniejwięcej, słyszeliśmy i w Paryżu a można usłyszeć i w całej Francji, gdzie tylko znajdują się nasi rodacy. Z serdecznem współczuciem, nawołując do wzajemnej pomocy i zgody, żegnaliśmy naszych rodaków. Jeden promień słoneczny pozostawał w sercu po rozłące z nimi — pozostali wierni w swej olbrzymiej masie wierze i mowie swych ojców.

KS. ZYGMUNT KACZYŃSKI.

Pranie brudów między „obrońcami ludu"

Między posłem prof. Michałkiewiczem, b. przywódcą „Piasta" w Wielkopolsce, a obecnie secesjonistą z „Piasta", który niedawno utworzył nowe stronnictwo, t. zw. ludowo - rolnicze, a dawnymi jego towarzyszami partyjnymi rozgorzała polemika prasowa, która przybrała charakter wprost brutalny.

Ostatnio na łamach „Piasta Wielkopolskiego" p. Michałkiewicz rozprawia się z wydrukowanem w „Gazecie Grudziądzkiej" sprawozdaniem ze zjazdu obozu, który opuścił, Stronnictwo Ludowego w Poznaniu. W czasie tego zjazdu — jak donosi „Gazeta Grudziądzka" — p. Bagiński opowiadał o jednej ze swych rozmów z pos. Michałkiewiczem. Odnośny ustęp tego przemówienia „Gaz. Grudziądzka" zacytowała w następujący sposób:

„Interpelowany o swoje krętactwa polityczne, dokonane przy pomocy drukarni i gazet, p. Michałkiewicz powiedział tak: „Jestem kupcem i mam wszystko do sprzedania". Na to odpowiedział mu Bagiński: „Także uczciwy kupiec posiada sumienie i niema go do sprzedania". (Zwyczajnie także kupcy nie mają do sprzedania swoich żon — przyp. red. „Gaz. Grudz."). O tem kupieckiem stanowisku posła Michałkiewicza doniósł p. Bagiński do sądu partyjnego i to wreszcie zmusiło owego „handlarza" do opuszczenia Stronnictwa".

W odpowiedzi na to p. Michałkiewicz oświadcza, że nigdy z p. Bagińskim nie rozmawiał na żaden z powyższych tematów, oraz że nigdy mu nie było wiadomem, aby p. Bagiński donosił o czemkolwiek do sądu partyjnego i aby to zmusiło p. Michałkiewicza do opuszczenia Stronnictwa.

P. Michałkiewicz kwalifikuje postępowanie p. Bagińskiego jako „łajdackie" i uważa pp. Witosa, ks. Panasia i Bagińskiego za „dobraną kompanję o podzielonych rolach".

Następnego dnia p. Michałkiewicz w „Piaście Wielkop." zaatakował znów posła Witosa, twierdząc, że w r. 1928 gotów był on wziąć pieniądze „sanacyjno-obszarnicze" na wybory do Sejmu. A mianowicie przed wyborami zgłosić się mieli do p. Michałkiewicza w Poznaniu dwaj panowie, członkowie „Piasta" i b. ministrowie z propozycją, aby p. Michałkiewicz zgodził się na spółkę wyborczą z tymi, którzy organizowali „sanacyjno-obszarniczą" 30-stkę.

„Obaj panowie — czytamy w „Piaście" — oświadczyli p. Michałkiewiczowi, że za zgodę ową: 1) otrzyma 100 tysięcy złotych gotówką do własnej dyspozycji bez pokwitowania, ciepłą ręką, 2) koszty wyborcze wszystkie poniosą ci sami, którzy sto tysięcy proponują, 3) P. S. L. „Piast" otrzyma z tego samego źródła pieniądze na pokrycie wszystkich swoich kosztów wyborczych na terenie Kongresówki i Małopolski.

„Propozycję tę odrzucił p. Michałkiewicz z miejsca, oświadczając, że, jeżeli p. Witos uważa, że w b. zaborze pruskim można iść z ową późniejszą 30-stką, to najprościej będzie, jeżeli wyda rozkaz, aby w całej Polsce pójść z 30-stką".

Tak to byli przyjaciele i „obrońcy ludu" piorą wzajemnie swoje brudy polityczne.

Luksusowy system

Do niedawna jeszcze w urzędowych statystykach i enuncjacjach „sanacyjnych" mężów stanu rok 1926 był początkiem nowej ery życia gospodarczego. Znane wykresy p. Bartla wykazywały ad oculos, że od r. 1926 wszystko idzie w górę, pomnaża się, rośnie, rozkwita.

Kryzys przyniósł rehabilitację nietylko roku 1926, ale nawet tego, co było przed nim. Dzisiaj rok przewrotu majowego nie jest już punktem wyjścia fenomenalnego rozwoju, ale ideałem, do którego napróżno wzdycha zarówno społeczeństwo, jak i ci, którzy niem rządzą.

Ta tęsknota objawia się m. i. w dziedzinie budżetu. Pochowali się gdzieś i przycichli obrońcy „mocarstwowego" trzymiljardowego budżetu. Miejsce ich zajęli ciułacze, którzy postanowili za wszelką cenę utrzymać równowagę. A ponieważ sami spodziewają się, że dochody tegoroczne wyniosą około 1.900 miljonów (co jest liczone bardzo optymistycznie), przeto mimowolnym celem ich marzeń stał się budżet z r. 1926/7, kiedy to wydatki wyniosły 1.975 miljonów.

Zejście do tej granicy nie będzie jednak łatwe. Dotychczasowe zamierzenia rządu obejmują oszczędności na sumę 200 miljonów, a zatem redukcją wydatki do 2.250 miljonów. Do ideału r. 1926 brak jeszcze około 300 miljonów.

Dlaczego tak trudno osięgnąć ten ideał? Przecież pensje urzędników na prowincji są obecnie takie same, jak w r. 1926, a w Warszawie i na Śląsku nawet niższe. Wzrósł wprawdzie wydatek na obsługę długów, ale nadwyżkę tę zaoszczędzimy skutkiem prolongaty t. zw. moratorjum Hoovera. Zwiększyła się za rządów „sanacji" liczba urzędników i emerytów, ale z drugiej strony w porównaniu z r. 1926 spadły ceny zarówno rolnicze jak i przemysłowe, co dla zmniejszenia wydatków budżetowych (wyżywienie wojska, zamówienia w przemyśle) ma niemałe znaczenie, mogące z nawiązką zrównoważyć wzrost wydatków personalnych.

Gwałtowny wzrost budżetu państwowego w okresie pomajowym i niemożność zredukowania go do poziomu z r. 1926 ma swoje przyczyny, których korzenie tkwią głęboko w samym obecnym systemie. Wiadomo, że za obecnych rządów fundusze dyspozycyjne wzrosły przeszło dwukrotnie i że pomimo redukcji wszystkich innych wydatków fundusze te nie ulegają zmniejszeniu. Wiadomo, że pewni wyżsi urzędnicy poza tantjemami, otrzymywanemi z powodu zasiadania w dyrekcjach i radach nadzorczych licznych nowych przedsiębiorstw państwowych, otrzymują jeszcze t. zw. remuneracje, które często są wyższe od zasadniczych pensyj. Wiadomo, że rozmaite organizacje („Strzelec") oraz prasa „sanacyjna" bardzo dużo kosztują i że same swoich wydatków nie pokrywają. Wiadomo, że przez umieszczenie w monopolach i przedsiębiorstwach państwowych rozmaitych „swoich" ludzi wzrosły bardzo znacznie wydatki administracyjne tych zakładów, a przez to zmniejszyły się ich wpłaty do skarbu.

Ale to jeszcze nie wszystko. Toczący się w Gdyni proces, którego głównym „bohaterem" jest inż. Ruszczewski, odkrył rozmaite ukryte kanaliki, którymi pieniądze skarbowe odpływały do kieszeni „sanacyjnych" spekulantów. Przesłuchany w charakterze świadka p. Ruszczewski oświadczył, że jako kierownik budownictwa pocztowego miał od ministra „plein pouvoir" i robił, co chciał. Jak robił, o tem dowiedzieliśmy się z procesu. A dlaczego mógł robić, co chciał? Dlatego, że był przyjacielem „na ty" kilku ministrów, prezesem „sanacyjnej" Federacji Pracy: swoim człowiekiem.

Taki system, to system luksusowy, zaprawdę — nieco za luksusowy w stosunku do tego, na co Polskę stać.

M. K.

Rewizja w sekretarjacie Stronnictwa Ludowego

Wczoraj z polecenia p. Elmerowicza, p. o. podprokuratora przy prokuraturze sądu okręgowego w Poznaniu policja śledcza przeprowadziła rewizję w wojewódzkim sekretarjacie Stronnictwa Ludowego w Poznaniu przy ul. Fr. Ratajczaka 14. Poszukiwania dotyczyły ulotki p. t. „Prawda o Łapanowie" i rezolucyj, dotyczących tamtejszych wypadków.

Zniesienie ministerstw

(*) „Dziennik Ustaw" nr. 51 z dnia 23 bm. ogłasza dwa dekrety Prezydenta, dotyczące reorganizacji ministerstw.

Dekret o zniesieniu urzędu ministra robót publicznych dzieli sprawy, wchodzące dotąd w ten resort, następująco:

Do zakresu działania ministra spr. wewnętrznych zostaną przekazane sprawy: nadzoru budowlanego, rozbudowy miast i polityki budowlanej, budowy zarządu gmachów państwowych z wyjątkiem wojskowych, kolejowych, pocztowych, górniczych, zarządów lasów oraz objętych przebudową ustroju rolnego, nadzór nad wykonywaniem zawodu inżynierów i mierniczych przysięgłych, ochrona znaków granicznych i pomiarów, nadzór nad pracami pomiarowemi, dokonywanemi przez samorządy, wodociągi i kanalizacja, grobownictwo wojenne.

Do zakresu działania ministra skarbu będą przekazane sprawy daniny lasowej, oraz pomocy państwowej na odbudowę wskutek wojny.

Do zakresu działania ministra rolnictwa i reform rolnych zostały przekazane sprawy: obwałowania i regulacji rzek, kanałów i zbiorników wodnych, przedsiębiorstwa meljoracyjne, sprawy należące dotąd do min. rob. publ. z zakresu ustawy wodnej.

Minister przemysłu i handlu obejmie sprawy elektryfikacji i energetyki.

Minister komunikacji rozszerzy swój zakres spraw o państwowy fundusz drogowy i nadzór nad publicznemi drogami oraz gospodarką drogową samorządów, policję drogową i nadzór nad ruchem na drogach publicznych, opiekę nad rzekami i kanałami dla celów żeglugi i spławu, projekt meljoracji Polesia, hydrografję i turystykę.

Drugi dekret dotyczy ustanowienia urzędu ministra rolnictwa i reform rolnych. Wszystkie sprawy, wchodzące dotąd do zakresu działania ministra rolnictwa z wyjątkiem szkolnictwa, które przechodzi pod kompetencję min. oświaty, oraz państwowego instytutu meteorologicznego, który wchodzi pod kompetencję ministra komunikacji, — oraz wszystkie sprawy, dotyczące działalności ministra reform rolnych będą stanowiły zakres działania ministra rolnictwa i reform rolnych.

Oba dekrety wchodzą w życie od 1 lipca.

„Dziennik Ustaw" z dnia 23 bm. ogłasza rozporządzenie ministra oświaty Jędrzejewicza w sprawie wykonania ustawy o nowym ustroju szkolnym. Wedle rozporządzenia od 1 stycznia 1933 zapisy do szkół powszechnych kończą się najpóźniej do dnia 31 maja każdego roku. 7-letni obowiązek szkolny dla każdego dziecka stosowany będzie od 1 lipca 1932 r. W istniejących w dniu 1 lipca 1932 na terenie województw pomorskiego i poznańskiego publicznych szkołach wydziałowych wstrzymuje się przyjmowanie kandydatów do klasy I. Podobnie wstrzymuje się przyjmowanie kandydatów do klasy I. w państwowych gimnazjach i progimnazjach. Od 31 sierpnia 1932 zostają zamknięte państwowe kursy nauczycielskie.

Towarzystwo Przemysłowe na Ratajach

Odbyło się w sali p. Przybeckiego na Ratajach miesięczne zebranie Towarzystwa Przemysłowców pod przewodnictwem prezesa p. Andrzejewskiego. Po załatwieniu całego szeregu spraw organizacyjnych udzielił prezes głosu obecnemu na sali posłowi p. Witkowskiemu, który w przeszło godzinnym referacie omówił położenie kraju, przyczem specjalną uwagę zebranych zwrócił na postanowienia traktatu handlowego i umowy likwidacyjnej z Niemcami. Referatu wysłuchano z zainteresowaniem i wynagrodzono mówcę gorącemu oklaskami.

W dyskusji zabierali głos pp. Jeske z Poznania, Brodziak, Sawicki i inni solidaryzując się z programem obozu narodowego.

„Szczerbiec"

12 numer poczytnego narodowego dwutygodnika „Szczerbiec" w art. wstępnym p. n. „Więcej świadomości" nawołuje do zwrócenia uwagi na naszą politykę zagraniczną i jej przedstawicieli na obcych terenach, będących przeważnie niepolskiego pochodzenia. Art. P. K. Rylskiego „Siła" w krótkich słowach obrazuje podstawową cechę męską, o „której wyrobienie" musi zabiegać młode pokolenie „. „Radosna twórczość w więzieniu" p. T. B. S. ukazuje przemycanie kultu „sanacyjnego" regimu nawet do więzień. „Pojęcie dżentelmena" (art. p. Jana Bończy) na tle jednego z procesów warszawskich, wysuwa przykłady obniżenia poczucia pewnych wartości etycznych, właściwych obecnym czasom. „Żydzi w Dublanach" (p. Kate) jest przyczynkiem do walki młodzieży polskiej o polskość wyższych uczelni. Prawdziwą ozdobą numeru jest wiersz Kiplinga w tłumaczeniu p. S. Pieńkowskiego p. n.: „Pieśń dzieci", gdzie autor budzi w nich najszlachetniejsze uczucie patrjotyzmu. Obszerny dział „Z życia młodych" obok krótkiej notatki na temat „Spoistości organizacji" podaje szereg ostatnich wieści, dotyczących rozwoju Obozu na ziemiach polskich. Wiadomości „Z kraju i ze świata" uzupełniają ostatni, bardzo interesujący zeszyt Szczerbca.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Lwowska 15-3, konto w P. K. O. 13 975. Prenumerata kwartalna zł. 2,—. „Szczerbiec" jest do nabycia we wszystkich kioskach Ruchu oraz u sprzedawców ulicznych.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Ofensywa rolnictwa

Z kół przemysłowo - handlowych nadsyłają nam poniższy artykuł dyskusyjny:

Okrągło dwa miesiące temu odbył się w Warszawie I zjazd samorządu gospodarczego, zwołany w celu wypracowania metod współdziałania izb rolniczych z izbami przemysłowo-handlowemi i rzemieślniczemi. Zaledwie 60 dni dzieli nas od owej chwili, w której powstała platforma porozumienia trzech grup polskiego samorządu gospodarczego, a, niestety, znowu mamy do zanotowania kilka zatargów między rolnictwem a przemysłem. Sprawiedliwość wymaga objektywnego stwierdzenia, że wspomniane zatargi wywołane zostały przez sfery rolnicze

Zaczęło się to w pierwszych dniach bieżącego miesiąca. Na doroczną konferncję w sprawie zbytu produktów rolnych w roku gosp. 1932/33 ministerstwo rolnictwa nie zaprosiło przedstawicieli przemysłu i handlu, mimo, iż zainteresowane czynniki o to zabiegały, słusznie uważając, że tam, gdzie mowa o zbycie produktów, należy się miejsce — bodajże tylko z głosem doradczym — handlowi, jako czynnikowi torującemu drogi zbytu, oraz przemysłowi, jako konsumentowi krajowych surowców rolnych. Jednak ministerstwo rolnictwa stanowiska swego nie zmieniło, wskutek czego ministerstwo p. i h. było zmuszone zwołać analogiczną konferencję przy udziale reprezentowanych przez ten resort kół gospodarczych. A więc: zamiast jednej konferencji — dwie, zamiast uzgodnienia zdań przy wspólnym stole — debaty w zamkniętych gronach. Widok bynajmniej nie budujący.

Następny zatarg: izby przemysłowo-handlowe zajmują się podziałem kontyngentów zarówno przywozowych, jak i wywozowych (jaja, baranina, wieprzowina, wołowina i konie). Po likwidacji syndykatu trzody stała się aktualną kwestja kompetencji przy podziale kontyngentu trzody. Rzecz zrozumiała, że związek izb p.-h. wysunął postulat, aby do poprzednio wymienionych dołączono związkowi również i kontyngent trzody.

Dezyderat ten spotkał się z ostrym sprzeciwem kół rolniczych, które wysunęły własną koncepcję: podział kontyngentów odbierze się izbom p.-h. i poruczy mieszanej komisji, składającej się po połowie z delegatów izb rolniczych i izb p.-h., zaś manipulację biurową przydziela się „neutralnemu"(!) państwowemu instytutowi eksportowemu. Rolnicy projekt swój uzasadniają b. ciekawie, mówiąc, iż tylko w ten sposób dojdzie „jeżeli nie do zupełnego eliminowania pośrednictwa handlowego, to conajmniej do zredukowania go do minimum".

Cóż na takie dictum odpowiedzieć? Czy załamać ręce i zwątpić w zdolność współpracy naszego samorządu gospodarczego? Czy też — z głęboką troską o przyszłość wywozu — przedstawić rolnictwu, że kiedy, jak kiedy — ale dzisiaj doprawdy nie czas na eksperymenty, polegające na eliminowaniu handlu prywatnego od interesów eksportowych? Byłoby nazbyt niebezpieczne!

Wreszcie trzeci przedmiot zatargu: preferencje dla krajowych surowców rolniczych. Organizacje ziemiańskie w ostatnich dniach, ze zdwojoną energją przystąpiły do forsowania swego poglądu, mianowicie, że: wspomniane preferencje należy zrealizować drogą przymusu (a więc drogą zakazów przywozu i prohibicyjnych ceł), a nie na drodze dobrowolnych porozumień między zainteresowanemi stronami.

Sprawa „preferencji" dla krajowych surowców rolniczych posiada wielką doniosłość dla poprawy bilansu handlowego i polepszenia sytuacji rolnictwa. Ale wprowadzenie preferencji na drodze przymusu byłoby posunięciem niezdrowem, ba! szkodliwem. Albowiem: 1) produkcja krajowych surowców rolniczych nie we wszystkiem jest dostosowana do technicznych potrzeb przemysłu, 2) fabryki polskie nie są w stanie, w większości wypadków, sfinansować gotówkowego zakupu surowców rolniczych i 3) brak nam odpowiedniej oragnizacji skupu tychże surowców.

Są to trudności ogromne. Oczywiście, trzeba usilnie pracować nad ich usunięciem. Ale jednym zamachem pióra przeszkód tych nie usuniemy. Tutaj konieczną jest zgodna, lojalna i wytrwała współpraca zainteresowanych czynników zarówno rolniczych, jak i przemysłowo-handlowych.

No — proszę, spójrz, wszędzie wyraźnie, dobitnie i jasno! Tu „Kurjer Poznański" wyjaśnia tajemnicę zagadek naszego życia codziennego.

Chcąc znać i wiedzieć o zamiarach **jutra** powinien każdy obywatel abonować „Kurjer Poznański".

KRONIKA GOSPODARCZA

O ubezpieczenie w kasach chorych osób niestale zatrudnionych w gospodarstwach rolnych, leśnych i t. p.

Min.pracy i opieki społecznej wydało miarodajne wyjaśnienie, dotyczące ubezpieczenia w kasach chorych osób niestale zatrudnionych w gospodarstwach rolnych, leśnych i ogrodniczych, tudzież w zakładach pracy ściśle z temi gospodarstwami związanych, a nie posiadających przeważającego charakteru przemysłowego lub handlowego. Wyjaśnienie to brzmi:

„Osoby, których głównem utrzymaniem jest wynajmowaniesię do pracy w coraz to innych gospodarstwach rolnych lub leśnych, i które nie pracują nieprzerwanie u jednego pracodawcy dłużej niż 6 dni, nie mogą być uważane za pozostające do tego pracodawcy w stosunku roboczym w rozumieniu art. 3 ustawy z 19 maja 1920 r. o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby (Dz. U. R. P. nr. 44, poz. 272), lecz jako nie stale zatrudnieni objęci art. 7 powołanej wyżej ustawy". Celec poinformowania pracodawców rolnych o stosunku ich do ubezpieczeń w kasach chorych osób, niestale zatrudnionych, dodajemy od siebie, że w myśl wyżej wymienionej ustawy (art. 17 i 52): osoby niestale zatrudnione w znaczeniu podanem w powyższem wyjaśnieniu min. pracy i opieki społ. obowiązane są z chwilą podjęcia pracy same zgłaszać się do kasy chorych w celu wpisania ich na listę członków (ubezpieczonych). Składka do kasy chorych za niestale zatrudnionych opłacana być winna wyłącznie przez nich samych w wysokości części składki, przypadającej na pracobiorcę, t. j. 2/5 składki. Z tego wynika, że pracodawcy rolni nie są zobowiązani meldować niestale zatrudnionych do kasy chorych, ani też nie są zobowiązani opłacać za nich składki.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Dodatkowa egipska opłata celna.** Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie podaje do wiadomości, że 13 maja b. r. weszło w życie rozporządzenie nakładające dodatkową opłatę celną, w wysokości 1% na wszystkie towary importowane do Egiptu, oprócz zwyczajnych stawek celnych ad valorem. Zarządzenie to podyktowane zostało względami fiskalnemi oraz dążnością do zmuszenia importerów do dokładnego określania wartości przywożonych towarów.

Z KRAJU

(k) **Bank Przemysłowców S. A. w Poznaniu.** Roczne walne zgromadzenie akcjonarjuszów Banku odbyło się 23 bm. pod przewodnictwem prez. rady nadzorczej, p. Kazimierza Otmianowskiego. Sprawozdanie zarządu z czynności w roku 1931 przedstawił dyr. Miecz. Bogajski, zaznaczając, że program pracy Banku jestnastawiony w kierunku spokojnej planowej likwidacji. Do trzymanie warunków ugodowych wymaga upłynnienia Banku przez możliwie szybką realizację aktywów, szczególnie sprzedaż nieruchomości, ściąganie należności od dłużników na rachunkach bieżących, pożyczkach terminowych i dłużników wekslowych. Stale pogarszające się przesilenie gospodarcze wpływa oczywiście ujemnie na tempo prac likwidacyjnych, na stan majątkowy, gotówkowy i rentowność. — Bilans na dzień 31. 12. 1931 r. wykazuje według książki głównej 40.107.991.04 zł. obrotu ogólnego oraz 14.096.684.09 zł. sumy bilansowej. Obrót ogólny obniżył się w stosunku do r. poprzedniego o 55.929.882.71 zł., sumy bilansowe o 4.754.479,05 zł. Proces likwidacyjny rozpoczęty z wielkim rozmachem i pośpiechem w r. 1930, nie mógł być jak z cyfr tych wynika, podtrzymany w tym samym stopniu, głównie z powodu kryzysu gospodarczego. Rachunek weksli zdyskontowanych obniżył się z 1.041.429,01 zł. do sumy 763.103,03 zł. Rachunki bieżące i pożyczki terminowe osiągnęły cyfry złotych 9.620.476,23, względnie 7.230.814,26 zł., różnica wynosi więc mniej 2.389.661,97 zł. Biorąc pod uwagę, że na rachunku tym dokonano odpisów w wysokości 1.437.787,37 zł., wynosi właściwa obniżka, osiągnięta przez spłatę zobowiązań dłużników 951.874.60 zł. W r. sprawozdawczym sprzedał Bank tylko jedną nieruchomość bankową, a mianowicie w Siemianowicach za cenę 90.000 zł. bez straty bilansowej. W stanie biernym zmniejszyły się zobowiązania Banku, podlegające odroczeniu wypłat o 30 proc. na skutek zatwierdzenia przez sąd układu zapobiegawczego. Zysk z 30 proc. upustu wierzycieli wynosi 2.694.274.55 zł. W wykonaniu warunków układu zapobiegawczego rozpoczął Bank w ustalonym terminie płatności wypłatę pierwszej 5 proc. raty ugodowej. Po ożywionej dyskusji zatwierdzono bilans wraz z rachunkiem zysków i strat i udzielono pokwitowania zarządowi i radzie nadzorczej. Stratę wykazaną uchwalono przenieść na rok następny. Ustępujących członków rady nadzorczej pp. Kazimierza Otmianowskiego i Stanisława Szulca wybrano ponownie. Zarząd tworzą pp.: M. Bogajski i H. Adamczewski. (PAT)

Z ZAGRANICY

(z) **Zaostrzenie stosunków celnych między Francją a Portugalją.** Wobec podniesienia przez rząd francuski taryfy celnej na artykuły pochodzenia portugalskiego o 15 proc., rząd portugalski ogłosił dekret zabraniający wwozu do granicy celnej portugalskiej wszelkich artykułów handlowych francuskich.

Ś. p. ks. dr. Śmiśniewicz

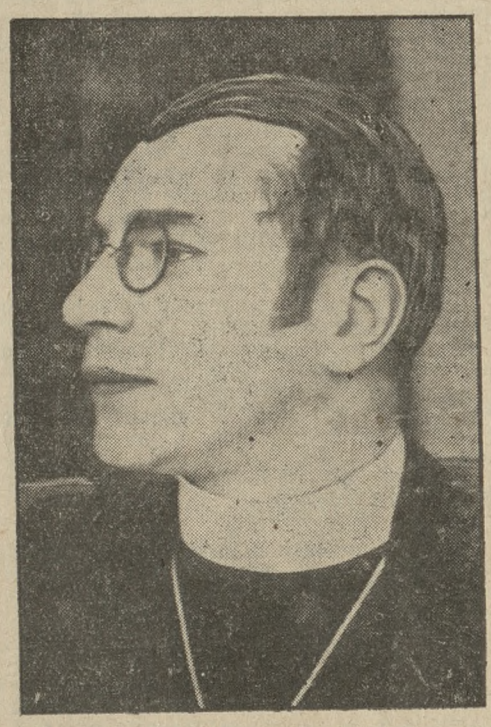

Dnia 20 maja br. zmarł przedwcześnie proboszcz parafji Nekla i Opatówko, śp. ks. dr. Śmiślewicz. Stojąc u zwłok przedwcześnie zmarłego, odczuwać się musiało głęboki żal, że złamało się życie człowieka w pełnym rozkwicie.

Śp. ks. dr. Śmiśniewicz był synem ziemi Wielkopolskiej, urodził się w Gołańczy w r. 1891. Ukończył gimnazjum św. Marji Magdaleny w Poznaniu, a po wstępnych studjach filozoficznych i teologicznych w Poznaniu, udał się do Fryburga w Bryzgowji, gdzie, zdawszy chlubnie doktorat z teologji, odebrał święcenia kapłańskie w r. 1917 z rąk miejscowego arcybiskupa, X. Noerber'a. Jako kapłan pracował potem w Pobiedziskach, Kruszwicy, Chomiąży Szlacheckiej, Płonkowie, Runowie Kraińskiem, Turkach i Nekli. Zwrócono też na niego uwagę w kołach kierowniczych. Powołany na zastępcę profesora do wszechnicy w Warszawie, wykładał teologję moralną, zyskując sobie serca młodych. Podobnie i w liceum w Krzemieńcu, dokąd przerzucił się po dwuletnim pobycie w stolicy. Wróciwszy do Wielkopolski, pracował również jakiś czas w kancelarji prymasowskiej.

Śp. Zmarły zostawił literaturze naukowej dzieło p. t. „Problem etycznego estetyzmu" (Poznań 1923), oraz napisał rozprawę o teologicznem podłożu Akcji Katolickiej, której jednakże nie zdążył już wydać. Był on złotoustym kaznodzieją, gorliwym duszpasterzem i dzielnym szerzycielem idei narodowo-katolickiej. Jako patrjota polski, oddany duszą i ciałem, w czasie powstania Wielkopolskiego przyłączył się do powstańców-ochotników Okręgu Żnińskiego i w swych przemówieniach zachęcał ich do walki z wrogiem.

Odszedł teraz, pośrodku swej drogi życiowej, umierając prawie nagle na zapalenie opon mózgowych.

Zostanie jednak po nim pamięć dozgonna u tych wszystkich, którzy go bliżej znali, a szczególnie u parafjan Nekli, przejętych do głębi tym przedwczesnym zgonem swego duszpasterza. R. i. p.!

Zjazd restauratorów z Pomorza

Dnia 20 b. m. odbył się w Weyherowie ogólny zjazd restauratorów pomorskich, na który przybyło około 80 delegatów. Obrady toczyły się w sali strzelnicy Bractwa Kurkowego pod przewodnictwem p. Kalety z Chojnic; urząd sekretarzy sprawowali pp. Heydel z Grudziądza i Guziński z Wejherowa.

Pierwsze sprawozdanie przedłożył sekretarz okręgowy p. Wojdak z Torunia, poczem skarbnik p. Gośliński przedstawił stan majątkowy związku. O działalności za cały rok ubiegły referował prezes związku p. Penkalla. Nad sprawozdaniami temi wywiązała się obszerna dyskusja.

Następnie aktualne referaty wygłosili prezes Izby skarbowej w Grudziądzu p. Kossjor i dyrektor Izby przem.-handlowej p. Krupski.

Na dalszy okres dwuletni wybrano ponownie dotychczasowy zarząd związku w osobach pp.: L. Penkalla, Toruń, prezes — Jan Kellas, Grudziądz, wiceprezes — A. Gośliński, Toruń, skarbnik — Z. Wojdak, Toruń sekretarz.

Na zakończenie zjazdu delegaci zwiedzili Gdynię i Orłowo.

Żyto zniszczone przez grady

Mołodeczno, 24. 6. (PAT.) Gminę bienicką nawiedziła burza gradowa, która zniszczyła w 7 wsiach żyto w 60 proc. oraz zasiewy jare.

Nowogródek, 24. 6. (PAT.) Onegdaj nad kilku wsiami gminy lubczańskiej, przeszedł huragan połączony z gradem wielkości laskowego orzecha. Wyrządził on wielkie spustoszenia na polach. Szkody oceniają na przeszło 50 tys. zł.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

3 tysiące ogrodów

Wspaniały sukces akcji ogródkowej w Poznaniu

Tworzenie ogródków działkowych jest w polityce populacyjnej miast rzeczą nader ważną. Nie wszyscy bowiem mieszkańcy większych miast są w tem położeniu pod względem majątkowym, aby mogli pozwolić sobie latem na wyjazd w góry lub nad morze i tam odetchnąć świeżem powietrzem, a przecież nikt bardziej niż mieszkańcy miast nie potrzebuje latem wytchnienia na łonie przyrody. Jak dotąd, to w ciasnych, a często wilgotnych, dusznych i ciemnych mieszkaniach miejskich przychodzi niejednemu biedakowi miejskiemu nawet spędzić całe życie. Więc też prawdziwem dobrodziejstwem są te małe, minjaturowe nieraz zieleńce, dostępne z powodu niskich opłat nieomal dla wszystkich. Ogródki mają jeszcze i tę korzyść, że nietylko wakacje, ale i każdą od obowiązkowej pracy wolną chwilę można w nich spędzić mile i pożytecznie. Praca fizyczna w ogródkach jest bardzo zdrową zarówno dla ludzi dorosłych jak i dzieci. Doskonałe usługi oddają ogródki ludziom cierpiącym, gdzie w promieniach słońca, wśród kwiatów i zieleni, łatwiej odzyskać można zdrowie, szczególnie nerwy doznają tam prawdziwego wytchnienia.

Zarząd m. Poznania doskonale zdawał sobie sprawę z pożytku ogródków działkowych dla swej ludności niezamożnej „to też razem z licznemi stowarzyszeniami ogródkarzy działał zawsze w kierunku największego rozpowszechnienia ogródków i udostępnienia ich jak najszerszym warstwom. W ten sposób w różnych częściach miasta powstały rozległe kolonje ogródków. Obecnie istnieje w Poznaniu 19 większych kolonij, liczących razem przeszło 3200 działek ogródkowych.

Niedawno znowu powstały dwie kolonje: w Urbanowie i na Komandorji. Pierwsza, im. gen. Dąbrowskiego, liczy około 100 działek, druga im. św. Jana, 366. Pozatem jeszcze rozszerzyła się kolonja im. T. Kościuszki, której przybyło w ostatnim czasie około 250 działek.

Jednym z praktycznych skutków akcji ogródkowej jest obfitsze niż dawniej zaopatrzenie miasta w jarzyny i owoce. (z)

Dokoła podwyższenia opłat od ubezpieczonych w rolnictwie

Projekt podwyżki opłat od wypadków w rolnictwie o 50 proc.

Na ostotniem posiedzeniu wydziału wojewódzkiego rozpatrywano sprawę zamierzonego podwyższenia opłat w Zakładzie Ubezpieczeń od Wypadków w Rolnictwie. Na podstawie wydatków przeszłorocznego budżetu zakładu wysunięto wniosek o około 50 procentowe podwyższenie opłat.

Projekt podwyższenia opłat spowodował kilkugodzinną dyskusję. W rezultacie zebrania wybrano komisję, która sprawę podwyższenia opłat rozpatrzyć miała szczegółowo. W skład komisji weszli pp.: starosta krajowy dr. L. Begale, przewodniczący wydziału wojewódzkiego, dr. Juljusz Trzciński, oraz członkowie wydziału Kosowski i Buczkowski.

Komisja odbyła posiedzenie, na którem projekt omawiano szczegółowo. Wobec tego że opinja wydziału wojewódzkiego jest przeciwna tak wydatnemu podniesieniu świadczeń, członkowie komisji wyjechali do czynników nadzorczych w Warszawie. Delegacja przedstawi sprawę w ministerstwie pracy i opieki społecznej w Warszawie. (kl)

Lekkomyślny strażnik

Józef Staszak, zamieszkały w Czarnkowie, pełnił jako strażnik służbę nad Notecią. Pewnej nocy Staszak został podstępnie zwabiony do pobliskiego wyszynku, gdzie wypił piwo. Ten moment wykorzystał dozorca plaży i przeprawił na łodzi 3 kobiety, które następnie dostały się na terytorjum niemieckie. Dozorca zawrócił i przeprawił jeszcze niejakiego Gąsiorowskiego. Wkrótce cała sprawa się wydała i Staszak, po przeprowadzonych dochodzeniach, został zwolniony z zajmowanego stanowiska, a ponadto lekkomyślnym strażnikiem zajął się prokurator.

Wyrokiem sądu okręgowego Staszak zasądzony został na 3 miesiące więzienia, przyczem wykonanie kary zawiesił sąd na przeciąg 3 lat. Staszak założył apelację i wczoraj sprawa ponownie była przedmiotem rozważań Sądu Apelacyjnego. Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok pierwszej instancji w całej swej osnowie. (z)

KALENDARZYK

Piątek, 24 czerwca 1932.

Słońce: wschód 3,30; — zachód 20,19; — długość dnia 16 godz. 49 min

Księżyc: wschód 23,29; — zachód 10,22; — przed ostatnią kwadrą.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Piątek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza niska plus 11 st. Cels. Pochmurno. Wiatr południowo-zachodni. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 752 mm. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 17 st. C., najniższa plus 11 st. C. Ilość opadu 1 mm.

Kal. rzk.: Jan Chrzciciel; jutro Prosper B.

Kal. słow.: Janisław; jutro Włastimił.

OSOBISTE

— * **P. Franciszek Woźniak** obchodzi w dniu 29 bm. 10-lecie swej pracy jako prezes Polsko-Katolickiego Towarzystwa Głuchoniemych w Poznaniu.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Porządek nabożeństw w kościele Karmelitanek Bosych.** Dnia 26 bm. w niedzielę msza św. o 10 rano za wszystkich dobroczyńców Karmelu — o 5 po poł. nabożeństwo ku czci św. Tereni, wystawienie Najśw. Sakramentu z kazaniem, przyjmowanie do Bractwa, święcenie róż, i całowanie relikwji świętej.

WYSTAWY

— * **Współczesna grafika poznańska.** W sobotę, 25 bm. o godz. 12 nastąpi w Muzeum Wielkopolskiem otwarcie wystawy grafiki poznańskiej, połączonej z przeglądem plakatów, projektowanych przez artystów poznańskich. Na wystawie tej reprezentowani są najwybitniejsi graficy poznańscy: Bartel, Bocheński, Gosieniecki, Mondral, Ossecki, Roguski, Tatula i inni. Grupa ekspresjonistów skupiających się swego czasu w „Zdroju" oraz absolwenci klasy graficznej Państwowej Szkoły Sztuki Zdobniczej w Poznaniu, uzupełniają ciekawy ten pokaz dorobku artystycznego na polu sztuki czarno-białej w Poznaniu od czasów ekspresjonizmu aż do dnia dzisiejszego.

Równocześnie ukaże się nakładem Tow. Miłośników Grafiki monografja p. t. „Współczesna grafika poznańska" pióra p. Artura Marji Swinarskiego, byłego „zdrojowca". Plakat wymienionej wystawy projektował Jan Wroniecki, profesor Państwowej Szkoły Sztuki Zdobniczej w Poznaniu.

PODZIĘKOWANIA

— * **W związku z likwidacją Komitetu Obchodu 700-lecia śmierci i kanonizacji św. Antoniego z Padwy.** Kom. składa na tej drodze tym, którzy przyczynili się do urządzenia obiadu dla 1500 najbiedniejszych miasta Poznania — a mianowicie P. T. Kupiectwu, za łaskawe ofiarowanie artykułów spożywczych, firmie C. Hartwig S. A. za bezinteresowne przewiezienie krzeseł, stołów, oraz żywności, Browarom Huggera za łaskawe udzielenie swoich obszernych ubikacyj serdeczne podziękowanie. Również wszystkim, którzy pośrednio czy bezpośrednio poparli tę akcję — a więc całemu katolickiemu społeczeństwu miasta Poznania, Komitet składa w imieniu tego, który jest naszym pierwowzorem w wszelkich poczynaniach serdeczne, z głębi serca płynące „Bóg zapłać". Za wszystkich wyżej wymienionych odprawiona będzie msza św. w kościele OO. Franciszkanów w niedzielę, dnia 26 bm o godz. 10,45.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Wycieczka O. W. P. do Stęszewa.** W niedzielę, dnia 26 bm. urządza się wycieczkę do lasów Boruja pod Stęszewem dla członków i sympatyków za cenę bardzo niską. Wyjazd autobusami punktualnie o godz. 12,30 z placu Drwęskiego. Zgłoszenia przyjmuje do soboty włącznie sekretarjat Grodzkiego i Pow. Wydziału O. W. P., św. Marcin 65, m. 6, w godzinach 13 do 15 i 19 do 21.

— * **Wiec oświatowy na Chwaliszewie** odbędzie się, jak już pisaliśmy, dziś w piątek, o godz. 20 w salce p Pohl, Chwaliszewo 36. Takie same wiece odbędą się w jutrzejszą sobotę o godz. 19,30 na Winiarach w sali „Sokoła", a w Starołęce w niedzielę, 26 bm. o godz. 12 w południe w sali parafjalnej. Przemawiać będzie p. dr. Leon Bochenek na temat: „Niemcy a Polska w świetle ostatnich wydarzeń".

— * **Festyn „Czarnej Trzynastki".** Krąg „Czarnych Trzynastaków" urządza w niedzielę, dnia 26 czerwca br. wesoły festyn czerwcowy. Na program składają się zawody w koszykówkę, loterja, koło szczęścia, strzelanie do tarczy, strzelanie z łuku, gra w siatkówkę itp. Wstęp dla dorosłych na festyn łącznie z tańcami 50 groszy, dla młodzieży 25 groszy; od godz. 19 wstęp 1,— zł. Cały dochód imprezy, która rozpocznie się o godz 16 w gimnazjum Bergera przy ul. Strzeleckiej i odbędzie się bez względu na pogodę, przeznaczony jest na obóz letni dla uczniów gimnazjum im. Bergera.

— * **Wycieczka krajoznawcza.** W niedzielę, 26 bm. wycieczka Polskiego Tow. Krajoznawczego udaje się Stęszewa, skąd przechadzka brzegiem jeziora Witobelskiego do Łodzi, gdzie znajduje się drewniany kościół z r. 1673 kryty strzechą. Dalsza droga prowadzi brzegiem jeziora Łódzkiego przez lasy nad jezioro Góreckie, a następnie do Puszczykowa. Odjazd z Poznania o godz. 8,15, powrót do Poznania o godz 20,02. Bilet kolejowy w obie strony 2,— zł. Pieszej drogi 18 klm. Prowadzi p. Jaśkowiak.

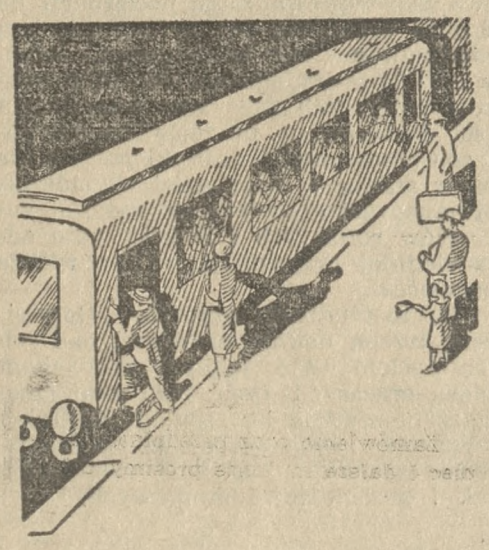

Wakacje już się rozpoczęły. Każdy wyjeżdżający chętnie się dowiaduje, co się w domu dzieje w czasie jego pobytu na letnisku. Radzimy wczesne podanie zmiany adresu celem wysyłki gazety bez przerwy lub też zamówienie „Kurjera Poznańskiego" pod opaską.

— * **Z życia Aeroklubu Poznańskiego.** Nadzwyczaj zdolny pilot sportowy, członek Aeroklubu Poznańskiego p. Eryk Szwencer, rokujący wielkie nadzieje w lotnictwie, zdobył na meetingu lotniczym w Warszawie urządzonym w dn. 18—19 czerwca przez Aeroklub Warszawski kilka nagród a mianowicie: 2 miejsce w lądowaniu w prostokącie na punkt; 4-te w locie gwiaździstym i 5 w wyścigu, podnosząc w ten sposób znaczenie Aeroklubu Pozn.

— * **Ratujmy młodzież.** Celem przyjścia z pomocą całemu sezregowi sierót i dzieci nieślubnych, pozostających pod opieką Związku Towarzystw Dobroczynności „Caritas". Wydział Opiekuńczy w Poznaniu zwraca się z gorącym apelem do całego społeczeństwa o przyjęcie dzieci na okres wakacyj letnich na kilkatygodniowy wypoczynek. Zgłoszenia przyjmuje Związek Tow. Dobr. „Caritas" w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 22 i Długa 4 telefon 19-89 i 36-34. Przy zgłoszeniu prosimy podać, czy chodzi o dziewczynkę, czy chłopca i w jakim wieku.

— * **Kat. Tow. Rob. Polskich Poznań-Tum** urządza w niedzielę 26 b. m. o godz. 15 wycieczkę familijną do ogrodu p. Wojciechowskiego na Zawadach, połączoną z urozmaiceniami. Wstęp wolny.

— * **Herbatka na cel dobroczynny.** W niedzielę, dnia 26 bm. o godz. 17 odbędzie się w cukierni Fangrata, Aleje Marcinkowskiego 8, w salce na I. piętrze herbatka na cel dobroczynny, pod protektoratem księżnej Czartoryskiej, hr. Pruszyńskiej i hr. Plater Zyberkowej. W programie tańce i różne niespodzianki. Cena biletu wstępu wraz z podwieczorkiem 2 zł. Czysty dochód przeznacza się na kuchnię dla niezamożnych Polaków z Kresów Wschodnich.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Nie Pruszke a Purschke.** Chłopiec który utonął w Warcie w pobliżu Nowego Mostu podczas kąpieli nazywa się Stefan Purschke (Wielkie Garbary 5), a nie Pruszke, jak przez pomyłkę wydrukowano

— * **Nie było napadu rabunkowego.** W sprawie, o której donosiliśmy w nr. z dnia 20 maja, wykazało się w dochodzeniach, że p. Edward Krajewski nie dopuścił się napadu na p. Lewińską w celach rabunkowych, natomiast, że tłem zajścia były porachunki osobiste.

— * **Z targu.** Dnia 24. bm. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,60 złotych; masła mleczarskiego 2,80—3,00 zł; twarogu 0,60—0,80 zł; mendel jaj 1,10—1,30 zł; litr śmietany 1,20—1,40 zł; litr mleka pełnego 20—22 gr; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,60—1,80 zł; słoniny wędzonej 2,00—2,20 zł; wieprzowiny 1,40—2,00 zł; wołowiny 1,20 do 1,80 zł; cielęciny 1,20—1,800 zł; skopowiny 1,60—2,60 zł; koziny 0,90—1,40 zł; smalcu 2,60—2,80 zł; za drób: kura 2,50 do 4,00 zł; perlica 3,00—3,50 zł; kaczka 3,00 do 5 zł; gęś 7—11 zł; para gołębi 1,20 do 1,40 zł; królik 1,30 do 1,60 złotych; bażant 4,50 zł; para kurcząt 2,50—3,00 złote; za ryby: 1 kilogram karpia 3,00 do 3,20 zł; lina 2,00—2,40 zł; okonia 1,20—1,60 zł; karasia 2,00—2,80 zł; białych ryb 0,80 do 1,60 zł; sandacza 4,00—4,60 zł; 1 kg. leszcza 2,40 zł; 1 kg. suma 3,60—4,00 zł; 1 kg. szczupaka 3,40—3,80 zł; 1 kg. węgorza 4,00—4,40 złotych; za ryby śnięte 60—80 gr mniej. Płacono za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 8—10 gr; cebuli pęczek 10 groszy; szpinaku 40—60 gr; 1 kg. jarmużu 30—40 gr; 1 kg bobu 1,20 zł; 1 kilogram seleru 30—40 gr; pietruszki 30—50 gr; pory 40—30 gr; szczawiu 10—20 gr; owoce: owoców suszonych 0,80—2,00 zł; grzybów suszonych 4,00—8,00 zł; 1 kg. rabarberu 20—40 gr; 1 pęczek rzodkiewek 10—25 gr; główka zielonej sałaty 5—10 gr; 1 kg. szparagów 0,30—1,20 zł; 1 pęczek młodej marchewki 8—15 gr; kalarepy 10—15 gr; ogórek 0,60—1,00 zł; kalafior 0,40—1,50 zł; agrest 60—80 gr; truskawki 0,60—0,80 zł; 1 kg; czereśnie 0,60—1,20 zł; poziomki 1,00 zł; pomidory 6,40 zł za kg; kurki 1,40—1,60 zł; młode kartofle 0,20—0,40 gr; raki 1,00 do 1,50 mendel; groszek w strączk. 0,80 zł; główka kapusty zwykłej 0,50—0,60 gr; 1 l. czarnych jagód 1,00 zł. Ruch ożywiony. Duży dowóz owoców i jarzyn. (hn)

Przy zwapnieniu naczyń krwionośnych mózgu i serca, używając codziennie małą ilość naturalnej wody gorzkiej **„Franciszka Józefa"** osiąga się łatwe wypróżnienie. Żądać w aptekach i drogerjach. nw 11319

KRONIKA POLICYJNA

— * **Tajemnicze zaginięcie.** P. Wanda Patalasowa (ul. Łąkowa 7) zgłosiła się do władz policyjnych o poszukiwanie jej męża Alfonsa, urodzonego w roku 1902. P. Patalas wyszedł z domu w dniu 17 bm., zamierzał wyjechać do Wolsztyna. Jednak dotychczas p. Patalas nie przybył do Wolsztyna i nie wrócił również do domu. (kl)

Z Poznańskiego

— * **Barcin.** (Ze Straży Poż.) Naczelnik Och. Straży Poż. p. Napieralski donosi nam, że nie był prezesem, lecz naczelnikiem, którym nadal pozostaje i że jedynie na czas jego obecnej choroby zastępuje go podczas ćwiczeń p. Rydelek.

— * **Gniezno.** (Z Narod. Organizacji Kobiet). Dnia 21 bm. odbyło się zebranie plenarne N. O. K. w Gnieźnie pod przewodnictwem p. Anny Łęgowskiej. Głównym tematem zebrania był referat redaktora Cieślaka z okazji dziesiątej rocznicy powrotu ziemi piastowskiej do Polski.

— * **Bydgoszcz.** (Krwawa tragedja). Zraniona ciężko podczas krwawego zatargu w Bydgoszczy, o czem już donosiliśmy, Kazimiera Koprasówna, zmarła wskutek odniesionych ran Powodem krwawego dramatu były stosunki miłosne, które spowodowały adoratora Koprasówny — Aleksandra Ciechowicza do zabójstwa przyjaciółki i samobójstwa. Na miejscu krwawego dramatu władze sądowe przeprowadziły już dochodzenia. (kl)

— * **Gąsawa.** (Dzień Sokoła). W związku z „dniem Sokoła" odbyły się w niedzielę 19 bm. na boisku przy udziale publiczności ćwiczenia pokazowe miejscowego gniazda oraz przybyłych gniazd w Żninie i Janowcu. Wieczorem odbyła się zabawa.

— (Poświęcenie sztandaru). Koło Inwalidów Woj. obchodzi w niedzielę, dnia 3 lipca uroczystość poświęcenia sztandaru. (cg)

— * **Jarocin.** (Z życia Straży Pożarnej). Dnia 26 bm odbędzie się w Racendowie zjazd powiatowy straży pożarnej, połączony z ćwiczeniami ratowniczemi Ćwiczenia pokazowe wykona straż pożarna z Witaszyc-Cukrownia pod komendą naczelnika powiatowego p. Marjana Przybylskiego.

— (Z „Sokoła"). Półroczne zebranie zarządu, prezesów, naczelników, wzgl ich zastępców okręgu jarocińskiego Tow. Gimn. „Sokół" odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 9 w salce „Grand Café" przy Al. Tadeusza Kościuszki 15.

— * **Kępno.** (Z Kurkowego Bractwa Strzeleckiego) Królem kurkowym na rok 1932/33 został piekarz p. Franciszek Schle-

W ub. niedzielę na Urbanowie odbył się zjazd i popisy okręgu II. Wlkp. Zw. Tow. Śpiewaczych. Na zdjęciu chór im. Ks. Józefa Surzyńskiego na Głównej, który uzyskał największą ilość punktów. Siedzą na przedzie prezes Koła p. Dembiński, prezes okręgu II. p. St. Łoza i dyrygent chóru p. Fel. Ruciński. (kl)

singer. I. rycerzem p. Stanisław Piątkowski, a drugim p. Waletny Lesiński.

— (Stan Bezrobocia). W tut. urzędzie pośrednictwa pracy, zarejestroewanych jest ogółem 2 125 bezrobotnych. W ciągu ostatnich dni, liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 27 osób. Zasiłek pobiera 125 osób.

— (Kradzież.) Z biura Landwirtschaftliche Zentralgenossenschaft w Kępnie skradziono maszynę do pisania, wartości 400 zł.

— (Lustracja Kółek Rolniczych). Prezes Powiatowy WTKR. p. pułkownik rez. Thiel z Doruchowa, dokonał ostatnio lustracji gospodarstw członków Kółek Rolniczych w Turzu, Rzetni i Kochłowach. (ck)

— * **Mogilno.** (Dzień spółdzielczości). Firma „Zgoda" zwołała wielkie zebranie spółdzielcze do sali „Domu Katolickiego". Zebranie zagaił prezes rady nadzorczej p. Lewandowski z Inowrocławia, przy bardzo licznym udziale członków i tut. obywatelstwa. Były przemówienia, deklamacje, sprawozdania i popisy muzyczne.

— (Zlot Młodych Polek). Dnia 19 bm. odbył się zlot okręgowy Młodych Polek w Wylatowie, w którym udział wzięło 16 stowarzyszeń. Na rynku w Wylatowie zebrało się 530 druchen. Potem nastąpił wymarsz pochodu przy dźwiękach orkiestry do kościoła. Nabożeństwo poprzedziło okolicznościowe kazanie wygłoszone przez ks. prob. Jagodzińskiego i uroczyste poświęcenie sztandaru S. M. P. Wylatowo. Po nabożeństwie odbyła się defilada, następnie zaś uroczyste zebranie w sali p. Stojaczyka. Sprawozdanie z 10-letniej działalności Stowarzyszenia z Wylatowa zdała sekr. Paluszyńska. Wygłoszono kilka przemówień z życzeniami, pozatem były deklamacje i pieśni. Po przerwie obiadowej nastąpiły ćwiczenia zespołowe. Następnie w ogrodzie p. Palucha odbyły się popisy stowarzyszenia. (m. m.)

— * **Myjomice** pow. Kępno (S. M. P.) Ubiegłej niedzieli odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej z Ostówca. Już wczesnym rankiem, poczęły zjeżdżać się z różnych stron zastępy młodzieży. O godz. 9,45 zdał naczelnik okręgowy druh Borowski, raport prezesowi Okręgu druhowi Pankowskiemu z którego wynikało, że na uroczystość przybyli druhowie w liczbie 257. Prócz tego przybyły do Myjomic członkinie Stowarzyszeń Młodych Polek w liczbie 156, oraz delegacja „Sokoła" z Myjomic w liczbie 10 osób. Wyruszono potem w zwartym szeregu, przy dźwiękach orkiestry straży pożarnej z Wierzchowa z 8 sztandarami na czele do kościoła. Po nabożeństwie odbyła się defilada, a następnie na dziedzińcu szkolnym zebranie uroczystościowe. Ze sprawozdania wynikało, że S. M. P. w Ostrówcu, rozwija się pomyślnie. Po przerwie obiadowej, odbył się koncert w ogrodzie p. Parzybóta w Ostrowcu. (ck)

— * **Ostrzeszów.** Gimnazjum ks. Salezjanów). Dotychczasowe miejskie gimnazjum koedukacyjne w Ostrzeszowie przeszło na własność ks. Salezjanów, którzy z nowym rokiem otwierają również internat. Egzaminy wstępne odbywać się będą dnia 27 i 28 bm. Przyjmowani będą do klasy I tylko chłopcy, do klas II—V chłopcy i dziewczęta. Opłata szkolna wynosić będzie od 25—38 złotych, w internacie 60 zł. miesięcznie.

— * **Pniewy.** (Kradzież.) Nieznani złoczyńcy skradli z ogrodu p Franciszka Bogusławskiego wszystkie truskawki, wagi ¼ centnara. Pozatem wyrządzili duże szkody przez podeptanie warzyw. (sc)

— * **Rawicz.** (Wyścigi gołębi). Grupa lotowa „Kościuszko", do której należą Tow. Hod. Gołębi Poczt. „Poczta Wojenna" w Rawiczu, „Błyskawica" i „Dobry Lot" z Leszna, urządziły czwarty z rzędu lot wyścigowy z miejscowości Łochów, oddalonej 360 km. Start odbył się o godz. 10.30. Pierwszy gołąb przybył o godz. 17.38, lecąc temsamem z szybkością 807 m. na minutę.

— (Dzień sportowy). W ub. sobotę urządziło tut. Gimnazjum na dziedzińcu szkolnym pokazy sportowe, a po południu w auli gimnazjalnej wentę, z której dochód przeznaczono na rzecz kolonij wakacyjnych.

— (Czerwony krzyż). Rawickie koło Czerwonego Krzyża urządziło w ub. niedzielę majówkę, w parku pp. Sczanieckich — Łaszczynie.

— (Pierwsza Komunja św.). Dzieci z tutejszej szkoły ćwiczeń, przy Państw. Seminarjum Nauczycielskiem, przystępowały w ub. niedzielę do pierwszej Komunji św. W procesji, na czele sztandarów i chorągwi prowadził zastęp komunikantów z gmachu Seminarjum do kościoła paraf. ks. prefekt L. Czwojdziński. Podczas uroczystej mszy św. przystępowały dzieci, wraz z rodzicami do Stołu Pańskiego. rs.

— * **Rawicz.** (Krwawa zabawa). W Dłoniach w pow. rawickim podczas zabawy robotników powstała sprzeczka pomiędzy robotnikami Stanisławem Szafraniakiem z Pasierbów w pow. gostyńskim, a Stefanem Walkiewiczem z Oczkowic. Podczas zajścia Walkiewicz strzelił z rewolweru do Szafraniaka, raniąc go w nogę. Poranionego przewieziono do szpitala, zaś Walkiewicza odstawiono do dyspozycji władz sądowych. (kl)

Śrem

Agencję Kurjera Poznańskiego przejął p.

M. Wołyński
Srem

Zamówienia oraz przedpłatę na lipiec i dalsze miesiące prosimy uskuteczniać odtąd tylko u p. **M. Wołyńskiego.** Powyższa agencja przyjmuje abonament i ogłoszenia po cenach oryginalnych bez żadnych dopłat.

Dostawa jeszcze tego samego dnia.

— * **Śrem.** (Kradzież) W ubiegłym tygodniu we wsi Nowieczek w powiecie śremskim wkradli się do mieszkania kierownika tamtejszej szkoły powszechnej p. Jankowskiego niewyśledzeni dotąd złoczyńcy. Korzystając z przypadkowej nieobecności właściciela skradli wszelką odzież oraz kilkadziesiąt złotych w gotówce. O daleko posuniętej brutalności złoczyńców świadczyć może fakt zniszczenia tego, co nie posiadało dla nich najmniejszej wartości. Zaznaczyć należy, że nie oszczędzili nawet świadectw szkolnych, które podarli. Możnaby przypuszczać, że kradzież ta była aktem zemsty. Dochodzenia w toku.

— (Święto P. W. i W. F.) W ubiegłą niedzielę odbyło się u nas święto P. W. i W. F. W zawodach lekkoatletycznych, które odbyły się na boisku „Sokoła" wzięło udział prócz miejscowych kilka drużyn z powiatu. Pewnego rodzaju sensację stanowił bieg sztafetowy 4×100. Do mety pierwsza przybiegła sztafeta Hufca gimnazjalnego P. W. ze Śremu. Niestety bieg jej unieważniono z powodu przekroczenia toru przez ostatniego biegacza. Wobec tego pierwsze miejsce zajęła sztafeta Śremskiego Klubu Sportowego, zdobywając na przeciąg jednego roku puhar srebrny.

— * **Wągrowiec.** (Bójka na zabawie p. w.) W Łosińcu w pow. wągrowieckim podczas zabawy p. w. i w. f. powstała bójka pomiędzy uczestnikami tej zabawy Franciszkiem Widzińskim z Łosińca, a Marjanem i Władysławem Hagdanami z Wągrowca. Podczas awantury jeden z Hagdanów strzelił do Widzimskiego i zranił go w pierś. (kl)

Z Pomorza

— * **Chełmno.** (Osobiste). Ks. proboszcz Henryk Szuman z Nawry, znany działacz społeczny, otrzymał prezentę na opuszczone przez ks. Hacherta probostwo w Starogardzie. Ks. H. Szuman jest prezesem Tow. Opieki nad dziećmi, członkiem Rady Opieki Społ. przy Ministerstwie Pracy w Warszawie oraz prezesem Pom. Koła Księży Abstynentów. (x)

— * **Kartuzy.** (Żywa pochodnia). W sąsiednich Węsiorach wydarzył się w rodzinie Butowskich straszny wypadek. Gdy rodzice zajęci byli w podwórzu, bawiła się w kuchni ich córeczka czteroletnia Józia ogniem, od którego zajęły się jej sukienki. Na przeraźliwy krzyk dziecka wpadli rodzice do mieszkania, gdzie zastali dziecko już całe w płomieniach. Ogień wprawdzie został stłumiony, lecz maleństwo odniosło na całem ciele tak straszne poparzenia, że zmarło wśród strasznych boleści. (x)

— * **Tczew.** (Czy samobójstwo?). Ostatniej nocy zmarła nagle pielęgniarka szpitala św. Wincentego w Tczewie, niejaka Jadwiga Butkiewicz. W godzinach porannych znalazła ją służba szpitalna bez życia w łóżku. Ponieważ znaleziono przy zmarłej butelkę z resztkami trucizny, przypuszcza się, że denatka popełniła samobójstwo. W tym kierunku toczy się śledztwo.

— (Egzamin). P. Bronisław Trochowski z Tczewa, zamieszkały na Czyżykowie, złożył dnia 20 czerwca przed komisją egzaminacyjną Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu egzamin mistrzowski w zawodzie malarskim.

— (Nieszczęśliwy wypadek). Na budowli p. D. przy ul. Krasińskiego wydarzył sie nieszczęśliwy wypadek. Robotnik Szymecki z ulicy Zamkowej spadł z rusztowania i poniósł dotkliwe pokaleczenia. (ds)

— * **Więcbork.** (Prezydent Rzeczyposp. jako chrzestny). U 7 syna funkcjonarjusza pocztowego Jana Bocińskiego p. prezydent Mościcki przyjął miejsce ojca chrzestnego, przesyłając w upominku swą fotografję i 50 zł.

— * **Nowe.** (Czy likwidacja inspektoratu szkolnego?) W ostatnich dniach został zawieszony w urzędowaniu dotychczasowy inspektor szkolny obwodu nowskiego p. Adrych. Sprawowanie tego urzędu powierzono powiatowemu inspektorowi szkolnemu p. Burzyńskiemu w Świeciu. W związku z tem krążą wieści jakoby miała nastąpić likwidacja Inspektoratu Szkolnego w Nowem.

— (Koło Przyjaciół Harcerstwa). Przed kilku dniami ukonstytuowało się Koło Przyjaciół Harcerstwa. Zwołane w tym celu zebranie konstytucyjne zaznajomiło grono obecnych z zadaniami tej organizacji. Przewodniczącym Koła został wybrany p. Frydrychowski, rendant kasy miejskiej. (tts)

Z Kaliskiego

— * **Słupca.** (Wykrycie kradzieży kolejowej. Na terenie pow. konińskiego, mianowicie w miejscowościach Kazimierz i Kleczew, podkomisarz policji p. Klimek z Ostrowa (Pozn.), przy policji z Konina, natrafił na ślad towarów, skradzionych z przechodzącego niedawno temu na linji kolejowej Jarocin — Września pociągu tranzytowego. Mianowicie część towarów tych — skóry szewskie, płótno oraz artykuły galanteryjne żelazne, odebrane zostały od kilku mieszkańców wymienionych miejscowości. Towary odnalezione oraz odebrane, dostarczył nabywcom pewien mieszkaniec Wrześni, którego władze policyjne oraz samochód do niego należący zatrzymały. Dotychczas ogółem zostało aresztowanych siedm osób, tj. dwu złodziei i pięciu paserów.

— (Okradzenie nauczycielki). We wsi Kowalewo pod Słupcą, nocą na 19 bm., weszli do mieszkania tamtejszej nauczycielki, podczas jej nieobecności złodzieje i zabrali odzież, bieliznę, dywan oraz firanki z okien, wartości razem 2 300 zł. — Policja jest na tropie złodziei, którzy się ukrywają.

— * **Wieluń. (Tajemniczy zgon).** Dnia 20 bm. znaleziono zwłoki wisielca w lesie i rozpoznano w nich 34letniego Ignacego Uzdrychowskiego ze wsi Chotów. Powód samobójstwa nieznany.

— (Pożary). W dniu 21 czerwca b. r. we wsi Kuźnica Strobińska gm. Konopnica pow. wieluńskiego spaliła się stodoła, obora, dom mieszkalny i młyn wodny Przydaka Piotra. Szkody wynoszą 9 000 zł. Zbrodni podpalenia dokonał Nowalec Antoni, mieszkaniec tejże wsi.

Dnia 22 bm. wybuchł pożar we wsi Augustynów. W płonącem domu znaleziono na łóżku martwą właścicielkę mieszkania Marjannę Kowalczykową, z pętlą na szyi, z czego wywnioskować można, że została uduszona, zaś ażeby zmylić podejrzenie, podpalono zagrodę. Podejrzani o dokonanie morderstwa i podpalenia są: Feliks Zadke i jego żona Józefa z tejże miejscowości.

O przeniesienie woj. zakładu dla głuchoniemych

Od pewnego czasu rozważa się wśród czynników kompetentnych sprawę przeniesienia wojewódzkiego zakładu dla głuchoniemych w Kościanie. Był projekt przeniesienia zakładu do Kcyni. Projekt ten rozpatrywał już wydział wojewódzki i wypowiedział się przeciw niemu.

Obecnie rozważa się możliwość przeniesienia zakładu dla głuchoniemych do Koźmina względnie do Rogoźna. Zakład miałby być umieszczony w jednem z wymienionych miast w budynkach po seminarjach nauczycielskich. (kl)

Pomnik powstańców w Sierakowie

Sieraków, 23 czerwca.

Dnia 29 bm. odbędzie się tutaj oddawna oczekiwana uroczystość poświęcenia pomnika 3 poległych w powstaniu wielkopolskiem bohaterów. Okazały pomnik stanął w tem samem miejscu, w którem zginęli bohaterowie. Pomnik wykonany został z inicjatywy miejscowych towarzystw narodowych, głównie Towarzystwa Powstańców i Wojaków, przez kilku studentów z p. Kazimierzem Mańczyńskim z Poznania na czele. Pomnik był już gotowy w r. 1930, ale ze względów „politycznych" poświęcenie odbędzie się dopiero teraz.

Program uroczystości jest następujący: Godz. 10,45 uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym w Sierakowie, o godz. 12 wyjazd furmankami z rynku w Sierakowie do Płowisk, gdzie odbędą się już właściwe uroczystości odsłonięcia pomnika. W uroczystościach winno wziąć udział całe społeczeństwo Sierakowa i okolicy. (ss)

Koniec strajku rolnego

Strajk robotników rolnych w Szczepankowie, Rostworowie i Żydowie w powiecie poznańskim powstały w tych dniach na tle niewypłacania zarobków, wygasł. Robotnicy przystąpili do pracy. (kl)

Złodzieje na plebanji w Skokach

Skoki, 23 czerwca.

Dzisiejszej nocy zakradli się niewykryci dotąd sprawcy do spiżarni na probostwie, skąd zabrali całe zapasy żywności przygotowane w związku z sobotnim przyjazdem ks. biskupa Dymka do Skoków na wizytację. Złodzieje unieszkodliwili najpierw psa podwórzowego, a następnie grasowali po plebanji jak u siebie w domu, mimo, że na rynku czatuje stróż nocny oraz funkcjonuje policja. Występ złodziejski niewykrytych narazie sprawców spotkał się tu z ogólnem oburzeniem.

Plany bandytów kaliskich sięgały do Poznania

Pachołek i tow. byli komunistami

Kalisz, 23 czerwca.

„Podczas badania członka szajki Al Caponéa Józefa Pachołka vel John Góra wychodzą na jaw dalsze plany zbrodnicze. Józef Pachołek sam zeznaje, że — po dokonaniu mordu na rodzinie kupca Perlego z Kalisza i przedsiębiorcę budowlanego Kicaka, postanowił zabić szofera pewnej taksówki samochodowej, aby opanować samochód, zmienić kolor i numer samochodu i rozpocząć różne wypady. Pierwszym miastem jego operacyj morderczo-rabunkowych miał być Poznań, dalej Łódź, Ostrów i Warszawa. W Warszawie zamierzał dopuścić się napadów na różne banki w celu zdobycia większej gotówki. Nie dość na tem: W celu zdobycia broni, której szajka miała niewiele, był planowany napad na posterunkowego Modrzejewskiego, któremu po zamordowaniu Pachołek miał skraść rewolwer oraz naboje.

Na zapytanie kierownika wydziału śledczego p. Kabulskiego, coby bandyta zrobił, gdyby spostrzegł pierwszego lepszego policjanta, który chciałby go aresztować, Pachołek odpowiedział zupełnie spokojnie z pewnym cynizmem: „Z każdego policjanta trup".

Pachołek, przebywając nieomal we wszystkich krajach, włada biegle językami angielskim, francuskim, niemieckim, rosyjskim oraz wszystkiemi językami słowiańskiemi. Policja, nie dając temu wiary, indagowła go w powyższych językach. Na wszystkie pytania dał Pachołek w danym języku odpowiedź.

Dalej zeznaje Pachołek, że gdyby zrabował około 100.000 złotych, wyjechałby zagranicę i zostałby „uczciwym" człowiekiem.

Okazuje się wreszcie, że Pachołek był zdecydowanym komunistą i należał do Polskiej Partji komunistycznej w Kaliszu. Nie zostało jeszcze stwierdzonem, czy napady na policję były inspirowane przez komunistów.

W dniu dzisiejszym wyznaje Pachołek, że w swoim czasie, gdy był w Chinach i Ameryce, zajmował się z braku pieniędzy, handlem żywym towarem, lecz proceder ten porzucił wkrótce, gdyż mu „nie odpowiadał".

RUCH KOBIECY

pod redakcją: dr. Bożeny Stelmachowskiej.

Młodzież katolicka na straży

Mimo całego bankructwa wewnętrznych poczynań ekonomicznych i kulturalnych systemu bolszewickiego, akcja propagandowa na zewnątrz nie ustaje, raczej wzmaga się na terenie wszystkich państw świata, a w środkach i sposobach różnorodna odbywa się wciąż w różnych centrach. Bezpośrednio narażone na te wpływy destrukcyjne są oczywiście kraje sąsiadujące najbliżej z Sowietami w Europie i Azji. Stąd wskazana jest bezustanna czujność, bezustanne zbrojne pogotowie i to w pierwszym rzędzie pogotowie moralne od wnętrza dusz i sprawne życie organizacyjne. Chaos różnych systemów politycznych i walka ich między sobą, czego widownią w tej chwili najbardziej poglądową są Niemcy zwraca umysły ludzi myślących głębiej i patrzących dalej w przyszłość ku wartościom niezmiennym, stałym i odpornym, ku podstawom ideologji chrześcijańskiej, jako siły jedynej i najtrwalszej mogącej skutecznie przeciwstawić się propagandzie bolszewizmu. Na to jednakże żeby przeprowadzić w świecie całym renesans światopoglądu chrześcijańskiego, odrodzenie miłości bliźniego, sprawiedliwości socjalnej i poszanowania pierwiastków kulturalnych trzeba idee te zaszczepiać zawczasu, wychować w nich pokolenia, gdyż człowiek współczesny, powojenny mający za sobą kataklizm wojny europejskiej i w jej wyniku bakcyle różnych chorób socjalnych na podłożu depresji moralnej nie jest już ani dostatecznie odporny, ani zdolny do woli ku zwycięstwu. Ratować ludzkość przed ostateczną zagładą kulturalną może tylko nowa młodzież wychowana w ideologji chrześcijańskiej i na zasadach cywilizacji rzymskiej.

Ruch organizacyjny

Z radością więc i głębokiem ukojeniem spoglądać możemy na ruch organizacyjny młodzieży katolickiej. W naszej terminologji historycznej przyjęło się i stało dla nas mianem zaszczytnem, na faktach dziejowych opartem nazwanie Polski: „przedmurzem Chrześcijaństwa". Obroniliśmy ongi kultur ęzachodnią przed inwazją band destrukcyjnych tatarskich w walce orężnej i potrafiliśmy uodpornić się wewnętrznie przed wpływami napierającemi ku nam od wschodu nie przyjmując i nie propagując pierwiastków azjatyckich, tak jak to zdawna zawsze czyniła Rosja częściowo w historji swej cywilizacyjnej zmongolizowana, więc tradycja ta pozwala nam i dziś oprzeć się na silnych pierwiastkach szczepowych i narodowych w walce z nowym najazdem wschodnim w współczesnej postaci bolszewizmu. Młodzież katolicka niosąca na sztandarach swoich hasła Rzymu i Polski znajduje silne oparcie w ruchu powszechnym młodzieży katolickiej świata całego, znajduje pomoc moralną i wzory organizacyjne w międzynarodowym ruchu obronnym katolicyzmu przeciw bezbożnictwu i destrukcji kulturalnej Sowietów. Zarazem wychodząc z założeń państwowotwórczych interpretowanych tak jasno i rozumnie w liście pasterskim J. Em. ks. Prymasa młodzież katolicka stoi twardo i czynnie przy własnem państwie, podtrzymując w niem, obok założeń religijnych miłość Ojczyzny, wzniosły, gorący i zwycięski nacjonalizm w najpiękniejszym słowa tego znaczeniu. Polska młodzież katolicka jest narodowa przez zrozumienie najwyższych wartości moralnych i zdobyczy cywilizacyjnych narodu polskiego, przez chęć rozwijania i doskonalenia tych wartości. Nie dziw więc, że społeczeństwo starsze, zmęczone walką o byt państwowy i udręczone ciągłem, zmaganiem się o byt indywidualny z radością spogląda na swoją młodzież niosącą jej odrodzenie i stanowiącą zadatek lepszej przyszłości.

S. M. P.

Na czoło katolickich organizacyj młodzieży wysunęło się w Polsce S. M. P. czyli Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej.

Pierwsze pytanie, jakie zazwyczaj pada, gdy mowa o jakiejś organizacji, to kwestja jej stanu liczebnego. Otóż więc w sprawozdaniu czytamy, że Zjednoczenie Młodzieży Polskiej, obejmujące swoją działalnością całą Rzeczypospolitą Polską skupia w 28 Związkach Młodzieży Polskiej 5 147 Stowarzyszeń, czyli 158 795 członków. Liczba ta w roku 1931 ogromnie wzrosła, a sądząc po wielkiej ruchliwości organizacji w przeciągu ostatnich miesięcy sądzić można, że przyrost liczbowy podnosi się bezustannie. — Objaw ten jest tembardziej pocieszający, że panujący w świecie całym kryzys gospodarczy wpływa ujemnie na życie organizacyjne w ogólności. Najliczniejszym Związkiem w Zjednoczeniu jest Związek poznański, który w roku 30 liczył 20 498 członków, w organizacji męskiej, a 15 176 w organizacji żeńskiej. Drugim z kolei liczbowo jest warszawski gromadzący 17 216, za którym postępuje zaraz katowicki mający 11 313 członków w organizacji męskiej i 1 949 w żeńskiej. Poważne jeszcze, lecz już mniejsze cyfry wykazują inne ośrodki organizacyjne, jak Włocławek, Kraków, Tarnów, Wilno, Lwów, Radom itp.

Jeżeli zapytamy z jakich środowisk rekrutuje się ta młodzież odpowiedź wypadnie bardzo zajmująco. W Poznańskiem więc mamy największy procent młodzieży rolniczej z kół włościańskich i robotniczych, dalej pokaźną cyfrę młodzieży rzemieślniczej, nieco mniej handlowej i biurowej. Na Śląsku przeważa młodzież pracująca w przemyśle, w innych ośrodkach cyfry rozkładają się w sposób różnorodny, płynny obecnie z powodu szerzącego się bezrobocia. Sytuacja ta układa się w sposób podobny u młodzieży męskiej i żeńskiej, z tą może różnicą, że w organizacjach żeńskich w Poznańskiem przeważa młodzież w wieku od lat 14—18, a w organizacjach męskich od 18—25.

Radzaj pracy

Ażeby zdać sobie sprawę choć w przybliżeniu o rodzaju pracy prowadzonej w S. M. P. i to w szczególności w jej żeńskich oddziałach warto zaznajomić się z poszczególnemi sekcjami. I tak stowarzyszenia żeńskie posiadają t. zw. kółka, i to oświatowe, misyjne, abstynenckie, zawodowe, kas oszczędności, wychowania fizycznego, przysposobienia wojskowego, przysposobienia rolniczego, robót ręcznych i wiele innych. Cyfrowo najwięcej członkiń gromadzą kółka śpiewackie, kółka robót ręcznych, wychowania fizycznego i przysposobienia rolniczego.

Praca w stowarzyszeniach żeńskich odbywa się za pomocą różnych środków organizacyjnych, jak zebrania plenarne i zebrania członków patronatu, posiedzenia zarządu i posiedzenia grona zastępowych, urządzanie zawodów sportowych, wycieczek, wystaw, kursów w. f. i p. w. oraz wspólnych obchodów, nabożeństw i uroczystości o charakterze towarzyskim.

Do pomocy w działalności swojej stowarzyszenia posiadają bibljoteki i czytelnie własne, licznie frekwentowane. I tak np. w żeńskich stowarzyszeniach poznańskich wypożyczono w przeciągu r. 1929 przeszło dwadzieścia tysięcy tomów, abonowano blisko jedenaście tysięcy egzemplarzy „Młodej Polki" i pewną ilość innych pism katolickich. Na terenie Poznańskiego istnieje 169 bibljotek dla młodzieży żeńskiej i 251 dla młodzieży męskiej. Są to zresztą cyfry rekordowe, gdyż inne ośrodki organizacyjne w Polsce wykazują mniejsze znacznie nasilenie czytelnictwa i bibljotekarstwa.

W niektórych ośrodkach stowarzyszenia posiadają własne lokale i to najliczniej w Wilnie, dalej w Radomiu i Przemyślu. Własnemi sztandarami mogą poszczycić się organizacje we wszystkich swoich centrach choć w różnej liczbie. Wykładów odbywa się rocznie około tysiąca w każdym Związku, z czego przeważną ilość wygłaszają same członkinie, które poza tem biorą udział w wieczornicach, teatrach amatorskich, deklamacjach i innych urozmaiceniach. Do obowiązków natury religijnej należą wspólne rekolekcje i udział w nabożeństwach organizowanych przez Związki i Stowarzyszenia.

Z hr. Czarneckich śp. Marja Romanowa Bnińska

I znowu odeszła od nas w zaświaty jedna z tych jasnych postaci kobiecych, w której treść życia złotą nicią wplatał się cel gorąco umiłowany, a w tak proste ujęty słowa: służba Bogu i Ojczyźnie.

Dnia 11-go maja zamknęła oczy po długoletniej chorobie śp. Marja Romanowa Bnińska. Córa ziemi wielkopolskiej, z ziemiańskiej rodziny hr. Czarneckich, od wczesnej młodości rozumiała, że zachłanne próby germanizacji kraju ojczystego tylko gorącą miłością i wytrwałą dlań pracą odpierane być mogą i że dom każdy promieniować tem musi. To też, gdy w 1904 r., po zaślubieniu właściciela majątku Dżuryna na Podolu, hr. Romana Bnińskiego, znanego działacza społecznego, przeniosła się z zachodniej dzielnicy na wschodnie rubieże, ten sam cel wzniosły przyświecał Jej życiu.

Po zamieszkach rewolucyjnych 1905 roku zelżała twarda obręcz ucisku Polaków pod zaborem rosyjskim. Oświata i uświadomienie mas ludowych w duchu katolicko-narodowym staje się najpierwszym nakazem chwili.

Śp. Romanowa Bnińska, wraz z mężem staje w szeregu pracowników i bierze gorący udział w organizowaniu szkółek parafjalnych w okolicy całej, starając się usilnie, by jak najwięcej dziatwy polskiej mogło uczyć się mowy ojczystej i prawd wiary własnej. Zaledwie rozkwitać zaczęły te poczynania, gdy twarda ręka reakcyjnych rządów Stołypinowskich dławić je zamierza. Dzięki jednak nie zmordowanej energji i wytrwałości dzielnej kierowniczki akcja rozpoczęta nie ulega zagładzie, inne natomiast przybierając formy. Śp. Romanowa Bnińska otwiera w sąsiednich osiedlach, Tomaszpolu i Murafie zawodowe kursa. Licznie garnie się tam dziatwa polska, gdyż obok fachowych wykładów prowadzą się tam, ściśle zakonspirowane kursa oświatowe. Na wystawie rolniczej w Winnicy eksponaty pracy uczniów i uczennic zyskują oficjalną aprobatę i uznanie, a w ilu duszach młodocianych pracowników, pod gorącem tchnieniem serca kierowniczki rozżarzył się płomień miłości do Boga i kraju wie tylko Ona sama i szczupłe grono towarzyszek tej zbożnej pracy.

Nadchodzą lata wojny. Kijów staje się ogniskiem, skupiającem liczne rodziny ziemiańskie, z objętych pożogą kresowych połaci kraju. W 1915 napływa też zbiorowa fala przymusowych wygnańców z Królestwa. Założone Towarzystwo Pomocy Ofiarom Wojny ma ogromne pole do działania. Cały szereg działaczy społecznych przyjezdnych i miejscowych staje do pracy, a Roman hr. Bniński, mimo iż Dżuryn nie leży w strefie zagrożonej, opuszcza go, by w imię obywatelskiego obowiązku służby społecznej wziąć na swe barki*) trud prowadzenia licznych agend Towarzystwa; żona pośpiesza za nim i bierze czynny udział w sekcji szpitalnictwa i rozwija szeroką działalność na polu opieki nad dziatwą wśród bezdomnej rzeszy emigracyjnej.

Praca Jej zawsze była niezwykle owocną, bo prócz energji, zapału i umiejętności przepojoną była tą niezmierną dobrocią, która w miłości do Boga, ojczyzny i człowieka miała swe niespożyte źródło. Te same cechy znamionują dalszą Jej działalność na gruncie rodzimej Wielkopolski, gdzie po przewrocie bolszewików, wyzuci całkowicie z mienia i majątku, osiedlili się oboje pp. Bnińscy.

Pierwsze lata upływają w Poznaniu, gdzie śp. Romanowa Bnińska piastuje urząd sekretarki Narodowej Organizacji Kobiet na Łazarzu, zdobywając sobie ogólne uznanie przez swą zdolność inicjatywy, wielką pracowitość, a jednocześnie, jak zawsze, niezwykłą prostotę i dobroć.

Gdy zaś w 1925 r. losy przerzucają Ją wraz z mężem na Pomorze, znajduje i tam jeszcze obszerniejszy teren dla pracy.

Zostaje przewodniczącą 2-ch organizacyj — Koła Polek i Ziemianek, które swym taktem i umiejętnością współżycia i współpracy scementować potrafiła. Nigdy nie dążyła do obejmowania kierowniczych stanowisk, uważając by na każdem być pożyteczną, lecz wyjątkowe walory moralne zawsze Ją na czoło wysuwać musiały. „Świetlanym wzorem stała się dla nas", mówiły o Niej współtowarzyszki, bo sama płonąc zapałem dla pracy ofiarnej innych natchnąć nim potrafiła i przykładem własnym pociągnąć. Organizowała cały szereg kursów miesięcznych dla miast i wsi: oświatowych, społecznych i gospodarczych, na które garnęły się licznie wszystkie kobiety, bo nawet włościanki, ujęte Jej wielką dobrocią i zrozumieniem potrzeb i zainteresowań. Nie pomna na trudy organizowała zbiorowe wycieczki, nie żądając żadnych względów dla siebie. W uznaniu Jej zasług centralny zarząd Koła obdarzył Ją dyplomem honorowym.

Zdumiewającą też była słodycz i pogoda z jaką śp. Marja znosiła zmienne losów koleje, jako wierna i oddana towarzyszka doli tułaczej swego męża. Z kornem poddaniem się woli Bożej i anielską cierpliwością znosiła ciężkie i długie cierpienia w czasie ostatniej choroby, która przedwcześnie to życie owocne i cenne przecięła. Krzyż zasługi, jakim przez rząd polski nagrodzoną została — krzyż jako symbol miłości i ofiary, zaiste na godnem tego wzniosłego symbolu spoczął sercu — miłością i żądzą ofiary zawsze ono płonąć umiało. A dziś, gdy to wielkie serce — na wieki uciszone, spoczęło w Gułtowach, w rodzinnych grobach Bnińskich, niechże pamięć o niem trwa długo — długo... a ziemia ojczysta, dla której pracowało życie całe niech je miłosne do siebie przytuli.

Z. Grzymałowska.

Poznań.

*) razem z adwokatami s. p. Jezierskim i Sołtanem.

Kobiety w obozie Hitlera

Jest rzeczą powszechnie znaną, że partja Hitlera w konsekwencji swojej postawy do kwestji kobiecej nie postawiła na swoich listach wyborczych ani jednej kandydatury kobiecej.

W t. zw. „trzecim państwie" niema miejsca ani dla politycznie czynnych, ani dla pracujących zawodowo kobiet. Jedynem zadaniem kobiety w państwie Hitlera jest dbałość o rasowo czystą progeniturę germańską. W parlamentach, w których jej „wolno" wybierać, występować czynnie, zabroniono jej.

Z tem wszystkiem hitleryzm nie daje żadnej odpowiedzi na to, co się ma stać z nadmiarem kobiet, pozbawionych pracy zawodowej. Wyniośle nie dostrzega się, że szereg gałęzi przemysłu, dlatego dotąd jeszcze pracować może, że zatrudnia tańsze siły kobiece. Obraz przyszłości przedstawia się zatem w sposób następujący: usuwa się wszystkie kobiety i zastępuje się je przez mężczyzn. Rezultat ten pozostanie pobożnem życzeniem, już choćby dlatego, że mężczyzna otrzymując niskie wynagrodzenie „kobiece", nie będzie mógł założyć rodziny, a przemysł, który dotąd zatrudniał kobiety nie będzie mógł dotychczasowe wynagrodzenie podnieść do minimum wymagań mężczyzny, jako żywiciela rodziny.

RUCH MŁODYCH

Redaktor odpowiedzialny: Roman Fengler.

„Jak Hitler dochodzi do władzy"

Rola pierwiastku narodowego — Hitleryzm i wojsko

Ruch hitlerowski, który postawił sobie za główny cel zdobycie „terenów na wschodzie" dla Niemiec kosztem zniszczenia państwa polskiego, jest niewątpliwie w chwili obecnej najgroźniejszym naszym wrogiem. Tembardziej jednak konieczne jest dokładne poznanie jego oblicza i środków, dzięki którym tak potężnie się rozwija. Poniżej podajemy streszczenie bardzo ciekawego referatu, wygłoszonego na ten temat przez korespondenta berlińskiego „Kurjera Poznańskiego", kol. Jerzego Drobnika, na wielkiem zebraniu Obozu Wielkiej Polski w dniu 12 czerwca rb.

Hitler — wywodził mówca — zrozumiał przedewszystkiem, że nie można sięgać po władzę w imię jakichkolwiek uroszczeń osobistych względnie legitymując się zasługami przeszłości. Taka legitymacja nie wystarcza wobec szerokich rzesz narodu. Konieczna jest idea ponadosobista, któraby sięgnęła do najgłębszych instynktów narodu i w ten sposób zdolna była zapanować nad najszerszemi masami.

Tę ideę Hitler znalazł w nacjonalizmie. Podnosząc w górę sztandar narodowy, Hitler zrobił siebie i cały ruch sługą tego sztandaru i w ten sposób uzyskał legitymację, uprawniającą go do dążenia do władzy. Każdy zaś sztandar ma to do siebie, iż powiewa ponad tym, kto go niesie i w ten sposób ustala jasno właściwy stosunek idei do jej chorążych. Nie przeciwstawił się więc hitleryzm narodowi niemieckiemu, ale posiada ambicje stworzenia współczesnego wyrazu dla jego dążeń. W ten sposób Hitler pociągnął za sobą szerokie rzesze i skupił mimo wielkich przeciwieństw, a nawet prześladowań w swoim ruchu naród niemiecki.

Fakt ten w krótkim czasie zaciążył nad oficjalną polityką niemiecką. Rząd Brüninga zaczął się pod ciężarem uginać i dostosowywać do niego zwłaszcza swoją politykę zagraniczną. Okazało się jednak, że to nie wystarcza. Nastąpiło obalenie rządu Brüninga i do władzy doszedł nowy rząd Papena, znajdujący się już wprost pod wpływem hitleryzmu. Nie ulega zaś wątpliwości, że o ile rozwój nie zostanie przerwany jakiemiś nieprzewidzianemi okolicznościami, pochód Hitlera do władzy nie skończył się jeszcze. W każdym razie tem, co dzisiaj łączy hitleryzm z rządem Papena, jest pierwiastek nacjonalistyczny.

I ten właśnie pierwiastek dopomógł Hitlerowi do znalezienia najpoważniejszego sprzymierzeńca w wojsku. Reichswehra zrozumiała, że tylko ruch narodowy może dla niej na dłuższą metę stanowić oparcie, że tylko dojście do władzy pierwiastku narodowego gwarantuje możliwość zdecydowanej obrony kraju i wogóle stanowi jedyną w gruncie rzeczy podstawę dla istnienia i rozwoju wojska samego. W Reichswehrze nie od dzisiaj z wielką sympatją patrzono na rozwój organizacji bojowej Hitlera t. zw. S. A. (Sturm-Abteilungen). Niemieckie koła wojskowe zdawały sobie bowiem sprawę z tego, że formacje te stanowić mogą i stanowią też doskonały materjał rezerwowy dla armji. Coraz mniej bowiem spełnia to zadanie Stahlhelm, którego członkowie — uczestnicy wojny — starzeją się, podczas gdy cała młoda generacja idzie do S. A. Nie spełniają również tego zadania formacje, silnie przesiąknięte pierwiastkami lewicowemi, jak np. przychylny rządowi Brüninga „Reichsbanner", bo sama istota stronnictw lewicowych nie sprzyja bezwzględnie szczeremu przymierzu z armją. Są to formacje wtórne, powstałe raczej dla obrony wewnętrznej przed organizacjami nacjonalistycznemi, a nie wynikające z treści ideowej. Natomiast właśnie charakter narodowy formacyj Hitlera kwalifikuje je jako sprzymierzeńca dla armji, której głównem zadaniem jest obrona kraju i całego narodu, i która wobec tego w istocie swojej musi być narodowa. Dlatego właśnie ruchy nacjonalistyczne były i będą wszędzie na dłuższą metę, nietylko najlepszą, ale jedyną gwarancją dla obrony interesów armji.

Tem tłomaczy się fakt, że Reichswehra niemiecka, bardzo uświadomiona narodowo, sprzymierzyła się z hitleryzmem, decydując się nawet na obalenie w legalny zresztą sposób tych przywódców, którzy rozwoju wypadków w całej jego głębi nie zrozumieli, jak zwłaszcza generała Groenera.

Pierwiastek narodowy w ruchu hitlerowskim oddał mu więc dwie zasadnicze usługi: stworzył mu oparcie w szerokich rzeszach narodu niemieckiego i doprowadził do sprzymierzenia się z armją. Na tych dwóch słupach zawieszony jest most, po którym Hitler, idąc do władzy, usunął rządy, oparte na lewicy. Na osobne podkreślenie zasługuje przytem fakt, że Hitler stara się jak najusilniej objąć władzę na drodze legalnej i uniknąć przelewu krwi, który musiałby stworzyć przepaść między poszczególnemi odłamami narodu niemieckiego.

Mówca stwierdza, że oczywiście hitleryzm posiada rozmaite wady, które grożą zarówno jemu samemu jak i Niemcom poważnemi niebezpieczeństwami. Na bliższe rozpatrzenie ich nie pozwalają czas i ramy wykładu.

Z polskiego punktu widzenia musimy przedewszystkiem zwrócić uwagę na ostrze antypolskie ruchu hitlerowskiego, na jego teorję o konieczności zdobycia ziemi dla Niemiec na wschodzie, co w związku z jego charakterem agresywnym i militarnym stwarza otwartą groźbę dla Polski, na której odparcie musimy być w pełni przygotowani. Hitler w książce swojej „Mein Kampf" sformułował te tezy jako rodzaj testamentu politycznego, mającego obowiązywać zawsze. Mówca przeczytał go, wskazując na wynikające z niego niebezpieczeństwa. Końcowe zdania tego testamentu brzmią: „Nie zapomnijcie nigdy, że najświętszem prawem na tym świecie jest prawo do ziemi, którą się chce samemu uprawiać, i że najświętszą ofiarą jest krew, którą się za tę ziemię przelewa."

Jeżeli testament Hitlera znać musimy, ażeby wiedzieć, co zamierza polityka niemiecka, to jako echo usłyszenia go mogą zabrzmieć z Polski do Niemiec te właśnie słowa ostatnie, że „najświętszem prawem na tym świecie jest prawo do ziemi, którą się chce samemu uprawiać, i że najświętszą ofiarą jest krew, którą się za tę ziemię przelewa." Gdyby więc wyciągnięto rękę po nasze ziemie, naród polski nie poskąpi w jej obronie ostatniej kropli krwi.

Młodzi w okręgu kujawsko-dobrzyńskim

Wspaniała uroczystość w Przedczu (pow. włocławski)

Dnia 29 maja rb. odbyła się uroczystość dekorowania „mieczykami Chrobrego" nowych członków placówki O. W. P. w Przedczu (pow. włocławski), która zgromadziła liczny zastęp karnych obozowców, jak również wielu sympatyków ze starszego społeczeństwa z miasta i okolicy, w liczbie około 400 osób.

Uroczystość rozpoczęła się punktualnie o godz. 14 przez zagajenie i raport, jaki złożył kierownik miejscowej placówki, kol. E. Szykulski, kierownikowi wydziału okręgu kujawsko-dobrzyńskiego, kol. inż. J. Wojciechowskiemu. Po raporcie miejscowa orkiestra odegrała hymn narodowy, poczem nastąpiło odczytanie krótkich, zwartych punktów deklaracji ideowej O. W. P.

Następnie kierownik wydziału okręgowego zwięźle i treściwie przedstawił zebranym cele i zadania O. W. P., podkreślając wynikające z nich obowiązki obozowców.

Zabrał zkolei głos poseł adw. Stypułkowski z Warszawy, jako przedstawiciel Komitetu O. W. P. Dzielnicy Warszawskiej, który w godzinnem przemówieniu żywo i plastycznie zilustrował na wielu przykładach stan polityczny, gospodarczy i kulturalny naszego kraju z okresu ostatnich kilku lat. Zadaniem Młodych — oświadczył mówca — jest ten stan rzeczy jak najprędzej zmienić: uświadamiać politycznie naród, budzić go z letargu duchowego, w jaki został celowo pogrążony, wpajać w niego przekonanie i wiarę, że posiada niespożyte siły i zdolen jest do stworzenia prawdziwej, a nie deklamowanej przez „sanację" — mocarstwowości.

Mowa ta, pełna swady i emocjonującej treści, wywarła głębokie wrażenie na obecnych, którzy ze swej strony obdarzyli mówcę frenetycznemi oklaskami, i, wstając na dźwięk „Roty", odegranej przez orkiestrę, ślubowali w duchu stać zawsze mocno i odważnie pod sztandarem Wielkiej Polski.

Następnie odbyło się uroczyste przyrzeczenie kilkunastu Młodych. — Krótkie przemówienie do dekorowanych, odśpiewanie hymnu Młodych i odegranie go przez orkiestrę, zakończyło uroczystość, która niezatarte ślady zostawiła na wszystkich uczestnikach i odbiła się szerokiem echem po mieście i okolicy.

Należy z uznaniem podkreślić wydajną pracę placówki O. W. P. w Przedczu, która z dnia na dzień zyskuje na aktywności i powiększa się, oraz należy wyrazić uznanie dla miejscowego społeczeństwa, które doceniając całkowicie pracę ruchu Młodych O. W. P., darzy go na miejscowym gruncie zrozumiałem poparciem.

KRONIKA ORGANIZACYJNA

Z Dzielnicy Zachodniej

— **Placówek żeńskich O. W. P. jest coraz więcej.** Ruch kobiet Obozu Wielkiej Polski zatacza coraz szersze kręgi. W chwili obecnej na obszarze Dzielnicy Zachodniej istnieje już 30 placówek żeńskich O. W. P. Następujące miasta są już zorganizowane: Poznań, Gniezno, Powidz, Trzemeszno, Mogilno, Gębice, Inowrocław, Kościan, Środa, Śrem, Gostyń, Poniec, Jarocin, Krotoszyn, Ostrów, Szamotuły, Pniewy, Rakoniewice, Pobiedziska, Bydgoszcz, Koronowo, Chełmno, Grudziądz. W stadjum organizacji jest Grodzisk. Na wsi istnieją placówki żeńskie w następujących miejscowościach: Kosowo (pow. Gniezno), Wylatowo (pow. Mogilno), Gorzyce (pow. Żnin), Wijewo (pow. Leszno), Bieńkówka (pow. Chełmno), Gruta (pow. Grudziądz). Nadto istnieje jedna placówka wiejska w pow. poznańskim. — Z pośród wymienionych placówek miejskich i wiejskich 16 powstało dopiero w ciągu ostatnich dwóch tygodni.

— **Dwie nowe placówki w pow. obornickim: Kowanowo i Nowołóskoniec.** W Kowanowie pod Obornikami założona została w niedzielę, dnia 12. bm. nowa placówka O. W. P. Referat wygłosił kol. Edmund Jarmuż z Obornik. Przystąpiło do placówki 17 obecnych. — Z inicjatywy obornickiego obwodu odbyło się w Nowołóskońcu pod Obornikami konstytucyjne zebranie nowej placówki. Obrady otworzył kol. Edmund Jarmuż z Obornik, który omówił położenie polityczne kraju. Następnie kol. Edm. Thiel mówił o idei O. W. P. poczem uchwalono placówkę założyć. Po bliższych informacjach i odśpiewaniu hymnu Młodych solwował przewodniczący zebranie hasłem „Młodzi czuwajcie!".

— **Nowa placówka O. W. P. w Krosinie (pow. obornicki).** W dniu 14 czerwca br. została założona placówka O. W. P. z inicjatywy pow. wydziału O. W. P. w Obornikach. Na zebranie przybyło również kilku starszych obywateli Krosina. Referat o idei O. W. P. wygłosił kierownik obwodowy kol. Wassyl Stefan z Połajewa. Po zapoznaniu obecnych z programem O. W. P. zdeklarowało się 15 kandydatów. Pod koniec odśpiewano wspólnie hymn Młodych i zakończono zebranie hasłem „Młodzi czuwajcie". Zaznaczyć wypada, iż zainteresowanie placówką O. W. P. jest ogromne.

— **Placówka O. W. P. w Sierakówku** (pow. obornicki). W dniu 15 czerwca br. utworzyła się placówka O. W. P. w Sierakówku również z inicjatywy pow. wydziału O. W. P. w Obornikach. Jako organizatorzy wyjechali z Połajewa kierownik obwodowy kol. Wassyl Stefan i kol. Garstecki Józef. Referat o ideologji O. W. P. wygłosił kol. Wassyl Stefan, którego zebrani wysłuchali w skupieniu. Po zapoznaniu zebranych z programem i instrukcją O. W. P. przystąpiono do zapisywania kandydatów. Placówka Sierakówko liczy 17 kandydatów.

— **Pomyślny rozwój O. W. P. w Szubinie.** W niedzielę, 12 bm. w południe, odbyło się ogólne zebranie placówki szubińskiej, połączone z dekorowaniem nowych członków, oraz przyjęciem kilkunastu kandydatów. Na zebranie to przybył red. Zbigniew Łukaczyński z Bydgoszczy, który po przyjęciu raportu wygłosił obszerny, porywający referat, oraz dokonał dekorowania członków „mieczykami Chrobrego". Wskutek ustąpienia dotychczasowego kierownika kol. Wincentego Kończala, opuszczającego Szubin, kol. red. Łukaczyński zamianował nowe kierownictwo placówki i obwodu w składzie: kol. Kazimierz Kępiński — kierownik, kol. Florjan Pawełczak — wicekierownik, kol. Franciszek Piasecki — sekretarz, kol. Ludwik Chmielewski — skarbnik. Placówka wykazuje obecnie wielką ruchliwość i przystępuje do zorganizowania kilku nowych placówek wiejskich. Zebranie zakończono w uroczystym nastroju odśpiewaniem „hymnu Młodych".

— **Z życia O. W. P. w Rynarzewie. (pow. szubiński).** W niedzielę, 12 bm. wieczorem odbyło się zebranie placówki O. W. P., zagajone przez kierownika kol. Franciszka Molendę. Referat z entuzjazmem przyjęty przez zebranych, wygłosił kol. red. Zbigniew Łukaczyński z Bydgoszczy. Po zebraniu odśpiewano „hymn Młodych".

— **O. W. P. w Marjampolu (pow. bydgoski).** Dnia 11 bm. wieczorem odbyło się zebranie placówki O. W. P. zagajone przez kierownika kol. Józefa Wyżgę. Po odebraniu raportu referat wygłosił kol. red. Zbigniew Łukaczyński. Zebranie zakończono odśpiewaniem „hymnu Młodych".

— **Otwarcie świetlicy O. W. P. w Toruniu.** Dnia 15 czerwca odbyła się skromna, lecz podniosła uroczystość poświęcenia i otwarcia świetlicy Obozu Wielkiej Polski w Toruniu, którą toruński powiatowy wydział O. W. P. założył dla placówek miejskich O. W. P. przy ulicy Łaziennej nr. 22. Niewielka, lecz schludna jej izba, ozdobiona krzyżem, Orłem Białym, flagami biało-amarantowemi, portretem Romana Dmowskiego i „szczerbcami Chrobrego" zapełniła się szczelnie gośćmi i członkami Obozu. Wieczór rozpoczęto odśpiewaniem pieśni religijnej „Serdeczna Matko", poczem ks. wikary z kościoła parafjalnego św. Jana, reprezentujący czcigodnego ks. prałata Wysińskiego, który z powodu nawału obowiązków przybyć osobiście nie mógł, dokonał aktu poświęcenia świetlicy. Następnie kierownik pow. wydziału, kol. red. W. Madejski powitał gości i członków i wygłosił dłuższe przemówienie okolicznościowe, wyrażając w niem nadzieję, że nowootwarta świetlica stanie się dla Młodych ogniskiem kulturalnem, przy którem będą oni kształcili umysły i serca i przygotowywali się do godnego spełnienia obowiązków wobec Boga i Ojczyzny w szeregach Obozu. Red. Madejski wspomniał z żywą wdzięcznością o wielkiej sympatji, jaką społeczeństwo toruńskie darzy Młodych O. W. P. Wyrazem tej życzliwości jest m. in. fakt, że obywatelstwo m. Torunia przyczyniło się ze wzruszającą bezinteresownością do urządzenia świetlicy przez zaofiarowanie części umeblowania i kilkuset książek, z których w kilku tygodniach powstała bibljoteka obozowa, dziś już przez Młodych uporządkowana i skatalogowana. Duże zasługi przy urządzaniu świetlicy położyli także Młodzi z kol. Józefem Rychlewskim, sekretarzem pow. wydziału na czele. Wszystkim przezacnym Ofiarodawcom władze O. W. P. i jego członkowie składają z tego miejsca najgorętsze podziękowanie. Kol. kierownik, kończąc swoje wywody, wzniósł okrzyk na cześć Wielkiej Polski, który z zapałem trzykrotnie powtórzono, i odśpiewano hymn narodowy. — Następnie red. Madejski wzniósł okrzyk na cześć Romana Dmowskiego, powtórzony również z ogromnym entuzjazmem trzykrotnie przez zebranych, poczem po raz pierwszy w sali świetlicy zabrzmiały potężne dźwięki hymnu Młodych. Na tem oficjalna część uroczystości dobiegła końca. Czas dłuższy spędzono jeszcze w kole koleżeńskiem na przyjacielskich rozmowach i grach towarzyskich.

— **P. Tasiemka osobą urzędową?** Z Pomorza donoszą o licznych przeszkodach, na jakie napotykają zebrania O. W. P. Na niektóre z tych zebrań przybywają posterunkowi policji, spisując gorliwie treść przemówień. Do niezwykłego zajścia doszło na zebraniu placówki O. W. P. w Łążynie, (pow. toruński). Delegat powiatowego wydziału wspomniał w przemówieniu o znanym działaczu „sanacyjnym" i herszcie warszawskiej szajki szantażystów, Tasiemce. Przysłuchujący się przemówieniu wójt łążyński, p. Mięsikowski rozwiązał bezzwłocznie zebranie, oświadczając, że... delegat miał dopuścić się... obrazy rządu. Rozgoryczeni postępkiem wójta (widocznie mało uświadomionego w aktualnych sprawach naszego życia współczesnego), członkowie placówki odśpiewali z zapałem hymn Młodych i wznieśli entuzjastyczne okrzyki na cześć Wielkiej Polski i Romana Dmowskiego, poczem opuścili salę, żywo komentując incydent.

Byłoby rzeczą wskazaną, aby właściwe czynniki administracyjne pouczyły p. wójta Mięsikowskiego, że radny „sanacyjny" Tasiemka nie jest przedstawicielem władz państwowych.

Ze swej strony możemy zapewnić, kogo należy, że podobne przeszkody nie tylko nie powstrzymają pięknego rozkwitu O. W. P., ale, wprost przeciwnie, walnie się do niego przyczynią.

Czytajcie „AWANGARDĘ"

W noc Świętojańską

„Tak to matki nam podały,
Samy także z drugich miały:
Że na dzień św. Jana
Zawżdy Sobótka palana".

W ten sposób śpiewał w II połowie XVI wieku wielki nasz poeta Jan Kochanowski, dając nie tyle opis obrzędów ludowych, ile wyraz swym uczuciom poetycznym, które w nim powstały z pewnością pod wpływem widzianych w Czarnolesiu „Sobótek". Choć Kochanowski i tu pozostał przedewszystkiem „klasykiem" i nie umiał wyzbyć się pewnych reminiscencyj z poetów starożytnych, zwłaszcza elegików z epoki Augusta, to jednak zwrócenie swej uwagi na czar i piękno ludowych motywów znalazło później naśladowców a drobne choćby rysy zwyczajowe, zaznaczone przez niego, przetrwały całe wieki jeszcze. Mamy tu na myśli wzmiankę o dziewczętach „Bylicą przepasanych". Bylica (arthemisia vulgaris) należała prawie zawsze do obrzędowych roślin Sobótek.

Palenie ogni w noc świętojańską, połączone ze śpiewami, tańcami i wesołemi orgjami, które zwykle trwały przez całą noc, przeważnie już ustało po wsiach z początkiem XIX wieku. Nie straciła jednak jeszcze zupełnie w ustach ludu noc świętojańska swego tajemniczego czaru. Lud nadal wierzy, że tej nocy punktualnie o godzinie 12 zakwita cudowny kwiat paproci, który temu, kto przy zachowaniu wszelkich ostrożności przyniesie go do domu, zapewni szczęście i powodzenie. Kto się jednak z kwiatem paproci ogląda poza siebie, tego czeka niechybna śmierć z ręki złych duchów i czarownic, które tej nocy szczególne odbywają harce.

Ze zwyczajem palenia ogni w wigilję św. Jana łączono w miejscowościach, gdzie się znajdowała woda płynąca, zwyczaj puszczania na wodę wianków. Ten jednak zwyczaj więcej jest znany i praktykowany w mieście, niż na wsi. Obecnie urządza go się zupełnie „nowocześnie", paląc przy tem sztuczne ognie i śpiewając pieśni, które z pierwotnem znaczeniem tego zwyczaju nie mają prawie nic wspólnego. Istota tego zwyczaju — to moment matrymonjalny, polegający na tem, że dziewczyna, która puszcza wianek na wodę, wróży sobie z palącej się lub gasnącej świeczki wczesne zamążpójście albo długie panieństwo.

Warto przy tem zaznaczyć, że takie momenty matrymonjalne spotykamy przy obrzędowości prawie wszystkich większych świąt. I tak na Boże Narodzenie z rzucanego za wrota drewniaka wnioskuje się o kierunku, z którego ma przyjść narzeczony; na Wielkanoc spotykamy momenty matrymonjalne w grach dziewcząt w niektórych okolicach Polski a na Zielone Świątki narzeczony stawia przed dom swej kochanej brzozę.

Wigilja św. Jana ma jednak także swoje chrześcijańskie tradycje. Ks. Siarkowski pisze w Gazecie Kieleckiej z roku 1874 (cytujemy za Kolbergiem): „Baśń ludu ze stron kieleckich wspomina o tym świętym (Janie Chrzcicielu), że kiedy był dzieckiem i rówiennikiem Chrystusa, to wtedy dziecina Jezus, czyniąc zadość jego prośbom, sprowadzał z nieba nasiona różnych ziół i kwiatów, które społem z maleńkim Janem zasiewał, i które do czasów obecnych ludziom i zwierzętom wielce są przydatne. Z tego powodu lud uważa św. Jana za szczególniejszego patrona urodzajów, tembardziej, że od 24 czerwca mniejwięcej rozpoczynają się zbiory plonów, którym koszenie siana przoduje".

Osoba św. Jana Chrzciciela jest przedewszystkiem związana z wodą. Stąd lud na wsi nie pozwala swym dzieciom kąpać się przed dniem św. Jana Chrzciciela, bo woda jeszcze nie „okwitła" i Jan jej nie poświęcił, więc mogłaby zaszkodzić. W tym zaś dniu nietylko woda, lecz także różne rośliny nabierają specjalnych właściwości leczniczych.

W Polsce uroczysty nastrój tego dnia zwiększa się przez to, że wielu obchodzi wtedy dzień swego Patrona. Jak bardzo zaś pospolite jest u nas imię Jan, to można łatwo poznać z przeglądu choćby kilku pieśni ludowych. A przecież i ten, który jako jeden z pierwszych lutnią swoją opiewał tę uroczystość to był także Jan...

JAN HOROWSKI.

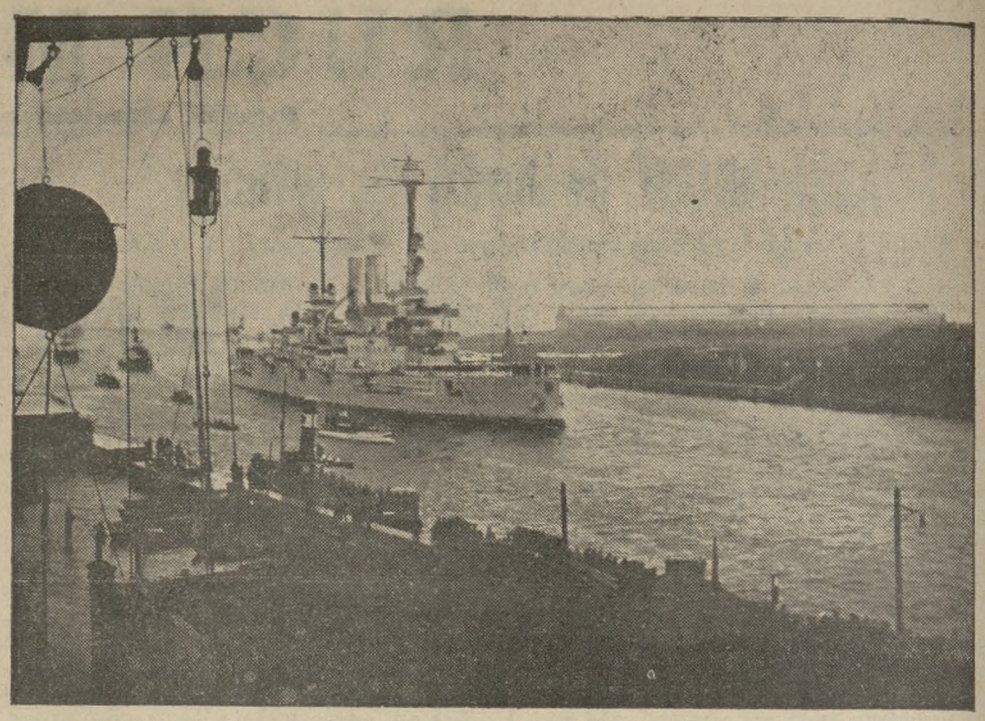

W mgle i deszczu wpłynął wczoraj wieczorem o godz. 18 do portu w Gdańsku osławiony już niemiecki okręt linjowy „Schlesien". Po drugiej stronie widać polską Westerplattę. *Fot. Ilustracja Polska*

Św. Jan Chrzciciel

Kassyn, możny i bogaty Faryzeusz obudził się zaledwie około południa i zmęczony był jeszcze. Poprzedniego dnia był na uczcie w pałacu, która przeciągnęła się do późna w noc. Herod nie lubił Żydów, wyśmiewał się nawet ze starszych i faryzeuszów. Lecz oto przed niedawnym czasem sprowadził do siebie piękną, choć grzeszną niewiastę Herodjadę, i zapragnął, by uznano ów niecny związek. Zapraszał tedy możnych i wpływowych Żydów, posyłał bogate dary, stał się nawet pobłażliwszy na różne wykroczenia. Kassyn przypomniał sobie to wczorajsze zebranie i obecnych tam gości. Najokazalej wyglądał Samuel ben Fabi, największy z bogaczów, potem Johanan przybrany w szatę z tkaniny niezmiernie rzadkiej, cenionej na wagę złota, dalej Sadok pyszny i szyderczy, siwowłosy Jefte i Kleofas. Uczta była wspaniała, potrawy wyszukane, król Herod łaskawy, a w rozmowach powtarzano imię Jezusa z Nazareth, który swemi naukami podkopywał znaczenie faryzeuszów.

Kassyn wyszedł na miasto z zamiarem odwiedzenia przyjaciela. W gorącem powietrzu stały drzewa nieruchome jakby odpoczywając. Spiekota tamowała dech w piersiach. Na ulicach mało było przechodniów i tylko raz po raz turkotały wozy. Wtem dojrzał Kassyn u wylotu ulicy pałacowej dziwną postać mężczyzny. Znać żebrak ów został codopiero wyrzucony z krużganku, gdyż stali tam jeszcze strojni dworzanie i nasrożeni strażacy. Może go nawet poturbowali. Lecz on, choć okryty ledwie pasem skórzanym szedł jak król z głową podniesioną, a twarz miał natchnioną, prorocką. Dworzanie wołali na niego przezwiskami, ten i ów z przechodniów zatrzymał się chwilę, kilkoro dzieciaków rzuciło garścią błota. Wreszcie na placu targowym przystanął i obróciwszy się ku pałacowi, począł grozić Herodowi, wołając: — Nawróć się z bezeceństwa, pokutuj, przestań grzeszyć! Albowiem Bóg sprawiedliwy nie przepuści zgorszenia i ukarze cię dla zatwardziałości serca!

Kassyn zaciekawiony wielce, zbliżył się i zapytał:

— Człowiecze, jesteśli Chrystusem z Nazareth?

— O nie, — zaprzeczył gorąco nieznajomy, — jam najniższy sługa Jego! Idę właśnie do Niego! Jeśli chcesz Go widzieć, chodź ze mną, gdyż tylko On ma słowa żywota w Sobie!

Lecz Kassyn, zmęczony nocną hulanką, nie wierzący w bogów i przekonany, że nawet dusza jest złudzeniem, wzruszył ramionami i zawrócił ku domowi. Tymczasem dziwny ów człowiek opuścił Jerozolimę, zboczył z głównego traktu i znalazł się wśród wzgórz otaczających wieńcem miasto. Na jednym z nich, na skraju lasku oliwnego odpoczywała gromadka ludzi. Byli to uczniowie Jezusa, a On sam o kilka kroków dalej stał i patrzał na miasto. Na czole miał zadumę długich modłów, a z całej postaci bił majestat i urok. Spostrzegłszy przybywającego, uśmiechnął się miłościwie, a ten rzekł:

— O Panie mój! Byłem u Heroda i wymawiałem mu grzechy jego, lecz precz mnie wyrzucił i psami poszczuł. O Panie! Czyliż długo jeszcze będą ludzie zatykali sobie uszy na głos nauki Twojej?

— Janie, synu Zacharjaszów! Nie jedno zdrowe ziarno mądrości niebieskiej będzie zgniecione przez kamienie bogactw i rozkoszy! Ale siać trzeba, bo dusze ludzkie są niby pola czekające na siejbę! Wszakże siewców czeka nieraz trud, wzgarda i męczeństwo!... Janie Chrzcicielu! I dla ciebie przygotowana już jest ciemnica, a wnet nadejdzie godzina, kiedy zażądają głowy twojej!

A na to Jan, choć już duchem prorockim wiedział o bliskiej śmierci, rozradował się wielce i począł w uniesieniu sławić dobroć i wielkość Boga. A potem podążył w stronę gęstych lasów, kędy najchętniej przebywał.

Jezus patrzał za nim długo, a wreszcie rzekł do uczni: — Oto prawdziwy żołnierz nowego Zakonu, oto kwiat Boży z lesistych pustelni!

I dziwili się uczniowie, że Jana ponad innych wywyższał. Wkrótce potem dowiedziano się, że Jan został pojmany na rozkaz Heroda i do więzienia wtrącony. Gromadkę uczniów ogarnął smutek i niepokój. Dusze ich były jeszcze słabe i często ogarniały ich wątpliwości. Obecnie byli znużeni i głodni. Byli daleko od zamieszkałych siedzib, i głód im doskwierał. Zorza poranna i srebrne światło poczęło spychać mroki nocy coraz bardziej. Budziły się ptaki, mgła rzedniała, słońce miało ukazać się niebawem. Uczniowie szli ścieżynką wijącą się wśród lasu, pełną korzeni i wybojów. Z pod olbrzymich cedrów wyskakiwały jaszczurki, raz po raz dawał się słyszeć syk węża. Mateusz poprosił znużonym głosem by odpocząć, Łukasz żalił się na nogi, a Piotr postępując zaraz za Mistrzem tłomaczył Mu powód swego zniechęcenia. Wtem Jezus, który dotychczas szedł w zamyśleniu wielkiem, zatrzymał się i pochylił odgarniając przydrożne krzewy. Przy konarze olbrzymiego drzewa rósł samotny, śliczny kwiat. Niedostrzeżony, zakryty, wysmukły zakwitł całą swoją krasą. Jezus dotknął go ręką:

— Ucieszyłeś me oczy — rzekł dobrotliwie — właśnie w ten ranek, kiedy małoduszność mych uczniów napawa mnie smutkiem! A dziś wieczór znowu Jan Zacharjaszowy będzie uśmiercon dla prawdy... Kwiecie ty śliczny, — kwitnij odtąd raz w roku w całej swojej piękności, a kto cię zobaczy, niechaj dozna spełnienia swych życzeń!

I oto stało się, jak rzekł Jezus. Minęły setki lat, minęły wieki. W gorącą noc czerwcową zakwita cudny kwiat raz w roku. Ludzie marzą o znalezieniu go, o spełnieniu swych życzeń. Ale ponieważ pragnienia ludzkie kręcą się jednie około dóbr ziemskich, więc kwiat pomny udzielonej mu ongiś władzy ukrywa się coraz głębiej, by snać nie był zmuszony zaspakajać marnych i niegodnych pożądliwości ludzkich.

TEODORA GRONOWSKA.

Transmisja koncertu Paderewskiego

Jutro w sobotę dn. 25 czerwca br. od godziny 15.00 do 17.00 odbędzie się w Paryżu koncert naszego genjalnego mistrza Ignacego Paderewskiego, który transmitować będą wszystkie stacje polskie. Abonenci „Radja Poznańskiego" będą zatem mieli jedyną sposobność usłyszenia gry tego największego dziś pianisty świata. Program koncertu Paderewskiego poświęcony jest wyłącznie utworom Fryderyka Chopina. Ze względu na tę prawdziwą sensację radjową radzimy tym, którzy nie są dotąd radjoabonentami zaopatrzyć się po zgłoszeniu się w urzędzie pocztowym w czas w aparaty radjowe. By mogli z tej okazji skorzystać również bezrobotni i słyszeć przecudną grę fortepianową naszego wielkiego rodaka, uruchamia Radjo Poznańskie na Placu Wolności w tym czasie megafony.

Drugi popis uczniów

Poznańskiego Instytutu Muzycznego

Przypominamy, że drugi popis uczniów Poznańskiego Instytutu Muzycznego odbędzie się jutro, w sobotę 25-go bm. w sali Domu Ewangelickiego o godz. 8 wieczorem. Reprezentowane są klasy fortepianu, skrzypiec i śpiewu solowego. Bilety do nabycia w firmie A. Szrejbrowski i w kancelarji P. I. M. (ul. Ogrodowa 4) oraz przy wejściu na salę. Dochód z wieczoru przeznaczony jest na Bratnią Pomoc Uczniów Poznańskiego Instytutu Muzycznego.

W sobotę, dnia 25 bm. o godz. 17 wygłosi pod tym tytułem p. Dr. Witold Dalbor prelekcję na Wystawie Plakatów Wojennych. Wykład ten zostanie zilustrowany afiszami wystawy. Wykład dla publiczności bezpłatny. Wstęp na wystawę 50 gr i 30 gr.

SPORT

Lekka atletyka

Mistrzostwa Polski. Skok w wyż: Pławczyk (AZS) jest tu dziś bezkonkurencyjny. Drugie miejsce winno przypaść Chmielowi (Pog. Kat.) Kandydatów na dalsze jest bardzo wielu, a wszyscy przeskakują 1.70 m. Oto kilka z brzegu nazwisk: Nowak, Ropa (Cr.), Drzycimski (S. Poz.), Prusak (Pog. Lw.), Banaszkiewicz, Kruszczyński (W), Iwanowski, Giedgowd (Pol.) Luckhaus (Białyst.) i in. Lepsza dyspozycja nerwowa będzie czynnikiem decydującym. — W skoku w dal niepowodzenie Nowaka zaciemniło horyzont. Tak jak dziś sprawa stoi, Nowak, Twardowski Skład (AZS W), Nowosielski (Cr) czy nawet Balcer pretendować mogą do zwycięstwa. Wydaje się, że Nowak jednak zdoła wyjść obronną ręką z opresji. Wyniki niżej 6.50 nawet przy 6 miejscach winny być niepunktowane. — Tyczka zapowiada się rewelacyjie. Czy nastąpi detronizacja wieloletniego mistrza Adamczaka (W)? Zakrzewski (AZS Poznań) i Kluk (Sok. - Macież Lwów) a przedewszystkiem Frost (Sok. - Gr.) będą w każdym razie bardzo groźnymi konkurentami. O dalsze miejsca rozegra się walka wielu równych konkurentów. 3.40 m. przechodzą zawsze Schneider (Pog. - Kat.) Majtkowski (Sok.-Bydgoszcz), Wieczorek (Wilno), Turczynowicz. — Trójskok. Bezapelacyjnym mistrzem jest Luckhaus (Białyst.), mający pewną „czternastkę". Ponad 13 m skaczą Śliwak (Sok. - Lw.), Giedgowd (Pol.) i Nowosielski (Cr.); ponad 12.50 m Trojanowski, Hoffmann (W).

Piłka nożna

Najbliższe spotkanie ligowe Warty w niedzielę będzie bardzo interesujące. Jakkolwiek z natury rzeczy własne boisko daje „Warcie" pewne prerogatywy, to jednak „Czarni" zmuszą niewątpliwie „zielonych" do zaciętej walki. „Warta" wystąpi w pełnym składzie. Zawody odbędą się o godz. 18. Przedsprzedaż biletów w sekretarjacie klubu od godz. 10 do 14 i od 16 do 19.

O mistrzostwo kl. A Pozn. OZPN walczą w niedzielę w Poznaniu o godz. 11: „Legja" i „Polonja" leszczyńska na stadjonie miejskim, „Sparta" i „Stella" na boisku „Sparty", oraz „Warta" i „Olimpja" na terenie „zielonych". Specjalnie ciekawe są ostatnie dwa mecze ze względu na równość formy obu zespołów i trudno powiedzieć kto zwycięży; natomiast „Legja" powinna, normalnie biorąc wygrać bez trudu. — Na prowincji interesujący będzie mecz o godz. 16 w Ostrowie pomiędzy „Ostrovią" i „Ligą"; o tej samej porze gra w Lesznie „Sokół" z „R. K. S."

„Red Star Olimpique". W święto Piotra i Pawła, tj. w środę o godz. 18 rozegra „Warta" na własnem boisku mecz z mistrzem Francji „Red Star" z Paryża. Francuzi urządzają objazd i przyjechali już do Polski po odbyciu zwycięsko kilku meczów w Niemczech. Spotkanie powyższe będzie niewątpliwie największą atrakcją tegorocznego sezonu piłkarskiego. Podkreślić należy, że będzie to pierwszy występ Francuzów u nas.

Tennis

W mistrzostwach świata w Wimbledonie Jędrzejowska przegrała po uporczywej walce do Krahwinkel 4:6, 4:6. Wśród panów ciekawsze rezultaty są następujące: Andrews (N. Zel.) i Shields (Am) 4:6, 13:15, 6:3, 7:5, 6:2 (druga sensacja turnieju, gdyż zwycięzca jest przeciętny, a Shields był typowany jako jeden z głównych faworytów), Menzel (Cz) i Finnigan (An) 6:2, 6:3, 6:1; Wood (Am) i Gentien (Fr) 6:2, 6:3, 6:2; Satoh (J) i zwycięzca Cocheta, Collins 6:4, 6:4, 6:2; Allison (Am) i Miki (J) 6:4, 6:0, 2:6, 6:1; Borotra (Fr) i Lee (An) 6:3, 7:5, 6:1; Crawford (An) i Boussus (Fr) 9:7, 6:4, 6:2. — W mieszanych Mathieu i Brugnon (Fr) konali Horn i Hänsch (N) 6:4, 6:2, a Metaxa i Gentien (Fr) — Thorsen i Kleinschrot (An) w. o.

RADJO

Programy radjofoniczne:

Sobota, dnia 25 czerwca 1932 r.

Poznań (335 m) **godz. 12.10** (Warszawa); godz. **13.05** koncert gramofonowy; godzina **14.00** notowania giełdy pieniężnej; **godz. 15.00** koncert Ignacego Paderewskiego poświęcony utw. Fryd. Chopin'a tr. z Paryża; godz. **17.15** kom. org. przez Kat. Związek Abstynentów pt. „Środek ku odbudowie zaufania"; godz. **17.30** płyty; godz. **17.45** wieczór autorski Tow. „Promu"; godz. **18.05** płyty; godz. **18-20** „Goethe a polityka" (wygłosi dr. Adam Kleczkowski, prof. U. P.); godz. **18.40** audycja młodych wykonawców; udział biorą: Irena Wojciechowska (sopran), Izabela Szulcówna (fortep.), Bolesław Tyllja, kap. op. (akomp.); godz. **19.35** (W); godz. **19.45** płyty; godz. **20.00** (W); godzina **21.50** (W); godz. **21.55** sygnał czasu — komunikaty sport. i polic.; godz. **22.05** (W); godz. **22.40** komunikaty; godz. **22.50** muzyka taneczna z cukierni „Polonja".

Warszawa (1412 m) godz. **12.45, 13.35** i **15.10** płyty; godz. **15.30** wiadomości wojskowe; godz. **15.40** transmisja ze Lwowa słuchowiska dla dzieci: „Świętojańska noc" Raorta; godz. **16.05** płyty; godz. **16.35** kom. centr. biura hydr. dla żeglugi i rybaków; godz. **16.40** przegląd wydawnictw perjod.; godz. **17.00** koncert popołudniowy w wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego; godz. **18.00** radjokronika; godz. **18.20** muzyka taneczna; godz. **19.35** prasowy dziennik radjowy; godz. **19.45** „Książka rolnicza" — inż. Władysław Sawicki; godz. **20.00** koncert muzyki lekkiej pod dyr. Nawrota, Mary Gabrielli (sopran), L. Urstein (akomp.); godz. **20.55** na widnokręgu"; godz. **21.10** koncert (dalszy ciąg); godz. **22.05** koncert Chopinowski w wyk. Leona Boruńskiego; godz. **22.50** muzyka taneczna.

Niedziela, dnia 26 czerwca 1932 r.

Poznań (335 m) godz. **10.10** nabożeństwo z katedry poznańskiej; kazanie wygł. ks. penitencjarz Kaja; chór katedr. śpiewa pod dyr. ks. dr. Gieburowskiego; godz. **11.35** (Warszawa); godz. **11.58** sygnał czasu; godzina **12.05** odczyt rolniczy pt. „Szkodliwe wpływy podczas wzrostu zbóż" (wygł. p. A. Kitzermann); godz. **12.25** odczyt rolniczy pt. „Kompost" (wygł. p. inż. J. Grossberg); godzina **12.45** wykład dla gospodyń pt. „Nowości dla praktyki" (wygł. p. Seweryn Sarjusz - Zaleski); godz. **13.05** koncert gramofonowy; godz. **16.45** chór Szkoły Powszechnej „Luboń" pod dyr. Edmunda Trojanowskiego; godz. **17.00** (W); godz. **18.00** koncert solistów; wyk.: Wanda Kędziorówna (sopran), Franciszek Ciążyński (tenor), Stanisław Doliński (wiolonczela), Bolesław Tyllja, kapelm. op. (akomp.); godz. **19.00** „Chwilka morska" (kom. propag. „Morza Polskiego i Gdyni") org. przez korpor. akademicką „Gdynia" przy W. S. H.; godzina **19.35** płyty; godz. **20.00** (W); godz. **20.30** (W); godz. **21.55** sygnał czasu — komunikaty sport. i polic.; godz. **22.15** muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada".

Warszawa (1412 m) godz. **10.00** tr. nabożeństwa z Poznania; godz. **11.35** odczyt misyjny pt. „Misyjna akcja samarytańsko-medyczna" — wygł. dr. med. Eleonora Reycher; godz. **12.15** poranek muzyczny w wykonaniu Ork. Policji Państwowej; godzina 12.55 „Drogi rozwoju prawodawstwa pracy" — wygł. dr. Melanja Borstein - Łychowska; godz. **13.10** dalszy ciąg koncertu; godzina **14.00** „Czy mydło jest potrzebne?" — wygł. dr. — Jerzy Szpakowski; godz. **14.15** pieśni w wyk. Tadeusza Łuczaja; godzina **14.30** „Uprawa truskawek i poziomek" — wygł. Zofja Więckowska; godz. **14.50** utwory na klarnet w wykonaniu Adama Stromberga; godz. **15.05** „Pielęgnowanie roji po obsadzeniu" — wygł. p. K. Bajorek; godz. **15.25** dalszy ciąg koncertu; godz. **15.40** audycje dla dzieci: 1. Radjotygodnik pt. „Co się dzieje na świecie?", 2. Feljeton Janusza Wiśniewskiego — „Pożegnanie szkoły"; godzina **16.05** audycja żołniersko - strzelecka; godz. **17.00** koncert w wyk. Zespołu Żeńskiego Stow. Handlowców pod dyr. Wł. Otto, pozatem Ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego. Wanda Łozińska (sopran), Maurycy Janowski (tenor), oraz prof. Urstein i Lefeld (akomp.); godz. **18.00** „Wiadomości przyjemne i pożyteczne"; godz. **18.20** transmisja z Ciechocinka koncertu Ork. 36 pułku; godz. **19.35** „Skrzynka pocztowo - techniczna"; godz. **20.00** tr. z Krakowa uroczystości Zapalenia Ogniska Harcerskiego; g. **20.30** koncert w wyk. Ork. Filh. Warsz. pod dyr. Ozimińskiego i Z. Żmigród - Fedyczkowska (śpiew); godz. **20.55** „Szaleństwo szczytów" Józefa Jankowskiego kwadrans literacki; godz. **21.10** dalszy ciąg koncertu; godz. **22.00** wiadomości sportowe z Warszawy; godz. **22.05** muzyka taneczna; godz **22.40** wiadomości sportowe z prowincji; godz. **22.50** muzyka taneczna.

Ostrożny.

— Zamierzasz wpłynąć do portu małżeńskiego?

— Nie, wolę pływać naokoło.

(Bühne).

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Tow. Uczniów Handlowych.** Zebranie plenarne odbędzie się w piątek, dnia 24 bm. o godz. 20 na sali Domu Kupiectwa Polskiego przy ul. Zwierzynieckiej 12. Na porządku obrad wykład p. L. Gustowskiego p. t. „Stosunki polsko-gdańskie dawniej a dziś".

— **Poznańskie Tow. Cyklistów i Motorzystów** wzywa wszystkich członków do stawienia się z rowerami w niedzielę, 26 czerwca 1932 r celem utrzymania porządku podczas wyścigu o mistrzostwo wojewódzwa poznańskiego. Zbiórka o godz. 13,30 w ogrodzie Knasieckiego. Obowiązuje przepisowy strój.

— **„Jutrzenka". Koło Absolwentek Szkoły Dokształcającej.** Zebranie plenarne w niedzielę, 26 bm. o godz. 10 w szkole powszechnej, św Marcin 35. Na porządku obrad ciekawy referat.

— **„Jutrzenka", Stowarzyszenie Absolwentek Szkoły Dokszt.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 26 b. m. o godz. 10 w szkole powszechnej, przy ul. św. Marcina, w auli III p. Referat wygłosi p. dr. Czesław Zaworski. Sprawy organizacyjne, bardzo ważne.

— **Sodalicja Marjańska Młodzieży i Uczniów Kupieckich.** Miesięczna msza św. połączona z kwartalną komunją św. odbędzie się w niedzielę, 26 bm. o godzinie 9.30 rano w kaplicy sodalicyjnej, Dominikańska 8, I. ptr.

— **Stow. Porządku Publicznego.** W niedzielę, dnia 26 bm. całodzienna wycieczka familijna na Maltę. Rano o godz. 6 msza św. w katedrze, potem zbiórka na placu tumskim.

— **Tow. Cechowej Czeladzi Stolarskiej.** Plenarne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 26 bm. o godz. 11 w sali zebrań Domu Rzemieślniczego. Na porządku obrad wykład.

— **Stow. Młodzieży Obywatelskiej Poznań-Śródmieście.** Plenarne zebranie odbędzie się w poniedziałek, 27 bm. o godz. 20 w „Ognisku", przy Alejach Marcinkowskiego 26. Na porządku obrad m.i wykład.

— **Kat. Tow. Abstynentów Wyzwolenie.** Zebranie plenarne odbędzie się w poniedziałek, 27 bm. o godz. 19,30 w salce Księgarni św. Wojciecha, Al. Marcinkowskiego 2, I. Wykład wygłosi p. Jankowski n. t. „Czy alkoholika można wyleczyć?"

— **Stow. Młodzieży Obywatelskiej Poznań-Śródmieście.** Planarne zebranie odbędzie się w poniedziałek 27 bm., o godz. 20 w „Ognisku", przy Alejach Maroinkowskiego 26. Na porządku obrad m. i. wykład. O liczny udział prosi Zarząd.

— **Filja Rob. prac. w Handlu i Przem. Z. Z. P.** Zebranie odbędzie się we wtorek, dnia 28 bm. o godz. 19,30 na sali p. Gaworskiego, przy N Rynku 4. Na porządku obrad referat gospodarczy.

Nieznośnem brzęczeniem i ukłuciami komary napastują nas podczas snu i przerywają wypoczynek. Komary nietylko dokuczają nam przez całe lato, lecz stanowią również poważne niebezpieczeństwo przenosząc zarazki malarji.

Najłatwiej wyniszczyć muchy, komary i wszelkie inne owady, rozpylając znany ogólnie środek owadobójczy Flit, w żółtych blaszankach z czarną opaską i żołnierzykiem.

nw 11 807

Oryginalny Flit sprzedawany jest wyłącznie w hermetycznie zakapslowanych blaszankach.

Czytelnikom naszym, wyjeżdżającym do

Paryża

przypomnamy, że otrzymają najświeższe numery

„Kurjera Poznańskiego"

w Agency Parisienne de Journaux
6, Rue Augusta Bartholdi

Paris 15

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Basińska z prośbą o łaski 5,— zł; L. P. 3,— zł; Służba Arcybiskupiego Seminarjum Duchownego w Poznaniu 20,— zł, razem z poprzednio pokwitowanemi 792,30 zł.

Na chleb św. Antoniego: K. S. 10,— zł; razem z poprzednio pokwitowanemi 86,— złotych.

Na kaplicę św. Antoniego w Nazarecie: Janina Szwarcówna 10,— zł, razem z poprzednio pokwitowanemi 24,50 zł.

SKRZYNKA DO LISTÓW

— **Mira K.** Od godz. 10—14. Najlepiej osobiście. W sprawie zakonów nie możemy poinformować. (OK)

— **P. Marja Pietrzakowa, Poznań.** Wolno potrącać tylko za dwa miesiące wstecz, resztę pracodawca musi sam zapłacić. Najlepiej wziąć atest ubóstwa i złożyć wniosek do sądu o przyznanie adwokata, który wniesie skargę.

— **A. K. 1.** Ma taki obowiązek. Nie rozumiemy, o jakie pismo chodzi. Dla rolników wychodzi w Poznaniu „Wielkopolanin", adres redakcji: Św. Marcin 70 (aK)

— **Stały czytelnik.** Wniosek należy skierować do Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. Wniosek kosztuje 3 zł., opłata za pozwolenie 3 zł. Należy załączyć świadectwo moralności. Wydaje się każdorazowo na rok. (aK)

— **J. B. P. K.** Zachodzi nieporozumienie Pierwsze nakazy były rozsyłane za nadpisem, iż chodzi o podatek za 1930, a wówczas informowaliśmy, że jestto pomyłka i chodzi o rok 1931. W ten sposób zaliczka, o której pan wspomina, byłaby płatna niezależnie od już zapłaconych sum. (aK)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Dnia 22 czerwca 1932 r., o godzinie 1 w południe, zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, siostra, teściowa, ciotka, babka i prababka, ś. p.

Joanna Mikołajczakowa

z domu **Tarnawa-Radkiewiczów**
wdowa po głównym nauczycielu z Janówca-Mielżyna

w 79 roku życia, po przebyciu drogi życiowej, pełnej pracy i poświęcenia dla rodziny. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 26 b. m., o godzinie 17-tej z domu żałoby, Bednarski Rynek 1, na cmentarz św. Piotra. Msza św. za duszę Drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek, o godzinie 8,30 w kościele św. Wawrzyńca.

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina.

Gniezno, Poznań, Grudziądz, Chicago.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się. nw 11333

†

Dnia 21 czerwca 1932 r. zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Hieronim Pezacki

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 b. m., o godz. 17-tej, z kostnicy cmentarza Zmartwychwstania Pańskiego. O liczny udział członków w pogrzebie prosi

sw 15073/4 Wypadek 258

Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu.

W sobotę, 25 i w niedzielę, 26 b. m.

w MOULIN ROUGE

o godzinie 5-tej po południu

Five o'clock Tea

z tańcami i całkowitym programem na czele.

4-letnia urocza mulatka Tula Piccanies w swoich tańcach.

Wstęp wolny! Wieczorem początek o godz. 9-ej.

Pw 19 062-25,69

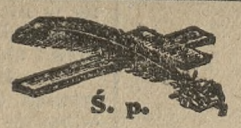

Ś. p.

Zygmunt Najgrakowski

emeryt. Radca Wlkp. Izby Skarbowej

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi

nasz ukochany ojciec, zasnął w Bogu, po ciężkiej chorobie, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., dnia 22 czerwca, przeżywszy lat 73.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 26 b. m., o godzinie 14.30, z kaplicy św. Józefa na cmentarz św. Marciński przy ul. Bukowskiej. Nazajutrz, w poniedziałek, msza św. w kościele św. Marcina o godz. 8.30.

W głębokim smutku

zw 15071 **córki, zięciowie i rodzina.**

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

RADJOAPARATY

3 i 4 lampowe kompletne instalacje, także dla lokali **poleca bardzo tanio**

OGNIWO, Poznań, W. Garbary 19.

Dla lokalu kompl. instalacja z adapterem i silnym głośnikiem „NORA" z mokrą anodą lub aparatem anodowym **490 zł.**

Pw 19 070-25.62

Jedyny, prawdziwie skuteczny.

Żądaj wszędzie.

nw 10 733

Gevaert

DOBRZE SPĘDZONE WYWCZASY — IDEALNE ZDJĘCIA

zapewniają

PŁYTY
BŁONY
PAPIERY
CHEMIKALJA

GEVAERT'A

Żądać w składach fotograficznych.

nw 11 316

PAPIERY

kancelaryjne i inne oraz tektura staniały!

Hurtowym i detalicznym składom materjałów piśmiennych jak i Hurtowniom Kolonjalnym oraz dla Przemysłu i Handlu poleca najtaniej wszelkie papiery kancelaryjne i pakowe w hurtowych ładunkach wagonowych i drobnicowych wysyłkach.

Tanio Tanio Tanio

Hurtownia artykułów biurowych i piśmiennych zabawek i gier.

Fr. Szymański

Poznań, Pocztowa 31.

Telefon 21-87.

Specjalne papiery pakowe dla przemysłu. Na żądanie specjalne cenniki odwrotnie.

Pw 19 074-25.71

Czerpak łyżkowy

2 m³ firmy Menck & Hambrock dobrze utrzymany i zupełnie do ruchu zdatny, **do sprzedania.** Oferty uprasza się skierować do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod **zw 15 075**

Jasiowie i Władziowie

w śniadalni i winiarni

Karol Ribbeck właśc. **M. Lissowski Pocztowa 23,** możecie tanio, wspaniale i wyśmienicie wyprawić Wasze imieniny.

zw 15 070 **Połomski,** kier.

Oprawy książek

wszelkiego rodzaju

Introligatornia Drukarni Toruńskiej T. A. w Toruniu ul. św. Katarzyny 4.

Najłatwiej - Najpewniej

usuwa każdy najzastarzalsze „Odciski" stwardniała skórę jedynie środkiem „Ki-Ki-Ri-Ki". „Drogerja" Kucharskiego. Podgórna 6. zd 72 298

LUMIÈRE

NOWOŚĆ! ←

BŁONA FOTOGRAFICZNA

LUMICHROME

barwoczuła, przeciwodblaskowa, wysokoczuła, (1400 H & D) drobnoziarnista

ZAPEWNIA OTRZYMANIE WZOROWYCH NEGATYWÓW przy każdej pogodzie.

PAPIER **LUGDA**

w czterech gradacjach:

miękki, normalny, twardy, bardzo twardy

ZAPEWNIA OTRZYMANIE WZOROWYCH ODBITEK z KAŻDEGO NEGATYWU.

nw 10 995

Do sprzedania

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY

dobrze zaprowadzony w mieście 40 tys. na Górnym Śląsku, od 18 lat na miejscu, z dużą okolicą przemysłową. Do zakładu należą 5 poważnych kas chorych.

Sprzedaż z powodu śmierci właściciela.

Zgłoszenia poważnych reflektantów uprasza się do **Biura Ogł. „PAR", Katowice, Poprzeczna 8,** pod **„Dentystyczny".**

Pw 19 073-71.69

Obszerne lokale

circa 400 m. kwadrat. w gmachu Teatru Polskiego w Poznaniu, w którym mieści się już hotel, przy najruchliwszej ulicy w centrum miasta, nadające się na kawiarnie wzgl. restaurację natychmiast **do wynajęcia.** Zgłoszenia „dla Spółki Akcyjnej Teatr Polski w Poznaniu", przyjmuje Biuro Ogłoszeń **„Par",** Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11.

Pw 19 061-25.53

OFIARY NA RZECZ BIEDNYCH m. Poznania od 1. V. do 31. V. 1932 r. złożyli: Pracownicy Drukarni Polskiej 788,30 zł, Spółdzielnia „Kredyt" 200 zł, „Vesta" Bank Wzajemnych Ubezpieczeń 100 zł, „Vesta" Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń 100 zł, Poznańsko-Warszawskie Tow Ubezpieczeń 100 zł, Spółdzielnia Spożywców „Zgoda" 100 zł, Wielkopolska Izba Rolnicza 100 zł, Bank Polski 100 zł, A. Fangrat z okazji otwarcia nowego lokalu 50 zł, Dyr. Ziółkowski 50 zł, „Agra" 50 zł, Racławska 25 zł, Frąckowiak 20 zł, Cz. Malinowski 20 zł, Marceli i Marja Scheffsowie 20 zł, Szydłowski 20 zł, Molska — Kurowo 20 zł, Spółka Osadnicza 50 zł, Personel Radcy Cichowicza 16,50 zł, Dr. Rosner 15 zł, Bąkowska 6,50 zł, Twarda 6 zł, Kutschowa 10 zł, Krak. Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń 10 zł, Związek Urzędników Miejskich 13 zł, Karge 10 zł, N. N. 10 zł, Raczkowski 5 zł, Palacz 5 zł, Szymańska — Września 5 zł.

Dary w naturaljach: F-a Tomkiewicz 50 kg. kiełbas, F-a Hirschlik 64 bochenków chleba.

Wszystkim ofiarodawcom składamy w imieniu naszych ubogich serdeczne podziękowanie. zw 15068

Poznański Okręg „Caritas".

OFIARY NA RZECZ UBOGICH m. Poznania od 1. IV. do 30. IV. 1932 r. złożyli: Drukarnia i Księgarnia Św. Wojciecha 2 000 zł, Drukarnia Polska (pracownicy i instytucja) 799,15 zł, Pracownicy warsztatów Pozn. Kolei Elektrycznych 62,50 zł, Dr. Ziółkowski 50 zł, Ks. Dr. W. Adamski 50 zł, Konsulostwo Scheffsowie tyt. ofiary zam. wieńca na grób ś. p. Generałowej Serda-Teodorskiej 50 zł, Państw. Semin. Nauczycielskie Żeńskie 46 zł, Tow. Ubezpieczeń „Vita" 43,75 zł, Sodalicja Pań Zawodu Kupieckiego 30 zł, Rodzina Ansion 20 zł, Personel Radcy Cichowicza 18 zł, Dr. H. Rosnerowa 15 zł, N. N. 15 zł, N. N. 10 zł, E. Karge na dożywianie dzieci 10 zł, Prezes Mravicsics 10 zł, Zimler 10 zł, N. N. 10 zł, M. Zabłocki 10 zł, Ks. Proboszcz Dr. Gładysz 10 zł, Bąkowska 6 zł, Wyższa Szkoła Handlowa (z puszki) 5.90 zł, J. Twarda 5 zł, Chlebanowski 4,40 zł, Tow. Ubezpieczeń „Przyszłość" 3 zł, I. B. 2,84 zł, M. Piotrowska 2,50 zł, A. Wieczorkiewicz 2 zł, N. N. 1 zł. zw 15069

Szan. Ofiarodawcom składa serdeczne „Bóg zapłać"

Poznański Okręg „Caritas"

UCHWAŁA. W sprawie nadzoru sądowego nad firmą **Kazimierz Tomiak, Tartak parowy i Handel Drzewa w Rawiczu,** na wniosek dłużnika K. Tomiaka w Rawiczu udziela się dalszego odroczenia wypłat tejże firmie na przeciąg 3 miesięcy, t. j. do dnia 21 września 1932 r. Rawicz, dnia 1 czerwca 1932 r. **Sąd Grodzki.** nw 10890

UCHWAŁA. W sprawie nadzoru sądowego nad firmą **Wiktor Klimaszka dawn. E. Liebehentschel, Rawicz,** przedłuża się odroczenie wypłat na wniosek dłużnika Klimaszki o dalsze trzy miesiące, do 28. 9. 1932 r. Rawicz, dnia 15 czerwca 1932 r. **Sąd Grodzki.** nw 10891

LICYTACJA MASY UPADŁOŚCIOWEJ

W sobotę, dnia 25 b. m., o godz. 12-tej, przy Pl. Wolności 17, sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:

2 maszyny do szycia, 5 stołów, 4 biurka, 6 regałów różnych, 9 stojaków, szafę do akt, szafę żelazną, lampę elektryczną, 2 lustra, 2 szafy, witrynę oraz wiele innych rozmaitych przedmiotów. nw 10892

Licytacja odbędzie się nieodwołalnie.

Pietruszewski, komornik sądowy, Poznań, Plac Wolności 9.

Sprzedam lub wydzierżawię realność,

w której od 40 lat zaprowadzony handel zbożem, w mieście (Poznańskie), kamienica o 3 mieszkaniach 6-pokojowych, jedno 9-pokojowe, biura, śpichlerz, budynki gospodarcze, ogród, kaloryfery, wodociąg, oświetlenie elektr. Oferty Kurjer Poznański zw 15050

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: **1-łamowy milimetr 50 groszy**

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Wierzchowiec

7 lat, rasy oryginalnej hanowerskiej wzrost 170. Zgłoszenia St. Sierakowski, Leszno Komeniusza 35, telefon 144. nw 11 292

Maszyny

rzeźnickie z zapędem motorowym korzystnie sprzedam Oferty Kurjer Poznański zdw 71 926

Dom mieszkalny

z placem i szopami w Kruszwicy korzystnie do nabycia. Obszar gruntu 4 472 m kw Zabudowania masywne 496 m kw. szopy 750 m kw. Cena według umowy. Wpłaty 20 000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 71 928

40 gr

parcele pomiędzy Bukowską, Dąbrowskiego, wpłata 100.— Antoninku, Starołęce wszystkich dzielnicach Poznania Kredyt Budowa De-Ka-Ha Aleje Marcinkowskiego 13. zdw 71 040

Bramę

furtkę, słupki Telefon 55-53. zdw 72 071

„Antyki"

meble używane sprzedaje, kupuje Wielkie Garbary 39. Pw 18 615-55.361

Rowery

„Łucznik" i innych marek od zł 200 gotówką ratami. Rymkiewicz Wielkie Garbary 9. dw 3798

Pianino

sprzedam. Poplińskich 12. m. 20. zdw 71 043

Skład

kolonjalny, dobrze zaprowadzony, dwupokojowem mieszkaniem. — Mroczkowski, Żydowska 1, wejście Kramarska. zdw 71 939

Gramofony — Płyty

Mechanizmy - Reparacje

po cenach najniższych F. Bałoń, Woźna 12. Pw 18 614-25.2

65

mórg ziemi pszennej zabudowanie masywne, inwentarze nadkompletne 20 000, wpłaty 6 000. Błoch, Poznań, Długa 5. zd 72 326

Gospodarstwo

70 mórg pszennej, zabudowania pierwszej klasy, kompletnemi inwentarzami, cena 16 000, wpłaty 7 000. „Gospodarz", Żydowska 5. zd 72 308

Rower

wyścigowy tanio. Nowy Rynek „Wypożyczalnia". zdw 72 316

Dom

piętrowy, nowomasywny, ośmiomieszkaniowy, chlewy, ogród, mieszkanie, 6 800, wpłaty 5 000. Bartkowiak, Dopiewo, Poznań, Znaczek. zd 72 310

Gospodarstwo

pierwszorzędne, 50 mórg pszennej, zabudowania wspaniałe, kompletnemi inwentarzami przy Poznaniu, 19 700. Bartkowiak, Dopiewo, Poznań. zd 72 311

Dom

masywny, chlewy, morga ogrodu sprzeda za 2 000. Bartkowiak, obrońca, Dopiewo, stacja Dopiewo, Poznań, Znaczek. zd 72 312

Domek

rodzaj willki 2 pokoje i kuchnia ½ morgi ogrodu sprzedam. Baczykowski, Starołęka Wielka przy Marlewie. zd 72 301

Dom

nowomasywny, chlewy przy Poznaniu, stacji, kościele, cena 3 000 Bartkowiak, Dopiewo, pow. Poznań, Znaczek. zd 72 313

Czerpak łyżkowy

2 m³ firmy Menck & Hambrock dobrze utrzymany i zupełnie do ruchu zdatny do sprzedania. — Oferty uprasza się skierować do Kurjera Pozn. zdw 72 571

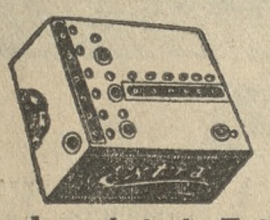

Anodowa baterja Extra

nie zawiedzie. Czysty długotrwały odbiór 120 v. 16.50 zł; 150 v. 20 zł. Codziennie podziękowanie za dobroć. Ogniwo, wytwórnia elem., Poznań, Wielkie Garbary 18 telefon 38-01. Pw 18 738-22.210

Zakład

fryzjerski z mieszkaniem tanio sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdw 72 340

Powóz

kryty jak nowy zamienię na konie rob. Oferty Kurjer Pozn. zdw 72 327

Rower

męski, dobry sprzedam. Maciejewska, Wały Zygmunta Augusta 2. zdw 72 314

Wózek

dziecięcy, dobrze utrzymany, marki Brennabor, zł 30. Kopernika 9, m. 9 zdw 72 302

Okazyjna sprzedaż

Dobrze rentujący dom piętrowy z przyległemi 13 morg. pszennej ziemi natychmiast na sprzedaż w Kcyni wprost od gospodarza 35 tys. złotych J. Paszkowski, Kcynia, Libelta 7. zdw 72 378

Pianino

sprzedam. Łukowski, Woźna 9. zdw 72 389

Sealowe

futro damskie, prima Petzolda, okazja 400 Latem najtaniej przefasonowuje, nowe na miarę wykonuje pracownia futer, Pawełek, Ratajczaka 14. zdw 72 400

Młyn parowy

II. piętrowy, nowy pierwszorzędną maszynerją pełnym biegu, dobra okolica, szosa, kolej miejscu, sprzedam cena 58 000, wpłaty połowę. — Zgłoszenia Wojtkowiak, Opalenica 5 Stycznia 5. zdw 72 350

Różne stoły

karwieckie składowe, salonowe, szafy kuchenne, krzesła wiedeńskie oraz inne, maszyna damska Singera, maszyny krawieckie, kuśnierskie stoliki kawiarniane, stojaki do kwiatów, dywany pluszowe, kokosowe odda tanio Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3 telefon 2442. Pw 19 063-25.68

Garnitury klubowe

skórzane, gobelinowe okazyjnie Poznański Dom Komisowy Dominikańska 3. Pw 19 064-25.67

Kasa National

na zapęd elektryczny bardzo dobrze utrzymana, jak nowa, zł 1 200. Poznański Dom Komisowy Dominikańska 3. Pw 19 065-25.66

12 krzeseł

skórzanych, rzeźbione nogi toczone, bardzo tanio. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pw 19 066-25.65

Radjo 3 lampowe

(z lampą pentodą), silny, czysty odbiór. Komplet z lampami głośnikiem 4 gieb, akumulat. 27 amp. i anodówkę tylko 295 zł. Ogniwo, Poznań, Wielkie Garbary 19. Pw 19 068-25.63

Pianino

czarno polerowane znanej marki, krzyżowe (prawie nowe) okazyjnie. Zgłoszenia Kurjer Poznański dw 3 956

Dom

8 ubikacji, rzeźnictwo, 2 morgi ogrodu nadające się na każdą branżę okazyjnie sprzedam przy Poznaniu. Zgłoszenia: „Leopolis" Poznań, Ślusarska 3, skład komisowy. zdw 72 116

Młocarnię
motorową prawie nową, sprzeda tanio — Szczepan Kalwiński, Ostrów Wlkp., Gimnazjalna 12. nw 11 331

Złote
dwudziestomarkówki po 49 zł sprzedam 85 sztuk. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 347

Okazja
Złota papierośnica z diamentem 132 gramów za 5 zł gram, sprzedam. — Chwilkowski, św. Marcin 40 zdw 72 348

Sprzedam
powóz landau tanio Oferty Kurjer Poznański zdw 72 328

Browning
6,35, flower 6 m/m sprzedam. — Banaszyński, Kraszewskiego 1. jw 3 492

Sprzedam
korzystnie willę i dom boczny w Swarzędzu nowo-budowane. — Oferty Kurjer Pozn rw 6 373

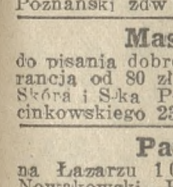

Parasole
torebki olbrzymi wybór tanie ceny Czysz Szkolna 11 naprzeciw Szpitala Pw 18 602-22.182

Części rowerowe
po cenach niebywałych Kastor, Poznań, św. Marcin 55. dw 3 927

Sypialnie
ładne, także nowoczesne, solidne okazyjnie tanio sprzedam. Stolarnia Kwiatowa 6 zdw 71 589

Pianino
zagraniczne, krzyżowe, prawie nowe, nadzwyczaj korzystnie sprzedam. — Strzelecka 26, mieszkanie 6. zdw 72 216

Pies
ostry, czarny wilk, tanio. Renz, Marszałka Focha 77 zdw 72 217

Karoserja
landolet Forda, 29, siedm miejsc, prawie nowa, tanio. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 204

Skład
instrumentów muzycznych 30 lat istniejący, sprzedam przy wpłacie 25 000, ewentualnie mniej. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 72 206

Męski
gabinet stylowy okazyjnie sprzedam tanio. Polna 14, m. 12. zdw 72 245

Ford
limuzyna jak nowy. Sokoła 19. zdw 72 190

Skład
rzeźnicki, warsztat, kompletne urządzenie, zapęd elektryczny, — przyległe mniejsze mieszkanie korzystnie sprzeda. Zgłoszenia „Pawilon" Marszałka Focha 15. zdw 72 192

Kawiarnię
sprzedam. Adres poda Kurjer Poznański zdw 72 195

Maszyny
do pisania dobre okazyjnie z gwarancją od 80 zł, nowe od 550. — Skóra i S-ka Poznań, Aleje Marcinkowskiego 23. zdw 72 129

Parcelę
na Łazarzu 1 000 m² sprzedam. Nowakowski Półwiejska 25. zdw 72 101

Parcelę
przy kościele w Górczynie sprzedam. Górczyńska 7. zdw 72 110

Gospodarstwa
domy wille, parcele odda Deja, Witkowska 21. zdw 72 096

Gospodarstwo
50 mórg pod Poznaniem 5 km, pszenna ziemia sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 72 086

Meble
ogrodowe. Oferty Kurjer Pozn. zdw 72 078

Skład
żelaza i sprzętów kuchennych bez odstępnego w Poznaniu sprzedam. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 72 170

Sprzedam
białą suczkę szpica. Zgłoszenia: 3 Maja 5, II., m. 9. zdw 72 167

Biuck
6 osobowy limuzyna prawie nowy sprzedam korzystnie. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 165

Maszynę
damską, rower męsk tanio sprzeda Warsztat, Kraszewskiego 5. zdw 72 251/2

Parcele
zupełnie bezpłatnie uzyskać możesz. — Hepkowski, Gąsiorowskich 11. zdw 72 367

Kiosk
w lesie sprzedam. Zgłoszenia — Składowa 11, m. 14 zdw 72 222

Rower
damski, mało używany. Długa 4, m. 40. zdw 72 250

Maszynę
Singera krawiecką sprzedam. — Mikołajczak Tęczowa 24, willa Górczyn zdw 72 143

Zakład
fryzjerski, Wilda, przyległym pokojem, kuchnią, dzierżawa 70, za 900 sprzedam. Nowakowski, Różana 15. zdw 72 215

3 piece
kaflowe eleganckie tanio do nabycia. Willa, ul. Cicha nr. 7, telefon 20-41, godz. 8—10. zdw 72 187

Pończochy Bemberga
1.—; 1.95; 2.95; 3.50; 3.95 zł. Rękawiczki 0.75; 1.50; 1.95 zł. Bielizna damska trykoty wielki wybór niskie ceny. I. Mrozikiewicz, Poznań, Stary Rynek 71/72, obok Banku Przemysłowców. zdw 72 065/6

Gospodarstwo
32 morgi sprzedam. Piotr Ciesielski, Chyby, pow. Poznań. Na odpowiedź dołączyć znaczek. rw 6349

Gabinet męski
prawie nowy bardzo tanio sprzedam. Spokojna 29, mieszkanie 10. zdw 71 153

Gramofon
walizkowy 46 płyt sprzedam. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 72 292

Restauracja
centrum, mieszkaniem, egzystencja zapewniona, sprzedam tanio, byle zaraz. Kupujący może objąć również bufet salowy. Adres Kurjer Poznański zdw 72 291

Warsztat
szewski mieszkaniem zaprowadzony odstąpię. Zgłoszenia Focha 39, mieszkanie 17. zdw 72 275

Garnitur 7,50
Serwis 8,50
Obiadowy 59,—
12 osób, dobra porcelana, najtaniej tylko wprost Wroniecka 24, podwórze. zdw 72 413

2 łóżka dębowe
(surowe) bez materacy bardzo tanio. Wały Jagiełły 22 m. 6. zdw 72 483/4

Rower
sprzedam. Elbich Kościelna 2. jw 3 493

5 KUPNA

Kupię
używaną maszynkę do mielenia kości. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 71 657

Pianino
do lokalu za gotówkę kupię. — Oferty Kurjer Poznański zdw 71 731

Kupię
używany aparat wulkanizacyjny. Oferty Kurjer Pozn. zdw 71 968

150 — 250 tysięcy
cegieł szlufki. Główna potrzebuję. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 007

Pianino
używane kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 71 641

Radjoaparat
dobry okolicznościowo kupię. — Oferty, cena Kurjer Poznański zdw 72 241

Majątek
500 mórg na dogodnych warunkach kupię lub zamienię na kamienice w Poznaniu Szczegółowe oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 72 242

Magiel i lodówkę
domową używaną kupię. Gambrinus, Kantaka 7. zdw 72 194

Kąpielową
wannę kupię tylko cynkowa. — Oferty Kurjer Poznański zdw 72 158

Platformę
mniejszą dobrze utrzymaną kupię Oferty cena do Kurjera Poznańskiego zdw 72 082

Psa
czujnego, niezbyt ostrego do ogrodu kupię. Podanie ceny Kurjer Poznański zdw 72 076

Maszynę
do pisania, używaną, dobrym stanie kupię. Cena, marka Kurjer Poznańskiego zdw 72 168

Wiatrówkę
na kulki i bolce kupię. Zgłoszenia z ceną Kurjer Poznański zdw 72 133

Kupię
oberże, lub przyjmę spółkę nieruchomości ziemskiej, poważną administrację, włożę większą sumę. Katowice, Marjacka 1, Uniwersalna „Zaufany kupiec". nw 11 326

Maszynę
do szycia kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdw 72 399

Magiel
używany kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdw 72 401

Domek willkę
kupi Drogowskaz, Kramarska 24 zdw 72 320

Rower
kupię tanio. Oferty Kurjer Pozn. jw 3 491

Sportkę
dobrą tanio. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 281

Buldoga
tresowanego kupię Oferty Kurjer Poznański dw 3 958

Parcelę
kupię gotówka. Szczegóły do Kurjera Pozn. zdw 72 404

6 KAMIENICE

Dom
nowy, 7 pokojowy Puszczykówko pod lasem sprzedam. Oferty Puszczykówko 85. zdw 72 111

Domek
wille, 5—6 pokoi, z ogródkiem, na przedmieściu lub koło Poznania, kupię wprost od właściciela. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 72 374

Sprzedam
dom nowy, 2 piętrowy, Poznań, Lodowa 6. Zawartowski. zdw 72 392

Kamienicę
masywną, piekarnią, dochodu 6 800, 38 000, wpłaty 30 000, Gnieźnie, sprzeda. Poznań. Strzałowa 3, m. 6. zd 72 330

Kamienica
trzypiętrowa dochód ustawowy 10 600, cena 70 000 wpłaty 40 000. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 077

Dom
nowy 2 piętrowy, Poznań sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 72 393

Domek lub willkę
w Poznaniu lub okolicy Poznania kupię. Wyczerpujące wiadomości do Kurjera Poznańskiego zdw 72 369

7 PIENIĄDZ

Kto
wypożyczy 1 500 zł lub jaka instytucja udzieli stypendium na 1 rok celem dokończenia Szkoły Mierniczej. Zabezpieczenie hipoteczne. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 72 175

25 000 zł
pożyczki poszukuję na I. hipotekę. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 140

Wspólnik
(czka) potrzebny. Adres Kurjer Poznański zdw 72 137

200—300
pożyczki pod zastaw za procent. obiady i kolacje przez 3 miesiące. Oferty Orędownik Wielkopolski zdw 72 172

6 — 12 000 zł
współpracę włoży intelig. starszy godny zaufania, uczciwy kupiec. Katowice, Marjacka 1. Uniwersalna. „Rzetelna propozycja". nw 11 327

Za
wypożyczenie 5 000—15 000 zł na hipotekę, przyjmę (oprócz procentu gratis) na 14-dniowe letnisko w ślicznej okolicy. Zgłoszenia Kurjer Pozn zdw 72 373

300 zł
poszukuję dam zastaw i 5 proc. miesięcznie. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 412

8 DO WYNAJĘCIA

3 pokoje
kuchnia, ogródek na Osiedlu zaraz. — Adres Kurjer Poznański zdw 72 230

Mieszkanie
4 pokojowe, urządzenie, śródmieście, sprzeda gospodarz na korzystnych warunkach. — Oferty Kurjer Poznański zdw 72 207

Czteropokojowe
obszerne, słoneczne pierwsze piętro, początek Łazarza, tramwaj, świeża renowacja, natychmiast oddam. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 72 231

2
pokoje z kuchnią, I. piętro w ogrodzie, wydzierżawię. Górczyńska 7. zdw 72 109

Portjerstwo domu
do oddania. Mieszkanie służbowe wolne. Oferty Orędownik zd 72 344

Pokój
suterenowy, centrum miasta, 25 miesięcznie od gospodarza. Żydowska 5. zd 72 309

Dwa
pokoje kuchnia, łazienka, nowy dom, czynsz miesięczny, zaraz. Adres Kurjer Pozn. zdw 72 256

Trzypokojowe
dwupokojowe wskaże „Rex" Stary Rynek 45. zdw 72 368

Trzypokojowe
czynsz 100,— centrum. Czarnecki, Marcina 62 II. zdw 72 365

5 pokoi
komfort, ul. Grodziska. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 72 353

Trzypokojowe
dwupokojowe, jednopokojowe — wynajmę. Zielona 3, mieszkanie 21. zdw 72 339

Willa
komfortowa, 7 pokojowa z ogrodem, centralne ogrzewanie, przy Alei Szelągowskiej do wynajęcia. Zgłoszenia: Dr. Klabecki, Tama Garbarska 7, telefon 36-66, w godzinach 14 do 16. zdw 72 329

Centrum
Dwupokojowe meblami. Wskaże Kurjer Poznański zdw 72 305

Mieszkanie
4 pokojowe, urządzenie, śródmieście sprzeda gospodarz na korzystnych warunkach. Oferty Kurjer Poznański zdw 71 584

5 pokoi
kuchnia, odnowione, I. piętro, gospodarz. Długa 3, m. 9. zdw 72 417

2 pokoje
kuchnia, czynsz roczny, gospodarz, Długa 3, m. 9. zdw 72 419

9 SZUKA MIESZK.

2—3
dużych pokoi słonecznych, kuchnia, łazienka, służbowym, centrum poszukuję wprost od gospodarza. Zapłacę dzierżawę rok zgóry. Pośrednicy wykluczeni. — Oferty Kurjer Poznański zdw 72 182

Inżynier
szuka 3—4 pokojowego mieszkania. Oferty wskazaniem adresu i piętra Kurjer Poznański zdw 71 742

Mieszkania
4—5 pokoi, centrum, nie wyżej II. piętra, poszukuje odpowiedzialny lokator. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 059

Dwupokojowego
mieszkania z kuchnią i łazienką poszukuję od września. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego zdw 72 180

3—5 pokoi
w centrum front, nie wyżej drugiego piętra poszukuję. Zapłacę ewentualnie czynsz za rok zgóry. Oferty z podaniem wymaganego czynszu Kurjer Poznański zdw 71 785

Mieszkania
2—3 pokojowego z kuchnią zaraz poszukuję. Dzielnica obojętna. — Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 72 184

Poszukuję
3 pokojowego mieszkania okolicy Jeżyc. P. K. O. Sawicki. zdw 72 157

Mieszkania
5—6 pokojowego poszukuję. — Oferty Kurjer Poznański zdw 72 155

Mieszkania
2—3 pokojowego z kuchnią nie wyżej I. piętra, o ile możności z komórką na motocykl, poszukuje zaraz wyższy urzędnik państwowy najchętniej w okolicy Górnej Wildy wprost od gospodarza. Zgłoszenia piśmienne do Kurjera Poznańskiego zdw 72 154

Kolejarz
poszukuje dwupokojowego mieszkania na Łazarzu. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 153

Mieszkania
2—3 pokojowego z wszelkiemi wygodami poszukuję od września najchętniej Jeżyce, początek Łazarza. Oferty zaraz do Kurjera Poznańskiego zdw 72 146

Jedno - dwupokojowego
mieszkania z kuchnią także całkowicie umeblowanego poszukuje młode małżeństwo. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 72 128

2—3 pokojowego
kuchnią możliwie ogrodem, — czynsz miesięczny poszukuje w Luboniu Żabikowie. Oferty cena Kurjer Poznański zdw 72 105

Pokoju
bez pościeli w śródmieściu poszukuje. Oferty Orędownik Wielkopolski zd 72 106

Wprost od gospodarza
poszukuję 6 pokoi słonecznych, komfort, śródmieście, I. piętro, otwarty widok. Bezdzietni. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 72 387

Mieszkania
4—5 pokojowego szukam zaraz. Młyńska 9, I., prawo, telefon 2728 zdw 72 414

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię
mieszkanie pięciopokojowe Jeżyce ładnym punkcie niedrogie na trzypokojowe, wygodne, nowoczesne. Wskaże Kurjer Poznański zdw 72 091

11 POKOJE UMEBL.

Pokój
Pocztowa 28, mieszkanie 6. zdw 71 893

Małżeństwu
częściowem umeblowaniem. Focha 100 VII. wejście mieszkanie 14, parter. zdp 70 351

Balkonowy
panu paniom. Górna Wilda 17, mieszkanie 9. zdw 71 049

Dobrze
umeblowany. Łąkowa 16, I., prawo. zdw 72 221

Panu
wspólny. Wielka 18, m. 14. zdw 72 228

Dwuosobowy
à 20.— 27 Grudnia 19, Strzelecka zdw 72 203

Pokój
umeblowany, Skarbowa 20, mieszkanie 9. zdw 72 209

Pokój
1—2 osoby 1. 7. Mickiewicza 17, II., Serwacka. zdw 72 210

Pokoik
dla pana. Skarbowa 15, m. 18. zdw 72 232

Pokój
tanio wynajmę. — Strzelecka 21, m. 7. zdw 72 233

2
słoneczne, umeblowane, próżne. Pokoik mały. Matejki 1, I. zdw 72 237

Fortepianem
Szamarzewskiego 1, mieszkanie 5 zdw 72 239

Skromny
pokój do wynajęcia Żupańskiego 15, I. piętro, prawo. zdw 72 240

Pokój
inteligentnemu, małżeństwu lub panom od 1. 7. wynajmę. Strzelecka 28 b, m. 6. zdw 72 243

Pokój
na jedną lub dwie osoby wynajmę. Wodna 17/18, m. 15. zdw 72 244

Centrum
niekrępujące pokoje. Mielżyńskiego 22, I., mieszkanie 7. zdw 72 055

Frontowy
umeblowany. Grobla 1 b, m. 8. zdw 72 177

Skarbowa
8, m. 10, pokój duży elegancki, elektryczność telefon. zdw 72 188

Pokoik
skromny panu. Ogrodowa 15, — mieszkanie 16. zdw 72 189

Pokój
słoneczny frontowy. Małeckiego 13, mieszkanie 5. zdw 72 191

Niekrępujący
słoneczny 1—2 panom wynajmę. Śniadeckich 30, m. 6. zdw 72 198

Pokój
słoneczny jedno — dwuosobowy wolny Seweryna Mielżyńskiego 1 mieszkanie 13. zdw 72 161

Józefa
9 mieszkanie 8, jednoosobowy — dwuosobowy małżeństwu. zdw 72 149

Pokój
z klatki schodowej dla pana na lepszem stanowisku. Ul. Wielka 7, m. 5. zdw 72 148

Pokoik
panience z pościelą. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 72 147

Pokój
Raczyńskich 2 m. 6. zdw 72 141

Swobodny
dobrze umeblowany. Kręta 7, m. 8. zdw 72 098

Centrum
komfortowy. Kantaka 4, lewe schody, II. zdw 72 093

Pokój
umeblowany wolny. Mostowa 37, II., m. 8 nw 6 363

Pokój
dobrze umeblowany, inteligentnej osobie wynajmę. Matejki 7, m. 9. zdw 72 390

Pokój
elegancki w śródmieściu dla pana. Półwiejska 1. Informacje w składzie papieru w tejże kamienicy. zdw 72 391

Dwa
jeden umeblowane, eleganckie, kuchnią bez inteligentnym. Kręta 22, parter, lewo. zdw 72 394

Pokój
umeblowany frontowy, telefon, łazienka, tanio. Skarbowa 7, mieszkanie 8. nw 10 838

Pokój
skromny. Św. Marcin 64, mieszkanie 28. zdw 72 262

Dworcu
pokój. Focha 27 front, mieszk. 9. zdw 72 255

Śródmieście
pokój, Wrocławska 3 mieszk. 5. zdw 72 253

Przechodni
dla bezdzietnych, Kozia 23, I. zdw 72 364

Frontowy
1—2 panom, Górna Wilda 61, mieszkanie 11. zdw 72 363

Dwuosobowy
utrzymaniem à 90 zł. Wielkie Garbary 18, wejście Woźna, II., prawo mieszkanie 4. zdw 72 420

Wysoki
parter, frontowy, fortepian, zaraz. Wielkie Garbary 53, mieszkanie 5. zdw 72 343

Blisko Uniwersytetu
frontowy, słoneczny, elektryczność korzystnie. Towarowa 20, m. 3. zdw 72 331

Półwiejska
2, m. 6, utrzymaniem (bez), także dni. zdw 72 335

Pokoik
Śniadeckich 7, m. 3. zdw 72 336

Dwuosobowy
utrzymaniem lub bez. Mickiewicza 18, m. 7. zdw 72 319

2
z kuchenką lub oddzielnie, osobnem wejściem. Skryta 14, m. 3. zdw 72 322

Frontowy
1—2 osobowy, balkon, tanio. Zielona 2, m. 6. zdw 72 323

Małżeństwu
1—2 duże, jasne, czyste pokoje używaniem kuchni. Dąbrowskiego 82, II., prawo. jw 3 496

Dwuosobowy
balkonowy. Matejki 39, mieszk. 7. zdw 72 299

Niekrępujący
Patr. Jackowskiego 35, II., prawo. zdw 72 411

Dwuosobowy
lub jednoosobowy, słoneczny. Długa 16, mieszkanie 3. zdw 72 284

Pokój
umeblowany słoneczny wynajmę. Dąbrowskiego 9/11, mieszkanie 8. zdw 72 279

Centrum
tanio, Składowa 1, II. wejście, mieszkanie 13. zdw 72 276

Kraszewskiego
19, I. piętro lewo, pokój odnowiony. zdw 72 273

Niekrępujący
elegancki, elektryczność, fortepian przy Kaponierze. Bukowska 9, mieszkanie 1. zdw 72 408

Przecznica
2, mieszkanie 4, pokój. zdw 72 283

Działyńskich
2, mieszkanie 2, pokój inteligentnej pani. zdw 72 272

Solidnemu
Półwiejska 5, m. 9. zdw 72 271

Wielkie Garbary
29, mieszkanie 8. zdw 72 270

Pokój
Za Bramką 12 a, m. 13. zdw 72 265

Niekrępujący swobodny
Jeżycka 33 m. 2. zdw 72 416

Pokój
i przyjezdnym. 27 Grudnia 9, III. zdw 72 402

Jasna
6/7, m. 8, 1—2 pokojowe, umeblowane, słoneczne z światłem elektrycznem, ewentualnie z używaniem kuchni do wynajęcia. zdw 72 407

12 SZUKA POKOJU

Pan
poszukuje pokoju od 1 lipca. — Oferty cena Kurjer Poznański zdw 72 162

Profesorka
poszukuje od 1 września pokoju blisko Gimnazjum Zamoyskiej. — Dokładne oferty Kurjer Poznański zdw 72 152

Pokoju
śródmieściu poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdw 72 385

Małżeństwo
samotne szuka pokoju 20 zł. — Oferty Kurjer Pozn zdw 72 386

Pokoju
dla dwóch panów z światłem elektrycznem. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 362

Próżnego
poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 293

Poszukuję
1. 7. dwóch próżnych pokoi śródmieściu z używaniem kuchni lub od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 280

13 LOKALE

Biuro
do wynajęcia. Skarbowa 7, m. 4 zdw 72 227

Cztery
mniejsze ubikacje biurowe oraz trzy większe ubikacje, nadające się na biura i składnice. Ratajczaka 16, przy Apollo — wynajmie H. Cegielski, Sp. Akc. Zgłoszenia — Górna Wilda 152, telefon 70-56. zdwp 72 229

Biuro
telefon 1. 7. wolne. Sew Mielżyńskiego 25, I. ptr. zdw 72 196

Większego
składu śródmieściu od właściciela poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdw 72 136

1
do 3 pokoje na biura śródmieściu wynajmie gospodarz. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 103

Magazyn
50—100 m² możliwie śródmieściu poszukiwany. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 261

Lokalu
próżnego z dwupokojowem mieszkaniem na kolonjalkę poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 318

Skład
krawiecki z urządzeniem odstąpię. Adres Kurjer Poznański, filia Jeżyce jw 3 490

Skład
odda gospodarz. Długa 3, m. 9. zdw 72 418

14 DZIERŻAWY

Placu
na składnicę węgla poszukuję. — Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 72 214

Poszukuję
podwórza sklepu lub ubikacji nadające się na handel węgla, w śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 220

Sale w Poznaniu
w dobrem miejscu wydzierżawię na kino ewentl. przyjmę wspólnika z urządzeniem kinowem. — Oferty Kurjer Poznański zdw 72 200

Dzierżawa
64 morgi buraczanej, zabudowania masywne, kompletnemi inwentarzami, 12 lat, 1¼ centnara 3 000. „Gospodarz", Żydowska 5. zd 72 306

Dzierżawa
54 morgi 2 500, 68 mórg 3 000, 70 mórg 4 000, 35 mórg 1 500. „Gospodarz", Żydowska 5. zd 72 307

Śpichlerze
stajnie i mieszkanie w rynku wydzierżawi firma Wł. Hołdowski, Ostrów Wlkp. dw 3 952

Zabudowania
fabryczne z domem mieszkalnym, podwórzem, na każdy przemysł do wydzierżawienia. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 403

15 LETNISKA I UZDROWISKA

Bukowina — Zakopane
pensjonat „Orla" poleca pokoje słoneczne z pięciorazowem utrzymaniem — 6 zł dziennie. Zgłoszenia Russówna. zdw 69 806

O Uzdrowiskach

warunkach pobytu i leczenia udziela informacyj Związek Uzdrowisk Polskich w Warszawie, ul. Świętokrzyska 17, m. 4, telefon 409-74 i 434-38. nw 11 255

Letnisko

Błotkowo, poczta stacja Lipno Nowe powiat Kościan uroczo położone wśród pięknych lasów poleca pokoje obfitem utrzymaniem 4,50 złotych dziennie. zdw 72 197

Gdynia

Kam. Góra. Na letnisko przyjmie 20—25 osób jednej płci lub pojedyńczo z całkowitem utrzymaniem za 4,40 lub za umowę. Pensjonat położony 1 min. od plaży i muszli koncertowej. Spieszne zgłoszenia uprasza Willa „Otok" Pensjonat. zdw 72 060

Żegiestów - Zdrój
Pensjonat „Warszawianka"

Centrum zakładu. Nowoczesny komfort. Ciepła i zimna woda bieżąca w pokojach. Ceny umiarkowane. dw 3 953

Rabka - Zaryte

pensjonat „Marysienka" prześlicznie położony pod lasem, kort tenisowy poleca pokoje z utrzymaniem. Ceny niskie. nw 11 303

Poszukuję

dwóch lub jedenp pokoju dużego z kuchnią lipiec sierpień. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 72 286

Przyjmę

2 rodziny na letnisko. śliczna okolica, jezioro, łódki do dyspozycji Karol Hajduk. Mała wieś, poczta kolej Kopanica. zdw 72 410

16 OSOBISTE

Francuskim

władającej osoby poszukuję celem wspólnego przygotowania ułatwionej matury, zawód, wykształcenie obojętne. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 201

Zaginiony

akademicki dowód osobisty nr. 11 565 unieważniam. L. Mizgajski. zdw 72 150

21 ZGUBY

Zgubiłem

książeczkę wojskową Sylwester Rochowiak, wraz kartą powołania. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. 3 Maja 4. zdw 72 218

22 ROZMAITE

Meble

tanio naprawię, odnawia, również fortepiany poleruje Stolarnia. Górna Wilda 24. zdw 70 394

TEATRY

Teatr Polski: Dziś i codziennie rewja „Walter i S-ka", w wykonaniu zespołów „Morskiego Oka" i „Wesołego Wieczoru" z Warszawy.

Teatr Nowy: Dziś = „Bank Nemo" z Jerzym Leszczyńskim.

Sobota, 25. 6. = „Bank Nemo" z Jerzym Leszczyńskim.

Niedziela, 26. 6. = „Bank Nemo" z Jerzym Leszczyńskim.

Poniedziałek, 27. 6. = „Miłość już nie w modzie", — z Jerzym Leszczyńskim.

Teatr Letni (Plac Nowomiejski 5, tel. 29-08). W czwartek, 23 b. m., otwarcie sezonu. Codziennie: „Teść szaleje". Ceny od 1—3 zł.

DZISIAJ w KINIE

Apollo: „Zbieg".
Aurora: Patachon i Albertini.
Colosseum: Wiktor Mc. Loglen w „Czarnej Gwardji".
Corso: „Złoto Kalifornji" i „Róża ulicy".
Metropolis: „Tragedje amerykańskie".
Muza: „Kapitan gwardji królewskiej".
Odeon: „Trójka".
Orzeł: „W niewoli u szeika" i „Na tropie przestępcy"
Renaissance: „Kłamiesz kobieto" i „Djabełek".
Roxy: „W pogoni za narzeczoną".
Sfinks: „Giełda Miłości" Marleny Dietrich.
Słońce: „Puszcza".
Tęcza: „Na fali życia".
Wilsona: „Narzeczona nr 68" (Kraj bez kobiet).

Artystka malarka

poszukiwana. Oferty Kurjer Poznański zdw 71 899

Uzdolnionych

z dziedziny okultyzmu upraszam podanie adresu do Kurjera Poznańskiego zdw 72 750

3,90 złote

fartuch biały z rękawami, płaszcz damski biały od 4.90, płaszcz czarny damski od 6.90 Fartuch kolorowy z rękawami od 6.90. Płaszcz męski lekarski biały od 6.90, kolorowy od 7.90, jaczka rzeźnicka lub cukiernicza z dymki od 4.90. Płaszcze fartuchy damskie i męskie białe i kolorowe, w wszystkich wielkościach stale w wielkim wyborze po cenach niebywale niskich poleca Fabryka Bielizny J. Schubert, Poznań, ul. Wrocławska 3. Pw 18 608-23.87

Gwarna 20 Woźna 12
Podręczniki

szkolne i uniwersyteckie kupuje płaci najkorzystniej. zdw 70 861

Chorzy

na wątrobę, kamice żółciowa, żółtaczkę, nerki, pęcherz, płuca, gardło, bezsenność, nerwy, serce artretyzm reumatyzm, ischias, otyłość, zaburzenia żołądkowo-kiszkowe, wadliwa przemiana materji, otrzymają na żądanie bezpłatnie pouczającą broszurę „Kuracja ziołowa" Magister Wolski Warszawa, Złota 14. nw 11 311

Kołdry

przerabiam, poszywam nowe. — Smoczyńska, Kwiatowa 8, zdw 72 213

Poszukuję

dostawcy masła. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 248

Para

koni, woźnica do dyspozycji. — Oferty Kurjer Poznański zdw 72 131

Zastępstwo

przyjmie wyższy urzędnik emerytowany okres wakacyjny. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 100

70 gr

ondulacja. Ślusarska 3. zdw 72 303

Wykonuję tanio

elegancką garderobę męską i damską podług najnowszej mody. Kłosowicz Wronięcka 23 II. ptr zd 71 973

23 OŻENKI

Kupiec

lat 24 przystojny, na samodzielnem stanowisku, poszukuje żony z gotówką. Oferty Kurjer Pozn. zdw 72 324

Rzemieślnik

kawaler lat 32 ożeni się. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 207

24 NAUKA

Kursy

stenografji, pisania na maszynach rozpoczynam 5 lipca. Kantaka 1 II. p. zdw 71 474

Gimnazjastów

przyjmuje na stancję, opieka troskliwa pomoc nauce, obce języki. Magdaleny 1. m. 5. 4—6. zdw 71 716

Kursy handlowe

Tadeusza Preissa Ratajczaka 29, 2 lipca. zdw 72 034

Studentka U. P.

udziela niemieckiej konwersacji. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 174

Do PP. Drogerzystów!

Syn z uczciwej kupieckiej rodziny z dobrem wychowaniem (wykształcenie gimnazj. klasyczne), pragnie się wyuczyć na drogerzyste, zupełnie bezinteresownie. — Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 72 138

Kto

podczas wakacji powtórzy i uzupełni ewentualne braki w łacinie i matematyce z uczennicą V. gimnazjalnej. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 72 132

English lady

gives walking conversational lessons. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 092

25 MUZYKA

Pianista

z akordeonem potrzebny od 1. 7. na prowincję. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 72 421

26 ROZRYWKA

Kino „Muza"

Łazarz Focha 23. Kapitan gwardji Królewskiej z Roman Nowarro zdw 72 088

Kino Aurora

Patachon i Albertini. zdw 72 361

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

PP. Ziemianie!

Student U. P., energiczny korepetytor przygotowuje skutecznie do IV kl. gimn., włącznie. (Łacina niemieckie francuskie.) Może równocześnie pracować w administracji majątku (ma 2-letnią praktykę). Wymagania umiarkowane. Polecenia bardzo dobre (Ziemian). Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 70 300

Pielęgniarka

poszukuje posady do niemowlęcia. Oferty Kurjer Poznański zdw 71 526

Początkująca

panna szuka posady do bufetu lub piekarni. Oferty Kurjer Poznański zdw 71 471

Student farmacji

szuka praktyki bezpłatnej na czas wakacji w Poznaniu ewentl. pobliżu. Oferty Kurjer Pozn. zdw 70 037

Magistra farmacji

z czteromiesięczną praktyką poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 71 819

Ekspedjentka

z branży restauracyjnej, uczciwa, sumienna, poszukuje posady zaraz lub od 1. 7., okolica obojętna. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 71 965

Dziewczyna

do wszystkiego poszukuje posady od 1 lipca. Oferty Kurjer Pozn. zdw 71 739

Sierota

poszukuje posługi na cały dzień. Oferty Kurjer Poznański zdw 71 694

Biuralistka

maszynistka szuka jakiegokolwiek zajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdw 71 783

Wypożyczę

radjo za uzyskanie posady służącego, szofera inkasenta woźnego lub inną. Oferty Kurjer Poznański zdw 71 877

Rządca gospodarczy

lat 30, z kilkoletn. prakt., nawskroś uczciwy i sumienny, znający dobrze swój zawód, pragnie zmienić posadę od 1. 10. 32, jako żonaty, obecnie na samodzielnem stanowisku. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 71 918

Fryzjerka

przyjmie pracę poza domem, dobrze onduluje i zna manicure. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 72 050

Technik dentystyczny

biegły w złocie — kauczuku — operatywnie samodzielnie — poszukuje posady od 15 lipca. A. Fröhlich Inowrocław, ul. Świętokrzyska 63. zdw 71 927

Kupiec - hurtownik

branży spożywczej prosi o oferty Gdynia skrzynka pocztowa 181. dw 3907

Maturzystka

Miejskiej Szkoły Handlowej przyjmie posadę jako początkująca biurowa. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 71 550

Dziewczę

lat 18, kochające dzieci, poszukuje posady do dobrej rodziny za skromnem wynagrodzeniem od 1 lipca. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 72 219

Maszynistka

młodsza, pisząca dyktandem, z praktyką biurową poszukuje posady, pensja 40 złotych. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 202

Bieliźniarka

pierwszorzędnemi pracuje poza domem, domu, Piekary 6, parter, prawo. zdw 72 235

Pokojowa

i do dzieci, znająca język niemiecki, poszukuje posady od 1 lipca miejscowość obojętna. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 72 236

Osoba

lat średnich przyjmie posadę do pielęgnowania starszej chorej pani, lub jako wyręczycielka. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 70 869

Bona

wychowawczyni dobra, uczciwa, miłująca dzieci, kilkoletnia praktyka poszukuje posady od 1. VII. lub później. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 041

Inteligentny szofer

służący, umiejętny z bardzo dobremi referencjami prosi posadę. Oferty Kurjer Pozn. zdw 71 878

Stenotypistka-stenografka

polsko-niemiecka szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 090

Służąca

z prowincji nieznajoma w Poznaniu poszukuje posady do dzieci lub do wszelkiej pracy domowej. Oferty Kurjer Pozn. zdw 72 266

Niania

zdrowa i silna z dobremi świadectwami szuka posady od pierwszego najchętniej w majątku. — Oferty Kurjer Poznański zdw 72 081

Panienka

zajmie się najserdeczniej dziećmi lub chorą bez spania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 72 075

Młodsza

szuka posługi z praniem i prasowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 074

Dziewczyna

uczciwa, czysta sumienna z dobrem gotowaniem, szuka posady do dobrych państwa. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 164

Inwalida

wojenny, elektromonter, poszukuje pracy. Wykonuje instalacje światła, naprawę dzwonków, radja i t. p po cenach bardzo przystępnych. Zgłoszenia uprasza Towarzystwo Pomocy Inwalidom Wojennym, Poznań, ul. Fredry 7, pokój 47 telefon 39-97 zdw 72 225/6

Syn

inwalidy wojennego początkujący biurowy, z ukończ. 6 klas gimnazjum, poszukuje pracy. Zgłoszenia uprasza Towarzystwo Pomocy Inwalidom Wojennym Poznań ul. Fredry 7, pokój 47, telefon 39-97. zdw 72 223/4

Szukam

prania z prasowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 072/3

Inwalida wojenny

poszukuje posady stróża wzgl. robotnika za złożeniem kaucji. — Zgłoszenia uprasza Towarzystwo Pomocy Inwalidom Wojennym, Poznań, ul. Fredry 7, pokój 47, telefon 39 97. zdw 72 268/69

Służąca

do wszystkiego z gotowaniem poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 199

Student

przyjmie zastępczą pracę biurową na wakacje (lipiec sierpień). — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 72 145

Ekspedjentka

15 lat praktyki poszukuje posady najchętniej filji rzeźnickiej lub masła kaucja według żądania — 1 500—2 000 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 72 156

Posługaczka

z dobremi poleceniami poszukuje posługi do południa. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 72 151

Rolnik

poszukuje pracy jako gospodarz lub jako robotnik do koni. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 160

Dziewczyna

wiejska szuka posady od 1. 7. do pomocy gospodyni lub innej pracy najchętniej w majątku. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 139

Bona

z kilkoletnią praktyką przy starszych dzieciach i niemowlętach, szycie, pomoc w nauce i gospodarstwie poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Zygmaniak. — Bydgoszcz ul. Brzozowa 58, dla M. K. zdw 72 117

Nauczycielka

szuka posady wychowawczyni ewentl. przyjmie posadę biurową ukończona szkoła handlowa. — czteroletnia praktyka biurowa, język polski i niemiecki, wymagania skromne. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 102

Inżynier

poszukuje posady kasjera, przedstawiciela i t. p. Gwarancja hipoteczna do 50 000 zł. Wymaganja skromne. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 095

Pani

inteligentna zdrowa, przystojna, oszczędna gospodyni — wieś lub miasto, znająca obowiązki pani domu i matki włada poprawnie niemieckim, nie waha się żadnej pracy której szuka miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 097

Robotnik

szuka jakiej pracy, może złożyć mniejszą kaucję. Oferty Orędownik zd 72 338

Egzaminowana

nauczycielka - wychowawczyni szuka posady lipca lub września dosk. przygotowuje, pewny rezultat (3 kl. gimnazj. włącznie). — Niem. konwers., podstawy konwersacji franc., muzyki słabszy stop. średni. Pensja niska. — Oferty Kurjer Pozn zdw 72 372

Wychowawczyni

z dyplomem przyjmie posadę do dzieci także na wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 375

Panienka

uczciwa, z półroczną nauką gotowania przy kuchmistrzu, z dobremi poleceniami przyjmie zaraz posadę. Zgłoszenia Kurjera Poznańskiego zdw 72 376

Mistrz fryzjerski

dyplomowany obejmie kierownictwo zakładu, przejmie dzierżawę lub wspólnictwo, złoży kaucję do 1 000. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 277

Rolnik

kawaler trzydziestoletni, inteligentny, dziesięcioletnia praktyka w Poznańskiem i Pomorzu, obeznany dobrze w hodowli i weterynarji, oszczędny, energiczny, bezwzględnie uczciwy, poszukuje posady. Wynagrodzenie względne, traktowanie lepsze. — Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 72 395

Posługaczka

poszukuje posługi od 1. lub zaraz tanio. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 260

Poszukuję

posady do wszelkich prac domowych, znam szycie i prasowanie zaraz. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 72 254

Poszukuję

zaraz do mej drogerji ucznia z ukończoną szkołą wydziałową lub 6 klas gimn. Drogerja Merkur, M. Thiel, Mogilno. zdw 72 370

Panienka

poszukuje posady do dzieci z szyciem. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 333

Pokojowa

z gotowaniem dobrze polecona, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 325

Panienka

szuka posady do dzieci z prowincji. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 72 321

Stebnerka

na cholewki poszukuje pracy — miejscowość obojętna. — Oferty Kurjer Poznański rw 6 364

Dyplomowana

Wyższej Szkoły Handlowej dwa lata prawa, 1½ roku praktyki poszukuje posady. — Wymagania skromne. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 290

Dziewczyna

ze wsi poszukuje posady z cośkolwiek gotowaniem lub posługi. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 72 053

Osoba

uczciwa, samodzielnem gotowaniem szyciem, dobre świadectwa, poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdw 72 033

Sierota

poszukuje posługi biurowej lub prania. Oferty Kurjer Pozn. zdw 72 058

Książkowa

maszynistka poszukuje posady, wynagrodzenie skromne. Oferty Kurjer Poznański zdw 72 002

Samodzielna

dziewczyna z dobrem gotowaniem poszukuje posady od 1. 7. Oferty Kurjer Pozn. zdw 71 984

28 WOLNE MIEJSCA

50 złotych zarobku dziennie

Zastępców i odsprzedawców dla rozpowszechnienia nowopatentowanych artykułów poszukuje firma „Maibruch" Anvers - Borgerhout, Belgia. zdw 68 454

Do

półletniego dziecka osoba z dłuższą praktyką. 27 Grudnia 10, m. 16. zdw 72 193

Dziewczyna

do wszelkich prac domowych, możliwie która już pracowała w składzie spożywczym zaraz. — Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 72 108

Bufetowa

początkująca potrzebna. Oaza ul. Dąbrowskiego 53/55. zdw 72 085

Potrzebna

posługaczka za pokój. — Skarbowa 14, m. 5 zdw 72 234

Pomocnik

fryzjerski zaraz potrzebny. Górna Wilda 147. zdw 72 212

Służąca

do cukierni do wszystkiego, bez spania zaraz potrzebna. Zgłoszenia — cukiernia, Przecznica 7. zdw 72 208

Fryzjerka

potrzebna zaraz. Wielka 24. zdw 72 246

Pomocnik

fryzjerski potrzebny Chwaliszewo 33. zdw 72 294

Dziewczyna

do restauracji zaraz — Gołęcińska 11. zdw 72 298

Pomocnik

fryzjerski potrzebny. Dąbrowskiego 76. zdw 72 173

Ekspedjentka

kolonjalno - delikatesowa zaraz. Kaucja 200 złotych. Adres Kurjer Poznański zdw 72 181

Bufetowa

restauracyjna do ekspedycji potraw (anonserka) potrzebna. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 72 185

Służąca

może się zgłosić. Olejnikowa, Zegrze pod Poznaniem. zdw 72 389

Poszukuję

wszędzie kilku panów z kaucją około 50 zł do zbierania abonentów i ogłoszeń po wsiach. Wynagrodzenie stałe. Zgłoszenia Olederek, Grodzisk (Wlkp.) Poznańska 44. zdw 72 356/7

Hafciarka

maszynowa potrzebna. „Haftoplis", Stary Rynek 10 (Kurzanoga). rw 6 377

Służąca

do wszystkiego i uczennica do rzeźnictwa potrzebna zaraz. Borowicz, Wodna 9. rw 6 362

Włódarz

potrzebny na probostwo 700 mórg zaraz. — Bartmiński, Warszawska 5 Poznań śr 134

Fryzjerka

dzielna na stałe potrzebna. Bandurska, Dąbrowskiego 5, zdw 72 278

Rządca

z kaucją 6 000 natychmiast potrzebny. Oferty Kurjer Pozn. rw 6 359

Urzędnik gospodarczy

potrzebny od 1 lipca na 1 300 mg. pod dyspozycję. Uwzględni się najlepsze polecenia, nieuwzględnione bez odpowiedzi. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 72 377

Dziewczę

lubiące dzieci, prac domowych potrzebne. Marszałka Focha 188 a, skład. zdw 72 396

Starszy człowiek

do przechadzek z chorowitym chłopcem, Św. Marcin 16/17 mieszkanie 41, godz. 3—4. Pw 19 067-55.377

Posada

stała dla rutynowanej siły biurowej za pożyczkę zł 2 000. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 72 341

Ratajczaka

28, lepsza posługaczka, czysta, gotowanie, świadectwa. Szulcowa. zdw 72 332

Dziewczyna

zaraz. Nowicki, Wielkie Garbary 23. zdw 72 317

Fryzjer

na wypomóżkę. Ślusarska 3. zdw 72 304

Ekspedjentka

młodsza, dzielna z branży rzeźnickiej od 1. VII. potrzebna. Zgłoszenia za świadectwami Jerzykiewicz, Kościan, Wrocławska 8. nw 11 302

Humor zagraniczny

— Panie Iksiński, pańska żona prosi pana do telefonu.
— Powiedziała, że „prosi"?
— Tak jest, panie Iksiński.
— To proszę się przekonać, czy w biurze niema innego Iksińskiego, bo to chyba nie do mnie.

(Köln. Ill. Ztg.). S. F.

Przedpłata na lipiec 1932 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94 kwartalnie zł 14.82 pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9.00 w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża: do wydania wieczornego „drobne" do godz. 11 w soboty i dni przedświąteczne tylko do godz. 10; większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 25 gr każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.